

Przegląd Regionalny Polski 2012



Krajowe Obserwatorium
Terytorialne

Spis treści

WSTĘP.....	5
1. WNIOSKI I REKOMENDACJE DLA POLITYKI ROZWOJU	6
2. TENDENCJE W GOSPODARCE POLSKI I WOJEWÓDZTW W 2012 ROKU NA TLE UE.....	11
3. STRUKTURA WZROSTU GOSPODARCZEGO W POLSCE	24
4. POZIOM ROZWOJU SPOŁECZNO-GOSPODARCZEGO JEDNOSTEK TERYTORIALNYCH LHDJ.....	27
5. RYNEK PRACY I JAKOŚĆ ŻYCIA.....	30
6. PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ	36
7. DZIAŁALNOŚĆ BADAWCZO-ROZWOJOWA I WYNAŁAZCZOŚĆ	39
8. SPOŁECZEŃSTWO INFORMACYJNE	42
9. ATRAKCYJNOŚĆ INWESTYCYJNA ORAZ KONKURENCYJNOŚĆ WOJEWÓDZTW	43
10. INFRASTRUKTURA	46
11. STAN FINANSÓW PUBLICZNYCH, W TYM JEDNOSTEK SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO (JST)	52
12. TERYTORIALNE WYKORZYSTANIE FUNDUSZY EUROPEJSKICH	56
13. ZAŁĄCZNIKI	63

Wstęp

Celem opracowania „Przegląd Regionalny Polski 2012” jest przedstawienie istotnych zmian w sytuacji społeczno-gospodarczej kraju i województw w 2012 r. na tle lat poprzednich oraz na tle tendencji w Unii Europejskiej i na tej podstawie wyselekcjonowanie kluczowych problemów rozwojowych, z jakimi borykają się poszczególne województwa. Stagnacja gospodarcza w Europie oraz pogorszenie sytuacji makroekonomicznej kraju niewątpliwie oddziaływały na polskie regiony.

Prezentowany „Przegląd Regionalny Polski 2012” – jako pierwsze opracowanie powstałe we współpracy z Regionalnymi Obserwatoriami Terytorialnymi – jest próbą podsumowania zachodzących procesów społeczno-gospodarczych na różnych poziomach zarządzania krajem. Traktujemy je jako pilotaż przyszłych raportów dotyczących przebiegu procesów społecznych i gospodarczych w regionach sporządzanych w celu formułowania wniosków i rekomendacji dla polityki rozwoju na szczeblu krajowym i subregionalnym, tak aby – zgodnie z założeniami – polityka ta była w coraz większym stopniu oparta na faktach i zorientowana terytorialnie (evidence-based policy, result- and territorial approach).

Część pierwsza opracowania to syntetyczna analiza wybranych najważniejszych zjawisk rozwoju społeczno-gospodarczego kraju i województw na tle uwarunkowań zewnętrznych. Uzupełnieniem i poszerzeniem zasobów informacji jest zestaw tablic z podstawowymi danymi statystycznymi o regionach.

Część druga – autorstwa Regionalnych Obserwatoriów Terytorialnych (ROT) – jest istotnym rozwinięciem przedstawionych wcześniej informacji analitycznych w odniesieniu do poszczególnych województw. Treść informacji zawartych w tej części nie podlegała ingerencji Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, z wyjątkiem drobnych korekt redakcyjnych i technicznych.

Zgodnie z założeniami, opracowanie ma prezentować zmiany w sytuacji społeczno-gospodarczej kraju i województw w 2012 r. na tle lat 2010 i 2011, jednakże – z uwagi na różną dostępność danych statystycznych, a także specyfikę poszczególnych zagadnień wymagających różnej retrospekcji – prezentowane w „Przeglądzie...” dane obejmują inne czasookresy; np. informacje z makroekonomicznych rachunków regionalnych są prezentowane za 2010 rok i lata wcześniejsze, gdyż GUS nie dysponuje bardziej aktualnymi. Wiele informacji w analizach ROT-ów obejmuje lata 2009-2011 z uwagi na fakt, że były opracowywane w I-szej połowie br. Ponadto, w niektórych obszarach, np. działalność badawczo-rozwojowa i wynalazczość przyjęto jako referencyjny 2008 rok jako rok poprzedzający spowolnienie gospodarcze w Polsce, wywołane w dużej mierze światowym kryzysem.

1. Wnioski i rekomendacje dla polityki rozwoju¹

Polska, podobnie jak większość nowych krajów członkowskich, w latach 2004-2007 doświadczała wysokiego wzrostu gospodarczego, wspieranego napływem funduszy unijnych, a także bezpośrednich inwestycji zagranicznych. W latach 2007-2012 średnioroczne tempo wzrostu PKB Polski wynosiło 4% wobec 0,4% średnio w Unii Europejskiej. Przyspieszyło to **konwergencję Polski z UE** w zakresie poziomu PKB na mieszkańca – w 2012 r. wynosił on 66% średniej unijnej, co oznacza poprawę o 14 pp. w omawianym okresie

W zakresie **tempa konwergencji** z UE w okresie obecnej perspektywy finansowej, Polska wyprzedziła pozostałe nowe kraje członkowskie. W 2009 r. była jedynym krajem w UE, który uniknął recesji.

Światowy kryzys finansowy i gospodarczy niekorzystnie odbił się na naszej gospodarce, a jego konsekwencją było przede wszystkim znaczące spowolnienie wzrostu, widoczne zwłaszcza w 2012 r. Niepokojącym zjawiskiem jest **zahamowanie wzrostu stopy inwestycji** – zmniejszyła się ona z poziomu ponad 21% PKB w latach 2007-2009 do 19,4% w 2012 r. W przekroju województw (NUTS 2) można zauważyć, że w 2010 r. w dużych i silnych ekonomicznie regionach stopa inwestycji była niższa niż średnia krajowa i niższa niż w 2007 r. (śląskie, mazowieckie, dolnośląskie i wielkopolskie). W kolejnych latach przewidywany jest spadek stopy inwestycji publicznych, w tym inwestycji infrastrukturalnych realizowanych zarówno na szczeblu centralnym, jak i samorządowym. Nakłady inwestycyjne przedsiębiorstw w przeważającej większości województw w 2011 r. były niższe niż w 2008, tj. roku przed kryzysem światowym. Może to mieć wpływ na dynamikę wzrostu gospodarczego w najbliższych latach.

Należy zaznaczyć, że w niektórych regionach odczuwalne było niekorzystne oddziaływanie kryzysu gospodarczego, widoczne zwłaszcza od 2010 r. poprzez zmniejszenie aktywności inwestycyjnej, niewielką podaż nowych miejsc pracy, spadek dochodów własnych jednostek samorządu terytorialnego (jst), wzrost liczby ogłoszonych upadłości firm, zwłaszcza małych i budowlanych, wzrost niewypłaconych należności pracowniczych. Wskazują na to zwłaszcza regiony, które cechuje nie najwyższa ocena atrakcyjności inwestycyjnej (kujawsko-pomorskie, lubelskie). Jednocześnie wiele województw wskazuje na pozytywną rolę specjalnych stref ekonomicznych jako ważnych instrumentów realizacji polityki regionalnej (dolnośląskie, kujawsko-pomorskie). Jest to główne miejsce lokalizacji inwestycji finansowanych przez kapitał zagraniczny.

Niekorzystne prognozy dotyczące tempa wzrostu gospodarczego w Polsce wskazują, że priorytetem w polityce rozwoju powinny być działania i interwencje zwiększające potencjał i dynamikę gospodarki, polegające m.in. na usuwaniu strukturalnych barier rozwoju. Dlatego też, konieczne jest szybkie rozpoczęcie wdrażania programów współfinansowanych ze środków UE na lata 2014-2020.

Na poziomie jednostek NTS 2, proces konwergencji realnej do UE obejmował wszystkie województwa, przy czym w regionach słabiej rozwiniętych przebiegał on wolniej. Woj. mazowieckie przekroczyło w 2010 r. średni unijny poziom PKB per capita w PPS o 2%. Następne w kolejności regiony to dolnośląskie (70% unijnego poziomu PKB per capita w PPS), śląskie (67%) i wielkopolskie (65%). Najwolniej dystans do średniej unijnej nadrabiały województwa o najniższym poziomie PKB per capita (województwa Polski Wschodniej i woj. zachodniopomorskie). Pięć województw Polski Wschodniej nadal znajdowało się w grupie 20 europejskich regionów NUTS 2 o najniższym poziomie PKB per capita, z poziomem tego wskaźnika w relacji do średniej unijnej od 42% (lubelskie) do 47% (świętokrzyskie).

Na tle innych krajów Unii Europejskiej, Polska nie należy do państw charakteryzujących się silnymi różnicowaniami regionalnymi. Współczynnik mierzący **poziom zróżnicowań PKB per capita** między województwami kształtuje się znacznie poniżej średniej dla UE-27. Jednakże, o ile w UE poziom zróżnicowań w ostatnich latach systematycznie się zmniejszał, to w Polsce obserwowano jego nieznaczny wzrost. Należy podkreślić, że na łagodzenie zróżnicowania korzystnie wpływa oddziaływanie instrumentów polityki spójności.

Odmienne niż w przypadku województw kształtowało się zróżnicowanie w zakresie PKB per capita na poziomie podregionów (NUTS 3) – tu współczynnik dyspersji przekraczał średnią unijną, wykazując w pierwszej dekadzie XXI wieku lekką tendencję rosnącą, podobnie jak w większości krajów UE. Poziom tego wskaźnika kształtował się w Polsce powyżej średniej unijnej, ale jednocześnie był niższy

¹ W syntezie zostały wykorzystane wybrane wnioski i konkluzje zawarte w opracowaniach analitycznych Regionalnych Obserwatoriów Terytorialnych, zamieszczonych w II części Przeglądu.

od wartości notowanych w innych nowych krajach członkowskich takich jak Bułgaria, Węgry, Słowacja i Rumunia.

Zróznicowania infraregionalne czyli występujące pomiędzy powiatami czy gminami w ramach województw stanowią w przypadku niektórych województw poważny problem. Występujący szczególnie silnie w woj. mazowieckim dualizm rozwojowy między silnym obszarem metropolitalnym Warszawy a znacznie słabszymi peryferiami regionu powoduje pogłębianie się procesów polaryzacyjnych w województwie oraz brak spójności w układach funkcjonalno-przestrzennych. Również w innych województwach różnice w zakresie takich kategorii jak poziom dochodów własnych jednostek samorządu terytorialnego (np. kilkakrotna różnica w przeliczeniu na mieszkańca w gminach woj. dolnośląskiego) czy wykorzystane środki unijne na współfinansowanie projektów - są widoczne. Jedną z konsekwencji jest zróznicowana aktywność inwestycyjna poszczególnych jednostek, np. udział wydatków inwestycyjnych w budżecie w 2010 r. pomiędzy powiatami woj. dolnośląskiego wahał się od 3,3% do 34,5%. Zróznicowania wewnątrzregionalne w poziomie rozwoju gospodarczego i poziomie życia postrzegane są jako zjawisko negatywnie wpływające na procesy rozwojowe.

Istotne jest zatem monitorowanie zróznicowań wewnątrzregionalnych w województwach, tam gdzie są one znaczące, czyli zwłaszcza w regionach, gdzie są zlokalizowane duże ośrodki miejskie (woj. mazowieckie, wielkopolskie, dolnośląskie, pomorskie) oraz województwach dotkniętych strukturalnym bezrobociem (woj. warmińsko-mazurskie), w szczególności w odniesieniu do kategorii dotyczących gospodarki i szeroko rozumianego poziomu życia.

Wskazana jest stała analiza **tendencji na rynku pracy** w odniesieniu do takich kategorii jak przyrost liczby pracujących, wskaźnik zatrudnienia ogółem, wskaźnik zatrudnienia osób młodych w wieku 15-24 lata, liczba bezrobotnych i stopa bezrobocia (w tym osób młodych). Na tle średniej stopy bezrobocia wynoszącej w Polsce w 2012 r. 10,1%, najniższą jej wartość odnotowano w woj. mazowieckim (8,0%), a najwyższą w woj. podkarpackim (13,2%). Znacznie większe zróznicowanie dotyczyło stopy bezrobocia ludzi młodych w wieku 15-24 lata; przy średnim wskaźniku dla kraju na poziomie 26,5%, rozpiętość pomiędzy wyżej wymienionymi regionami była ponad 2-krotna (między 19,4% a 40,8%). Długotrwałe bezrobocie (powyżej jednego roku) najbardziej dotyka regionów Polski Wschodniej. Kilka województw wskazało na wzrost stopy bezrobocia, w tym długotrwałego oraz osób młodych jako na najpoważniejszy problem społeczno-gospodarczy regionu. Wskazywano także na duże zróznicowanie wewnątrzregionalne w tym zakresie. Wysokie bezrobocie jest najczęstszą przyczyną ubóstwa – w powiatach z wysokim i utrzymującym się bezrobociem na ogół wysoki odsetek mieszkańców korzysta ze świadczeń pomocy społecznej.

Wydaje się, że wspieranie start-up'ów oraz przedsiębiorców tworzących nowe miejsca pracy, jak i aktywizacja oraz wyposażenie w skuteczniejsze instrumenty polityki rynku pracy instytucji zajmujących się przeciwdziałaniu bezrobociu, jest obecnie jednym z najważniejszych rekomendacji dla polityki rozwoju. Należy przy tym podkreślić, że proponowane działania sprzyjają także stymulowaniu wzrostu gospodarczego.

Przeprowadzone w Polsce przez UNDP badanie poziomu społeczno-gospodarczego województw i powiatów - przy użyciu metodologii służącej do obliczania wskaźnika *Human Development Index (HDI)*, uwzględniającej istotne elementy ludzkiego życia takie jak zdrowie, wiedza i poziom zamożności - wykazało, że najwyższy poziom rozwoju społecznego notowany jest w dużych miastach, metropoliach i ich obszarach metropolitalnych, natomiast najniższy - w powiatach z dominującym udziałem ludności wiejskiej oraz z dużym udziałem zatrudnienia w rolnictwie. Najwyższe poziomy przedmiotowego wskaźnika zanotowano w województwach wysoko rozwiniętych: mazowieckim, małopolskim, pomorskim i wielkopolskim, a najniższy – w świętokrzyskim; natomiast największy wzrost wartości LHDI – miał miejsce w województwach lubuskim i łódzkim.

Poziom życia mieszkańców jest mocno uzależniony od **dostępności i jakości świadczonych usług publicznych**, przy czym pojęcie dostępności obejmuje nie tylko dostępność komunikacyjną, ale także odpowiednią infrastrukturę techniczną i społeczną, wyposażenie i personel oraz możliwości finansowania; przykładowo kilka regionów (m. in. lubuskie i łódzkie) wskazało na brak specjalistycznej kadry medycznej i niewystarczający poziom opieki medycznej. Zwiększenie dostępności usług publicznych powinno pozostawać w centrum uwagi polityki rozwoju jako ważny aspekt procesu zwiększania spójności społecznej i przestrzennej oraz wyrównywania szans rozwojowych.

Niedostateczny i nierównomierny dostęp do szerokiej sfery usług społecznych na wysokim poziomie (edukacja i szkolnictwo, ochrona zdrowia, kultura i turystyka, transport publiczny) oraz braki w polityce przestrzennej zaostrzają - ściśle związane z nimi – przebiegające równolegle procesy demograficzne, takie jak starzenie się ludności, dotyczące w większym stopniu populację zamieszkałą

na terenach wiejskich i peryferyjnych. Starzenie się i depopulacja obszarów peryferyjnych jako rezultat migracji na obszary metropolitalne miast wraz z jednoczesnym zjawiskiem suburbanizacji i „rozlewania się” miast, przejawiającym się odpływem mieszkańców z głównych ośrodków miejskich województwa oraz wzrostem liczby mieszkań oddanych do użytku na terenach podmiejskich, stwarza szereg problemów związanych z transportem publicznym, infrastrukturą materialną i ładem przestrzennym (jest to problem wskazywany przez większość województw). Jednym ze skutków rozbudowy obszarów podmiejskich jest degradacja niektórych części obszarów miejskich, zwłaszcza w dużych miastach (m. in. w woj. łódzkim i mazowieckim).

Przeciwdziałanie negatywnym skutkom tych i innych zjawisk współwystępujących na tych samych terytoriach wymaga współdziałania i koordynacji różnych polityk publicznych (pracy, zdrowia, miejskiej, przestrzennej) i integracji różnych działań podejmowanych na różnych szczeblach administracji rządowej i samorządowej, z wykorzystaniem możliwych źródeł finansowania. Nie jest to łatwe z różnych względów. Wydaje się, że administracja w tego typu działaniach powinna w większym stopniu wykorzystywać potencjał organizacji pozarządowych oraz oddolnych ruchów obywatelskich.

W latach 2009-2012 nastąpił dynamiczny **rozwój systemu transportowego** Polski, związany w znacznym stopniu z realizacją projektów współfinansowanych ze środków UE. Inwestycje współfinansowane ze środków UE pozwoliły częściowo na wyeliminowanie wielu wąskich gardeł w sieci drogowej, w tym m.in. na skrócenie czasu dojazdu do Warszawy i miast wojewódzkich oraz poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego. Rozkład przestrzenny tych inwestycji był jednak nierównomierny, co sprawiło, że w Polsce Wschodniej postęp w zakresie podnoszenia dostępności transportowej był mniejszy niż na zachodzie kraju.

Polskę cechuje relatywnie duża w porównaniu do wielu innych państw UE długość sieci kolejowej. Pomimo znaczących środków UE przeznaczonych na rozwój infrastruktury kolejowej jej stan pozostaje w dalszym ciągu niezadowalający. Ograniczenia ilości obsługiwanych połączeń pasażerskich, jak i malejąca całkowita długość eksploatowanych linii kolejowych wpłynęły na obniżenie dostępności komunikacyjnej poszczególnych regionów kraju oraz pogorszenie dostępności komunikacyjnej wewnątrz regionów.

W latach 2009-2012 bardzo dynamicznie rozwijał się pasażerski transport lotniczy. W 2012 r. loty pasażerskie (regulane i czarterowe) były obsługiwane przez 13 portów lotniczych. Charakterystycznym zjawiskiem jakie pojawiło się w ostatnich latach, jest systematyczny wzrost udziału lotnisk innych niż lotnisko im. Chopina w Warszawie w obsłudze przewozów pasażerskich.

Dla poprawy dostępności terytorialnej Polski i jej regionów niezbędna jest integracja głównych gałęzi transportu (kolejowego, drogowego, morskiego, lotniczego) w ramach zintegrowanego systemu transportowego. Należy dążyć do poprawy wskaźników gęstości sieci infrastruktury transportowej o wysokich standardach jakościowych w relacji do wzrostu PKB i intensywności przewozów. Poprawa sytuacji w tej sferze przyczyni się do stworzenia korzystniejszych warunków konkurencyjności polskich przedsiębiorców na rynkach międzynarodowych, a tym samym podniesienia konkurencyjności polskiej gospodarki. Dalszy rozwój i modernizacja infrastruktury drogowej są niezbędne dla sprostania zarówno rosnącej wymianie towarowej jak i mobilności mieszkańców.

W latach 2009-2012 w Polsce nastąpiła dalsza **poprawa jakości infrastruktury wodno-ściekowej**. Pomimo jednak zachodzących pozytywnych zmian w zakresie dostępności sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, nie jest ona jeszcze pełna i wykazuje różnicowanie regionalne. Tendencja wzrostowa uwidoczniła się również w zakresie odsetka ludności korzystającej z sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. W obu przypadkach zwraca uwagę słabsza dostępność infrastruktury w województwach wschodnich oraz znaczna skala jej rozbudowy w województwach i powiatach Polski Wschodniej w okresie 2009-2011.

Osiągnięcie większego stopnia spójności terytorialnej, szczególnie w kontekście różnic w tej sferze pomiędzy obszarami miejskimi i wiejskimi, wymaga kontynuacji działań związanych z oczyszczaniem ścieków komunalnych, zarządzaniem odpadami komunalnymi (zgodnie z hierarchią postępowania z odpadami i wprowadzoną reformą w tym obszarze) oraz ograniczeniem emisji zanieczyszczeń do atmosfery.

Pomimo niekorzystnych uwarunkowań zewnętrznych utrzymuje się dynamiczny **rozwój przedsiębiorczości**, o czym świadczy m.in. duża liczba nowo powstałych – pomimo słabnącego tempa wzrostu gospodarczego- przedsiębiorstw. W 2011 r. nakłady inwestycyjne (w przedsiębiorstwach o liczbie pracowników powyżej 9 osób) były o blisko 10% wyższe niż w 2009 r., a ponad połowę przedmiotowych nakładów zrealizowano w czterech województwach: mazowieckim (w którym zdecydowanie dominował podregion m. Warszawy), śląskim, dolnośląskim oraz

wielkopolskim. Koncentracja nakładów inwestycyjnych w podregionach dużych miast wskazuje, że zróżnicowanie potencjału inwestycyjnego ma miejsce również wewnątrz poszczególnych województw.

Wysoką koncentracją regionalną charakteryzowały się także **nakłady na działalność innowacyjną oraz nakłady na działalność badawczo-rozwojową**. W 2012 r. w przypadku obu rodzajów nakładów udział województwa mazowieckiego w wydatkach w skali kraju wynosił około 40%. Wyraźną koncentrację regionalną możemy również zauważyć w przypadku patentów. W 2012 r. ponad 20% patentów zostało udzielonych podmiotom z województwa mazowieckiego, a na pięć czołowych województw (obok mazowieckiego – śląskie, dolnośląskie, wielkopolskie i małopolskie) przypadało blisko 2/3 ogółu udzielonych patentów.

Utrzymujący się znaczący dystans pomiędzy Polską i jej regionami a średnim poziomem innowacyjności i konkurencyjności w UE (wynikający m.in. z niskich nakładów na działalność badawczo-rozwojową) znajduje potwierdzenie w niezbyt korzystnych wynikach międzynarodowych rankingów innowacyjności i konkurencyjności, takich jak m.in. „EU Regional Competitiveness Index” oraz *Innovative Union Scoreboard (IUS)*.

W 2012 r. zdecydowana większość przedsiębiorstw była wyposażona w komputery posiadające dostęp do Internetu, a znaczny odsetek podmiotów gospodarczych wykorzystywał Internet w kontaktach z administracją publiczną. Jednocześnie niespełna 1/5 przedsiębiorstw wykorzystywała sieci komputerowe do składania zamówień.

W analizowanych obszarach dot. przedsiębiorczości zaznaczała się dość wyraźna dominacja województw o wyższym poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego, przy słabszej pozycji województw Polski Wschodniej (wyjątek stanowiła m.in. skala działalności innowacyjnej oraz badawczo-rozwojowej w województwie podkarpackim – m.in. Dolina Lotnicza oraz lubelskim – prężny ośrodek akademicki).

W obliczu powyższych uwarunkowań należy dążyć do uruchomienia potencjału innowacyjnego polskiego społeczeństwa i gospodarki z myślą o stworzeniu nowych – wykorzystujących zaawansowane technologie - przewag konkurencyjnych. W tym celu istotne będą zwłaszcza: stymulacja współpracy między biznesem a światem nauki (wymagająca poprawy jakości prowadzonej w środowisku naukowym działalności badawczo-rozwojowej oraz jej większego ukierunkowania pod kątem potrzeb przedsiębiorstw), wzrost nakładów na B+R, zwiększenie udziału sektora prywatnego (przedsiębiorstw) w finansowaniu działalności badawczo-rozwojowej oraz nowoczesne inwestycje (w tym energetyczne i w obszarze technologii informacyjnych) przyspieszające modernizację gospodarki. Wspierać należy również rozwój technologii przyjaznych środowisku. Osiągnięcie sukcesu w budowie innowacyjnej gospodarki wymaga zwiększenia - zarówno w środowisku przedsiębiorstw, świata nauki jak i po stronie władz publicznych - świadomości znaczenia postaw proinnowacyjnych. Istotne jest także zwiększanie roli kapitału ludzkiego poprzez budowę zdolności zasobów pracy do podejmowania działalności innowacyjnej. Należy również dążyć do stworzenia efektywnego systemu zachęt dla inwestorów tworzących nowe obiekty produkcyjne i miejsca pracy w sektorach sprzyjających modernizacji gospodarki

Deficyt całego **sektora finansów publicznych**, jak i deficyt sektora jednostek samorządu terytorialnego zmniejszył się w 2011 r. po raz pierwszy od 2008 r. Trend spadkowy, szczególnie silny w przypadku samorządów, został utrzymany w 2012 r. W efekcie w tym samym roku zmniejszyło się również zadłużenie obydwu sektorów w relacji do PKB.

Niepokojący jest fakt, że na znaczący spadek deficytu samorządowego wpływ miało przede wszystkim istotne ograniczenie wydatków, przede wszystkim majątkowych. Oznaczało to niekorzystne zmiany w strukturze wydatków samorządowych. Udział wydatków majątkowych w wydatkach ogółem w gminach i miastach na prawach powiatu spadł średnio z poziomu 23% w 2009 r. do 18,5% w 2012 r. Spadek wydatków majątkowych wiąże się m.in. z zapowiadaniem wprowadzeniem począwszy od 2014 r. nowego wskaźnika zadłużenia dla samorządów. Indywidualny dla każdej jednostki wskaźnik obliczany jest na podstawie danych z trzech poprzednich lat budżetowych - im korzystniejsze dane historyczne, tym korzystniejszy wskaźnik. W związku z tym obecnie jest już widoczny jego wpływ na zarządzanie finansami w samorządach.

Zadłużenie budżetów samorządów jest konsekwencją zarówno wzmożonej aktywności inwestycyjnej, jak i równoczesnego obniżania dochodów budżetowych w następstwie spowolnienia gospodarki. Kilka regionów wskazuje na zagrożenie stabilności budżetów jst, zarówno w dużych miastach mających wysoki wskaźnik zadłużenia i jednocześnie kontynuujących projekty inwestycyjne (np. w 2011 r. zadłużenie ogółem powyżej ustawowego limitu 60% względem dochodów ogółem wystąpiło w Toruniu i Włocławku, ale problem ten dotyczył także innych regionów), jak i w mniejszych

jednostkach cechujących się niskim udziałem dochodów własnych w dochodach ogółem, co istotnie zawęża ich zdolności rozwojowe. Dla woj. mazowieckiego problemem jest rosnące zadłużenie, jest prowadzące do obniżenia wydatków majątkowych oraz wysoki udział wydatków na obsługę zadłużenia (kwestia „janosikowego”).

W kontekście kształtowania się potencjału inwestycyjnego regionów szczególnej obserwacji wymagają zmiany w strukturze dochodów w gminach i miastach na prawach powiatu – średni udział dochodów własnych w relacji do 2008 r. spadł o 4 p.p. (z 53,9% do 49,9%).

Tempo wdrażania środków UE w Polsce w latach 2010-2012 było wysokie, zarówno w odniesieniu do kontraktacji, jak i wydatkowania środków, w efekcie czego do 30 czerwca 2013 r. rozdysponowano 86,5 proc. alokacji na lata 2007-2013. W strukturze dofinansowania dominują wydatki na transport i energię oraz badania i rozwój technologiczny.

W ujęciu regionalnym, najwyższą wartość dofinansowania na jednego mieszkańca uzyskały województwa warmińsko-mazurskie, podkarpackie oraz mazowieckie. Pozostałe województwa wschodniej Polski również charakteryzowały się wysoką intensywnością wsparcia, znacznie przekraczającą średnią krajową. Większość województw charakteryzuje się dużym wewnętrznym zróżnicowaniem wsparcia UE na mieszkańca. Można zauważyć znaczną koncentrację wsparcia UE w podregionach stołecznych² województw.

W większości obszarów o najwyższej koncentracji wsparcia UE realizowane były duże inwestycje infrastrukturalne, głównie drogowe i kolejowe, które często stanowiły połowę wartości wszystkich projektów realizowanych na danym obszarze. Wyraźnie widoczna jest koncentracja wydatków unijnych w części centralno-wschodniej, a także zachodniej kraju – jest to obszar pokrywający się z przebiegiem dróg ekspresowych S7, S8 i S3, autostrad A1 i A4 oraz modernizowanej linii kolejowej na odcinku Warszawa – Gdynia.

W analizach Regionalnych Obserwatoriów Terytorialnych podkreśla się szereg pozytywnych oddziaływań polityki spójności, widocznych w wielu obszarach, np.:

- Poprawa infrastruktury technicznej i społecznej, w tym wyraźna poprawa stanu technicznego dróg,
- Większa dostępność ludności do podstawowych usług społecznych (edukacji, leczenia, kultury i sportu),
- Wzrost atrakcyjności i konkurencyjności niektórych regionów, co przejawia się między innymi napływem inwestycji, w tym zagranicznych, zwłaszcza do gmin posiadających przygotowane oferty terenowe z uregulowanym pod względem formalno-prawnym przeznaczeniem terenu,
- Zwiększenie potencjału przedsiębiorstw, np. w zakresie produkcji na eksport.

Jednocześnie, w zakresie infrastruktury – mimo poczynionych postępów – nadal odczuwane są braki w wielu województwach dotyczące np. braku obwodnic, dekapitalizacji infrastruktury kolejowej czy niedostatku infrastruktury turystycznej, co warunkuje wzrost potencjału w zakresie obsługi ruchu turystycznego. Zagadnienia przeznaczenia środków UE w przyszłej perspektywie finansowej są przedmiotem szerokich debat i konsensusu podmiotów zaangażowanych w programowanie i wdrażanie interwencji publicznych.

² Określenie „podregion stołeczny” odnosi się do podregionów, w których znajduje się siedziba ośrodka wojewódzkiego.

2. Tendencje w gospodarce Polski i województw w 2012 roku³ na tle UE

Światowy kryzys finansowy i gospodarczy z lat 2008-2009 spowodował odwrócenie wielu pozytywnych tendencji, jakie można było zaobserwować w Unii Europejskiej w latach poprzednich. Recesja, jaka miała miejsce w UE w 2009 i 2012 roku, prognozowana także na 2013 rok, spowodowała znaczące ograniczenie popytu, co znalazło odzwierciedlenie w pogorszeniu sytuacji na rynku pracy, spadku inwestycji, w tym bezpośrednich inwestycji zagranicznych (zwłaszcza w nowych krajach członkowskich) oraz znacznym spadku obrotów w handlu międzynarodowym. Najbardziej ucierpiały na skutek kryzysu sektor budowlany i wytwórczy, chociaż spadek popytu wewnętrznego i zewnętrznego odbił się także w sektorze usług, zwłaszcza w handlu.

Konsekwencją osłabienia dynamiki PKB i wzrostu wydatków publicznych na różnego rodzaju interwencje i pakiety stymulacyjne, wdrażane przez większość krajów w celu złagodzenia skutków kryzysu, było znaczne zwiększenie zadłużenia budżetów narodowych. Wiele państw członkowskich realizowało w latach 2011-2013 konsolidację fiskalną polegającą przede wszystkim na cięciu wydatków, w tym także wydatków prorozwojowych. W dużej mierze były to cięcia inwestycji publicznych. Stopa inwestycji w 2012 r. zmniejszyła się we wszystkich krajach UE-27, w większości także stopa inwestycji publicznych (w 18 z nich). Istnieje obawa, że presja fiskalna wywierana na budżety jednostek rządowych i samorządowych może niekorzystnie odbić się na świadczeniu usług publicznych i przez to stanowić istotne zagrożenie dla spójności społecznej, zwłaszcza w świetle faktu, że w skali UE rezultatem kryzysu jest także zwiększenie liczby ludności zagrożonej ubóstwem lub wykluczeniem społecznym⁴.

Skutki kryzysu silnie odczuły regiony europejskie. W dwóch trzecich regionów w latach 2007–2010 wystąpił spadek PKB do 6% rocznie. W połowie regionów zmniejszyła się w tym samym okresie liczba pracujących. Bezrobocie osób młodych wzrosło na poziomie UE z 16 % w 2008 r. do prawie 23% w 2012 r., sięgając w niektórych regionach 50 i więcej procent⁵. Co więcej, kryzys zatrzymał - trwający wcześniej przez długi okres - proces zmniejszania się regionalnych dysproporcji pod względem poziomu rozwoju gospodarczego, mierzonych PKB na mieszkańca i poziomem bezrobocia⁶. W latach 2000–2008 dysproporcje regionalne pod względem PKB na mieszkańca stopniowo zmniejszały się, natomiast w latach 2010 i 2011 uległy one zwiększeniu. Analogicznie, konwergencja w zakresie regionalnych stóp bezrobocia miała miejsce od 2001 r. do 2007 r., natomiast w latach 2008 - 2012 r. następował wzrost dysproporcji. W dużej mierze oznacza to zaprzepaszczenie postępu dokonanego w latach poprzedzających kryzys w zakresie zmniejszania nadmiernego zróżnicowania między regionami UE w poziomie życia.

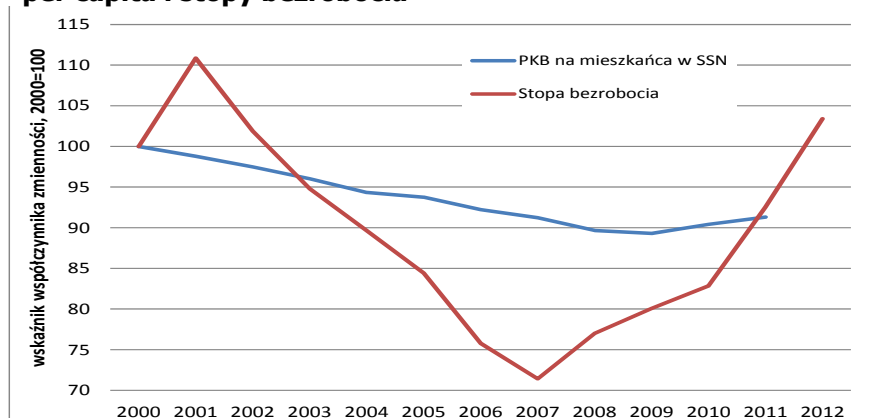
³ Dane statystyczne według stanu na 30 VI 2013 r.

⁴ Jedynie w Rumunii i Polsce odnotowano niewielkie zmniejszenie tego wskaźnika.

⁵ W Grecji stopa bezrobocia w grupie 15-24 lata wyniosła w 2012 r. 55,3%, sięgając w niektórych regionach ponad 60% ; podobna sytuacja była w Hiszpanii (53,2%); w wielu regionach włoskich stopa bezrobocia w grupie 15-24 lata wynosiła 40-50%, a francuskich, węgierskich, rumuńskich, słowackich i także polskich - powyżej 30%.

⁶ Źródło: Ósme sprawozdanie Komisji Europejskiej z postępów w dziedzinie spójności gospodarczej, społecznej i terytorialnej. Regionalny i miejski wymiar kryzysu, dokument COM (2013) 463 final z 26 VI br.

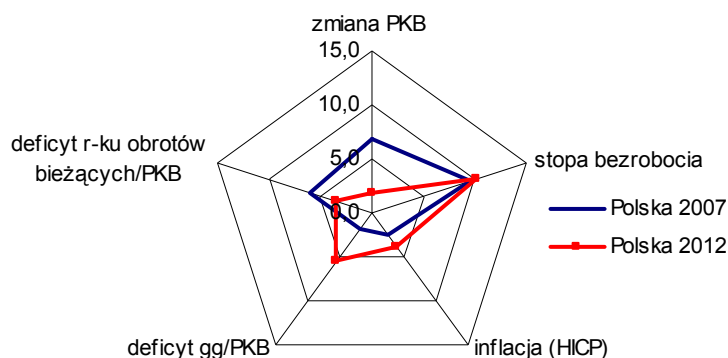
Wykres 1. Wpływ kryzysu na proces konwergencji regionów NUTS 2 w zakresie PKB per capita i stopy bezrobocia



Źródło: Komisja Europejska, COM (2013) 463 final z 26 VI 2013 r.

Odporność poszczególnych regionów na zjawiska związane z kryzysem i niekorzystne uwarunkowania zewnętrzne jest bardzo różna w zależności od ich indywidualnych cech. Jak wynika z analiz dla jednostek NUTS 3, duże znaczenia dla poziomu odporności gospodarki lokalnej na niekorzystny wpływ zjawisk kryzysowych ma profil przestrzenny, a więc czy jest to obszar metropolitalny, miejski, wiejski czy o charakterze mieszanym. Gospodarki miejskie charakteryzują się większą zmiennością, są bardziej podatne zarówno na ożywienie, jak i na zapaść gospodarczą. Mniejsze miasta i regiony wiejskie cechują się mniejszą wrażliwością na zmiany koniunktury i niekorzystne uwarunkowania zewnętrzne, jakkolwiek i one ucierpiały na skutek kryzysu.

Wykres 2. Kształtowanie się wybranych kategorii makroekonomicznych⁷ w Polsce w 2007 i 2012 r. (w %)



Źródło: na podstawie danych GUS

Polska, podobnie jak większość nowych krajów członkowskich, w latach 2004-2007 doświadczała wysokiego wzrostu gospodarczego, na co wpływ miał między innymi napływ funduszy unijnych, a także bezpośrednich inwestycji zagranicznych. W 2009 r. był to jedyny kraj w UE, który uniknął recesji. Jednakże światowy kryzys finansowy i gospodarczy niekorzystnie odbił się na naszej gospodarce, jego konsekwencją było przede wszystkim znaczące spowolnienie wzrostu, widoczne zwłaszcza w 2012 r. W rezultacie, w porównaniu z 2007 r. sytuacja makroekonomiczna w Polsce była pod wieloma względami gorsza, na co wskazują podstawowe dane dotyczące tempa wzrostu PKB,

⁷Tzw. pięciokąt stabilizacji makroekonomicznej; powiększenie pola pięciokąta oznacza poprawę sytuacji ekonomicznej i odwrotnie – jego zmniejszenie informuje o pogorszeniu się stanu gospodarki. Użyty skrót gg oznacza sektor instytucji rządowych i samorządowych (*general government*).

stopy bezrobocia, inflacji i wyniku sektora instytucji rządowych i samorządowych. Korzystnej zmianie uległ deficyt na rachunku obrotów bieżących, ale był to raczej skutek okoliczności wynikających głównie z ograniczenia aktywności gospodarczej podmiotów i spadku importu. Prognozy wskazują, że w najbliższych latach Polska nie powróci na ścieżkę wysokiego wzrostu gospodarczego z kilku pierwszych lat po akcesji do UE.

Wzrost gospodarczy, konwergencja z UE

W 2012 r. gospodarka Polski znajdowała się w fazie spowolnienia. Pogorszyły się wskaźniki wzrostu gospodarczego (1,9%, podczas gdy w latach 2010-2011 wzrost wynosił 3,9 i 4,5%) i jego struktura⁸, a także sytuacja na rynku pracy, zwłaszcza w odniesieniu do ludzi młodych. Osłabieniu uległy wszystkie składniki popytu krajowego: spożycie ogółem rosło w tempie znacznie niższym niż w latach poprzednich (o 0,6%, przy wzroście o 3,4 oraz 1,6% w latach 2010-2011), przy braku drugi rok z rzędu wzrostu spożycia publicznego, a nakłady brutto na środki trwałe zmniejszyły się o 0,8% w porównaniu z rokiem poprzednim. Korzystniej kształtowały się wskaźniki charakteryzujące równowagę finansową państwa: poprawie uległa relacja do PKB deficytu sektora instytucji rządowych i samorządowych (z 5,0% w 2011 r. do 3,9% w 2012 r.), a także deficytu na rachunku obrotów bieżących (z 4,8% do 3,5%)⁹.

Rok 2012 był okresem recesji w Unii Europejskiej i w strefie euro - wytworzony PKB był odpowiednio o 0,3% i o 0,6% niższy w porównaniu z rokiem poprzednim. Niekorzystne uwarunkowania zewnętrzne oddziaływały także na gospodarkę Polski; PKB zwiększył się tylko o 1,9% wobec 4,5% w 2011 r.

Szacuje się, że w Polsce dzięki wykorzystaniu środków polityki spójności tempo wzrostu PKB w 2012 r. było wyższe o ok. 0,8-1,1 pp.¹⁰ Znacząca część wzrostu gospodarczego w 2012 r. miała zatem swoje źródło w unijnej polityce spójności.

Spowolnienie aktywności gospodarczej znalazło odzwierciedlenie na rynku pracy. Liczba pracujących w gospodarce narodowej zwiększyła się w 2012 r. zaledwie o 0,2%¹¹ w skali rocznej (w latach 2010-2011 wzrost ten kształtował się na poziomie około 0,6%). Szacuje się, że dzięki funduszom UE liczba pracujących była w 2012 r. o około 700-900 tys. osób wyższa niż bez środków z tych funduszy. Stopa bezrobocia (na podstawie badania aktywności ekonomicznej ludności) wzrosła z 9,6% w latach 2010-2011 r. do 10,1% w 2012 r. i kształtowała się poniżej średniej unijnej (10,4%). Stopa bezrobocia osób młodych (15-24 lata) zwiększyła się z 25,8 do 26,5%, pozostając znacznie powyżej średniej unijnej (22,8%).

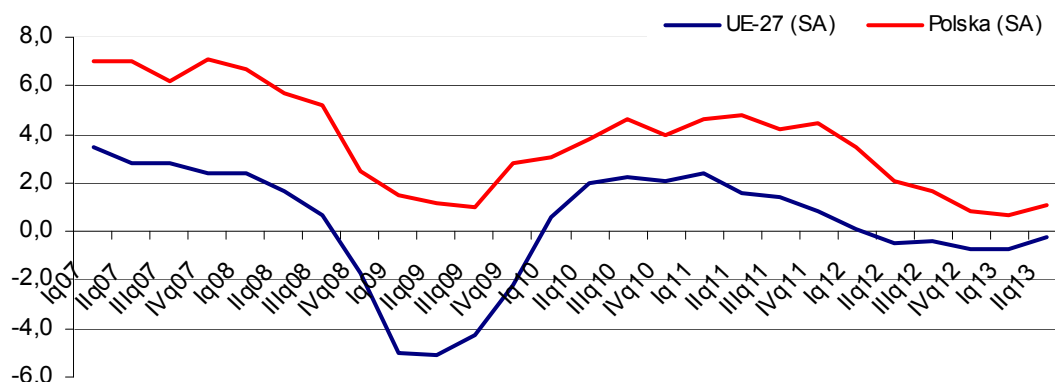
⁸ Szczegóły w rozdziale 3.

⁹ Przyczynił się do tego wzrost eksportu (choć niewielki, tylko o 2,8%, co wynikało ze słabego popytu w UE), przy spadku importu o 1,8%.

¹⁰ Na podstawie wyników modelowania makroekonomicznego (Wpływ polityki spójności na rozwój społeczno-gospodarczy Polski w latach 2004-2015 w świetle wyników badań makroekonomicznych, MRR, czerwiec 2013 r.).

¹¹ Średnio w roku według BAEL.

Wykres 3. Tempo wzrostu PKB w Polsce i UE (q/q-4, w %)



Źródło: na podstawie danych GUS

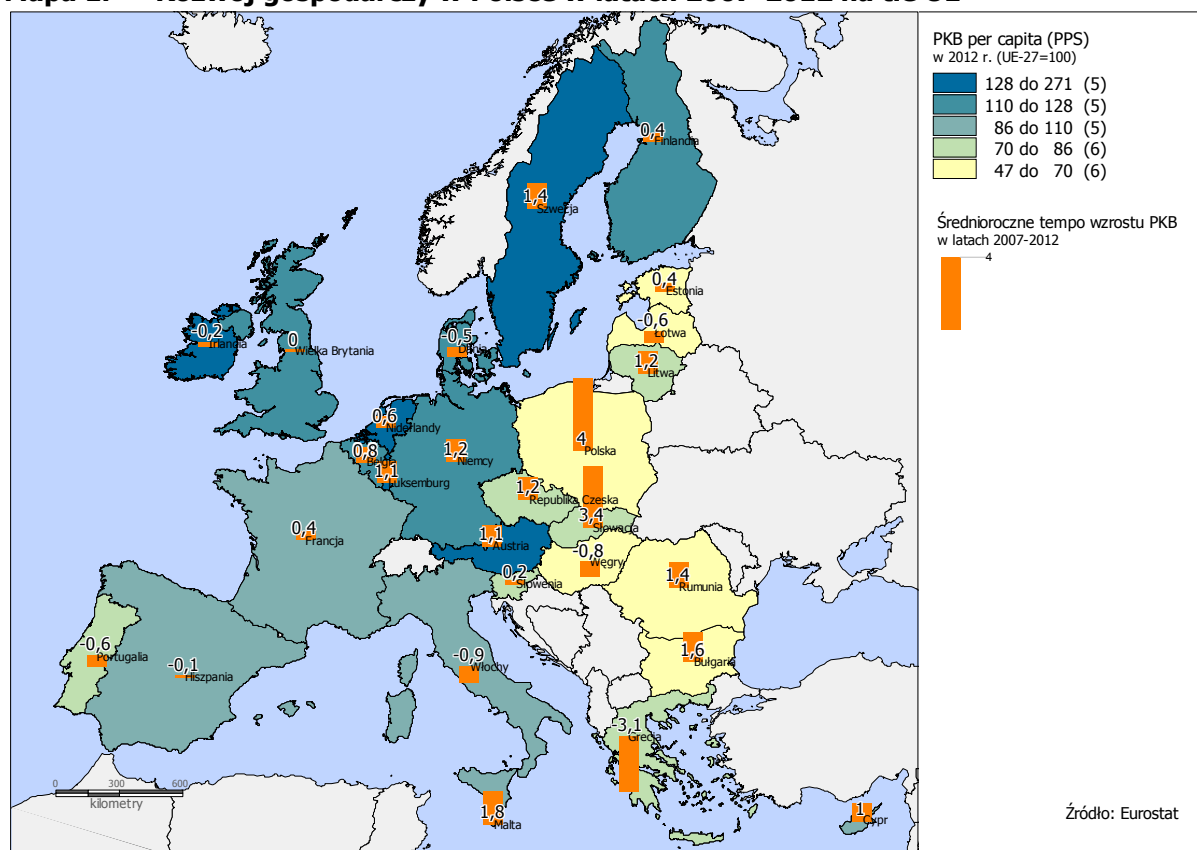
Tempo wzrostu PKB w Polsce – jakkolwiek niewysokie na tle lat poprzednich – należy do jednych z wyższych w UE, której członkowie borykają się z poważnymi problemami gospodarczymi i społecznymi. W 2012 r. recesja w gospodarce wystąpiła w bardzo wielu krajach UE – w Belgii, Danii, Niderlandach, Hiszpanii, Włoszech, Finlandii, Grecji (piąty kolejny rok recesji), Portugalii (drugi rok z rzędu), a w grupie nowych państw członkowskich – w Republice Czeskiej, Słowenii, na Węgrzech i na Cyprze. Francja nie odnotowała wzrostu gospodarczego w ogóle, a Wielka Brytania – zaledwie śladowy na poziomie 0,3%.

Spowolnienie aktywności gospodarczej nastąpiło także w gospodarce niemieckiej, wytwarzającej około 25% PKB całej UE - z 3,0% wzrostu w 2011 r. do 0,7% w 2012 r.

W latach 2007-2012 średnioroczne tempo wzrostu PKB Polski wynosiło 4% wobec 0,4% średnio w Unii Europejskiej. Przyspieszyło to **konwergencję Polski z UE** w zakresie poziomu PKB na mieszkańca – w 2012 r. wynosił on 66% średniej unijnej, co oznacza poprawę o 14 pp. w omawianym okresie (2007-2012)¹².

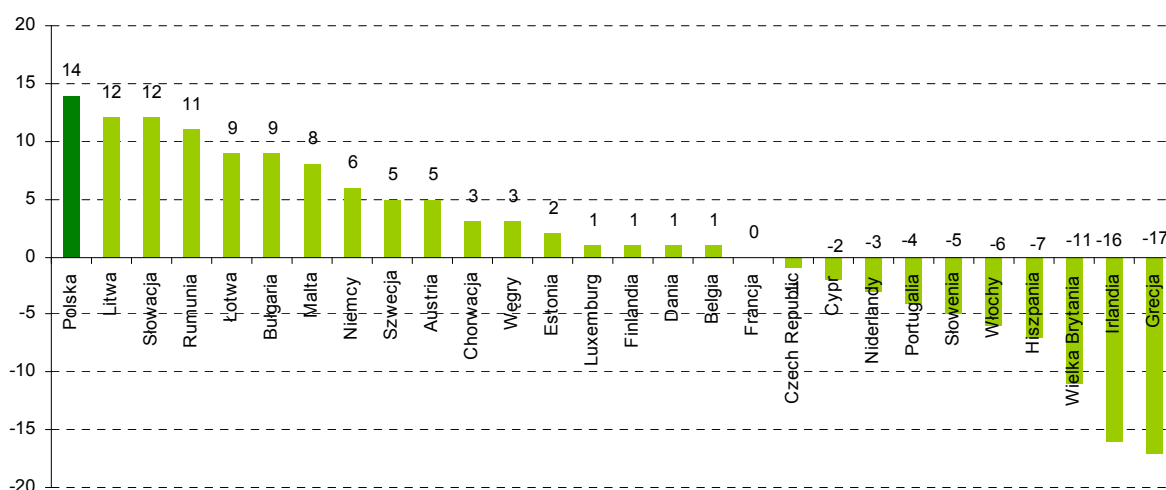
¹² W 2006 r. wskaźnik ten wynosił dla Polski 52%; omawiany wskaźnik jest obliczany z uwzględnieniem różnic w sile nabywczej walut.

Mapa 1. Rozwój gospodarczy w Polsce w latach 2007-2012 na tle UE



W zakresie tempa konwergencji z UE w okresie obecnej perspektywy finansowej, Polska wyprzedziła pozostałe nowe kraje członkowskie.

Wykres 4. Zmiana PKB per capita w PPS (UE-27=100) w latach 2007-2012 w państwach członkowskich UE (w pp.)



Źródło: na podstawie danych Eurostatu

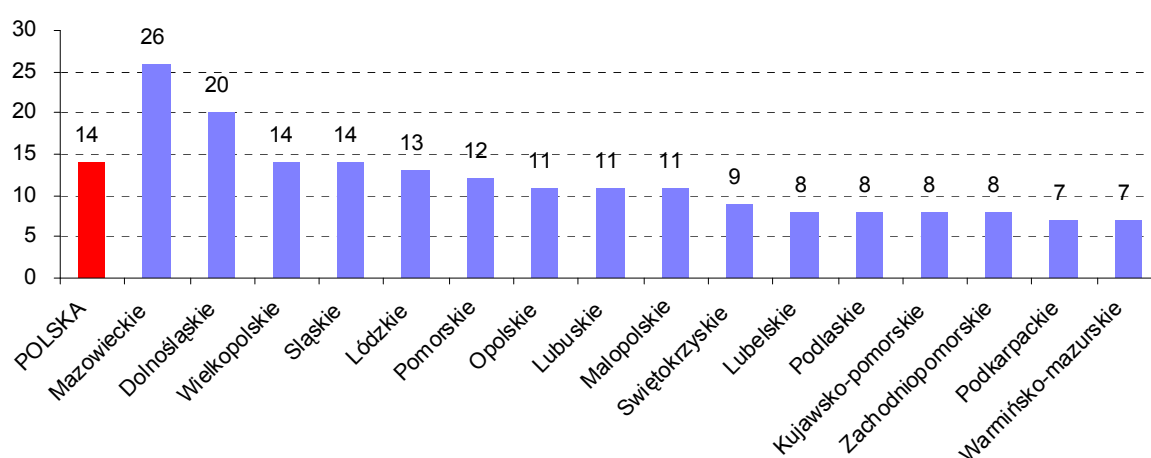
W okresie 2007-2012 w polskich regionach miały miejsce intensywne procesy rozwojowe, stymulowane w dużej mierze możliwościami oferowanymi przez politykę spójności. Dane o kształtowaniu się tendencji w zakresie aktywności ekonomicznej wskazują, że regiony wysoko rozwinięte, zurbanizowane, dysponujące zdywersyfikowaną strukturą gospodarki okazały się odporniejsze na zjawiska kryzysowe i niekorzystną koniunkturę.

Na tle innych krajów Unii Europejskiej, Polska nie należy do silnie zróżnicowanych regionalnie. Współczynnik mierzący poziom zróżnicowań PKB per capita między województwami (NUTS-2) kształtuje się znacznie poniżej średniej dla UE-27 (20,7 w Polsce wobec 27,2 w UE-27 w 2009 r.). Jednakże w UE poziom zróżnicowań w ostatnich latach systematycznie się zmniejszał, podczas gdy w Polsce nieznacznie rósł. Należy zaznaczyć, że na wzrost zróżnicowania hamująco wpływa oddziaływanie instrumentów polityki spójności.

Zróżnicowanie w zakresie zamożności województw mierzone dyspersją wskaźnika PKB per capita na szczeblu jednostek NUTS 2 pozostaje zdecydowanie poniżej nie tylko średniej unijnej, ale także poniżej poziomów tego wskaźnika notowanych w innych nowych krajach członkowskich, takich jak Bułgaria, Republika Czeska, Węgry, Słowacja i Rumunia.

Proces konwergencji realnej do UE obejmował wszystkie polskie regiony, przy czym w regionach słabiej rozwiniętych proces ten przebiegał wolniej.

Wykres 5. Zmiany PKB per capita w PPS UE-27=100 w województwach w latach 2004-2010 r. (w pp.)



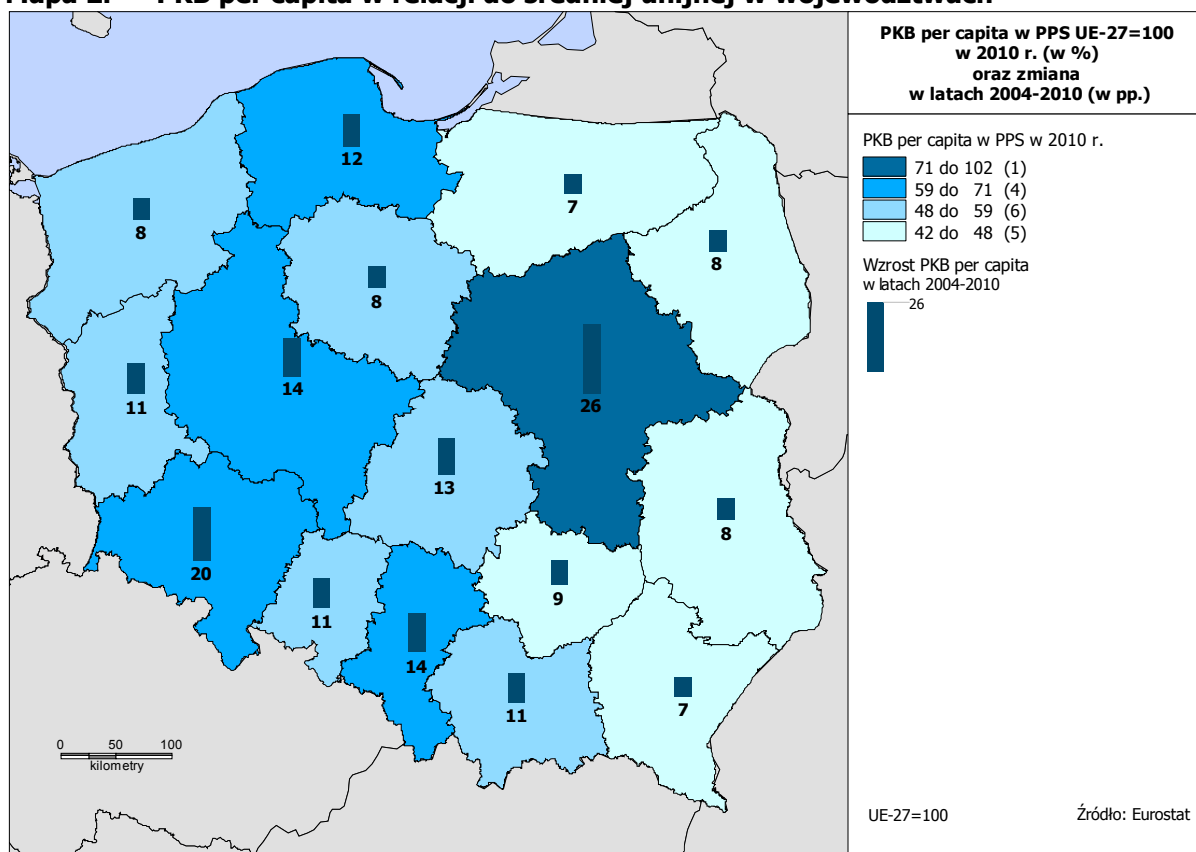
Źródło: na podstawie danych Eurostatu

Woj. mazowieckie przekroczyło w 2010 r.¹³ średni unijny poziom PKB per capita w PPS o 2%. Następne w kolejności: dolnośląskie (70% unijnego poziomu PKB per capita w PPS), śląskie (67%) i wielkopolskie (65%) mają spory dystans do nadrobienia. Województwa o najniższym poziomie PKB per capita (województwa Polski Wschodniej i woj. zachodniopomorskie) najwolniej pokonywały dystans do średniej unijnej. Pięć województw Polski Wschodniej nadal znajdowało się w grupie 20 europejskich regionów NUTS 2 o najniższym poziomie PKB per capita¹⁴ (liczonym z uwzględnieniem siły nabywczej walut), z poziomem tego wskaźnika w relacji do średniej unijnej od 42% (lubelskie) do 47% (świętokrzyskie).

¹³ Ostatnie dane o PKB wytworzonym w województwach są dostępne za 2010 r.

¹⁴ Eurostat newsrelease z 21 marca 2013 r.

Mapa 2. PKB per capita w relacji do średniej unijnej w województwach

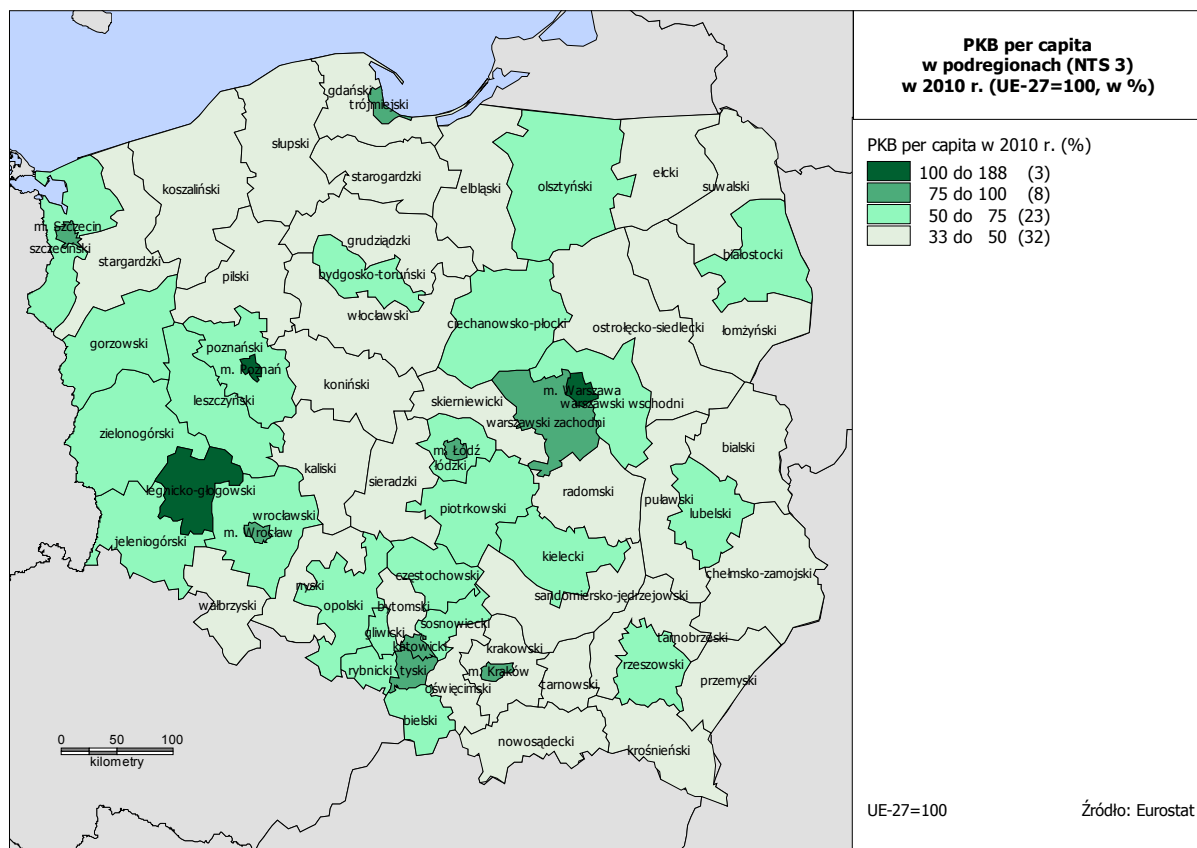


Terytorialny rozkład obszarów o różnym poziomie rozwoju gospodarczego jest dobrze widoczny na poziomie jednostek NTS 3. W Polsce trzy podregiony przekroczyły średni unijny poziom PKB per capita¹⁵ – miasto Warszawa (o 88%), Poznań (o 22%) i podregion legnicko-głogowski (o 13%). Druga grupa podregionów dobrze rozwiniętych o poziomie tego wskaźnika od 75 do 100% średniej unijnej to kilka kolejnych miast (Wrocław, Kraków, Szczecin i Łódź), podregiony o zdecydowanie miejskim charakterze (trójmiejski, katowicki i tyski) oraz podregion warszawski zachodni, stanowiący część obszaru metropolitalnego stolicy. Jednostki o poziomie wskaźnika PKB per capita od 50 do 75% średniej unijnej najczęściej rozlokowane są w sferze oddziaływania wymienionych podregionów, bądź są to podregiony wokół stolic województw (olsztyński, białostocki, lubelski, rzeszowski, bydgosko-toruński). Najniższy poziom omawianego indykatora zarejestrowano w podregionie przemyskim (33% średniej unijnej).

Obszary legitymujące się poziomem PKB per capita powyżej połowy średniej unijnej to zgrupowania podregionów leżące w pasie biegnącym od Olsztyna przez Warszawę i Łódź do podregionów śląskich oraz w części zachodniej wokół Szczecina, Poznania i Wrocławia, a ponadto kilka pojedynczych „wysp” wokół miast średniej wielkości.

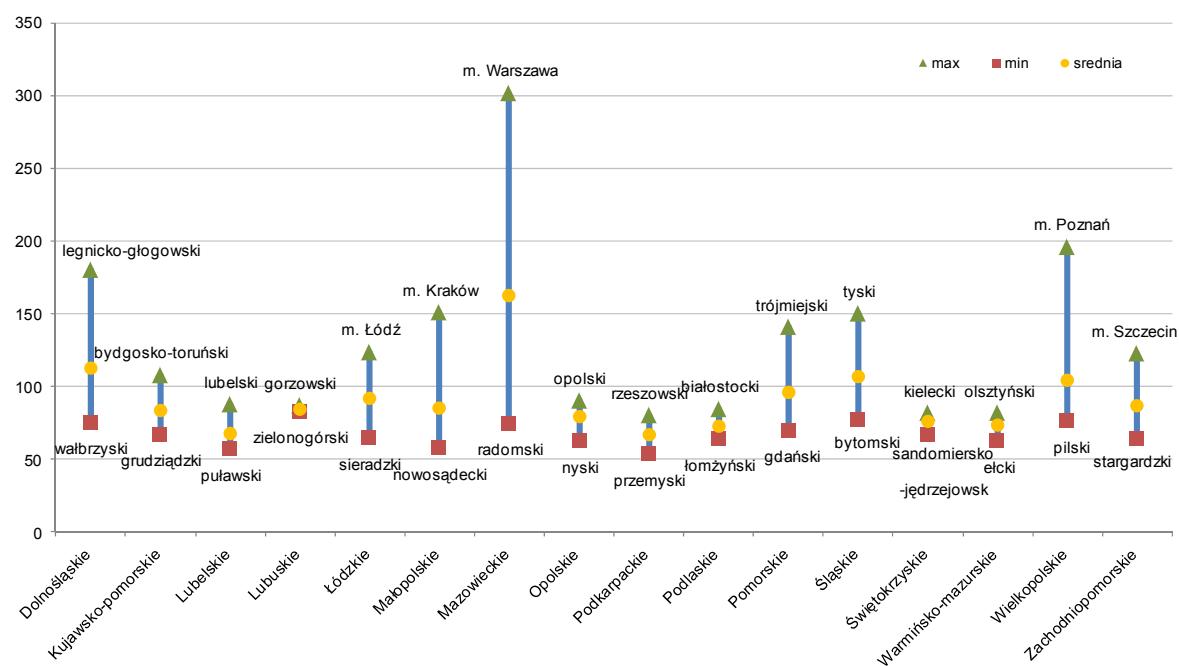
¹⁵ Wszędzie tam, gdzie PKB porównywane jest do średniej unijnej, PKB liczony jest z uwzględnieniem różnic w sile nabywczej walut (w PPS).

Mapa 3. PKB per capita w relacji do średniej unijnej w podregionach



PKB per capita w relacji do średniej krajowej na poziomie jednostek NTS 3 w 2010 r. kształtował się od 53,2% w podregionie przemyskim (woj. podkarpackie) do 301,1% w Warszawie, zatem zróżnicowanie w tym zakresie wynosiło 1:6.

Wykres 6. PKB per capita w podregionach (NTS 3) w 2010 r. (Polska=100, w %)



Źródło: na podstawie danych GUS

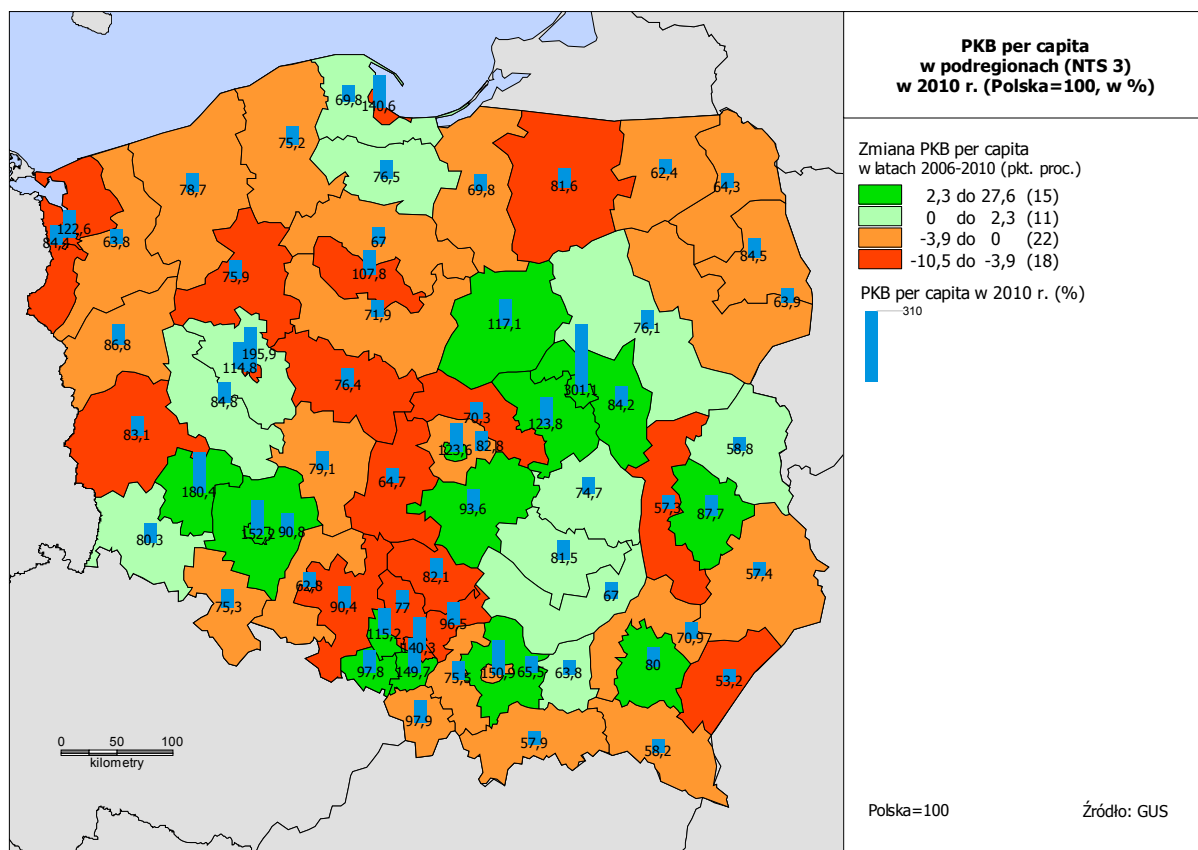
Zróźnicowanie wewnątrzregionalne było znaczące w przypadku województw, gdzie są zlokalizowane duże ośrodki miejskie, a więc dotyczyło przede wszystkim woj. mazowieckiego (relacja 1:4 pomiędzy Warszawą a podregionem radomskim), wielkopolskiego (relacja 1:2,5 pomiędzy Poznaniem a podregionem pilskim oraz dolnośląskiego (relacja 1:2,5 pomiędzy podregionem legnicko-głogowskim a podregionem wałbrzyskim).

W latach 2005-2010 najbardziej poprawiły swoją pozycję do średniej krajowej w zakresie PKB per capita te jednostki NTS 3, których poziom tego wskaźnika sporo przewyższał średnią krajową; były to podregiony:

- w woj. dolnośląskim - legnicko-głogowski, wrocławski i miasto Wrocław,
- w woj. śląskim - tyski i gliwicki,
- w woj. mazowieckim - miasto Warszawa oraz podregiony: warszawski zachodni i płocko-ciechanowski,
- miasto Łódź.

Wszystkie wymienione podregiony w tym okresie zwiększyły swoją przewagę mierzoną w wyżej opisany sposób powyżej 6 pp. Należy zaznaczyć, że wiele podregionów o wysokim poziomie rozwoju gospodarczego pogorszyło swoją pozycję, np. miasto Szczecin, którego PKB per capita w 2005 r. był o 33,1% wyższy od średniej krajowej, w 2010 r. zmniejszył swoją przewagę do 22,6%; podobnie podregion trójmiejski, bydgosko-toruński, Poznań, podregion katowicki i sosnowiecki.

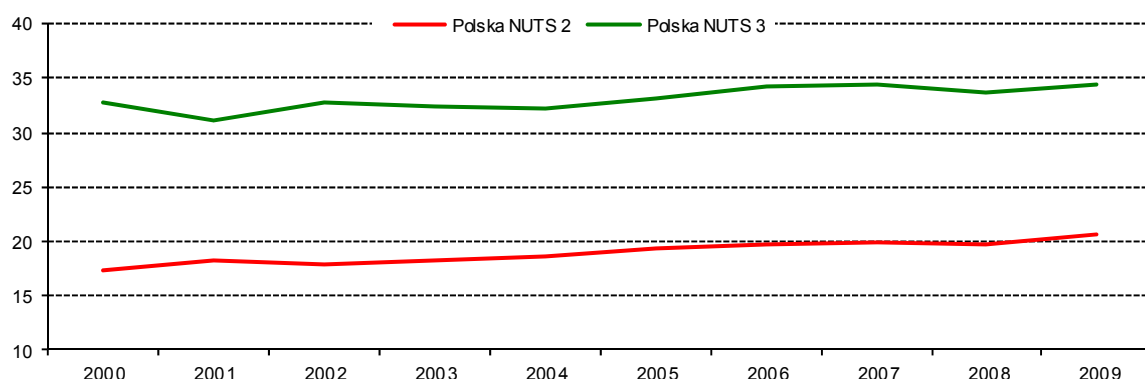
Mapa 4. PKB per capita w relacji do średniej unijnej w podregionach



Odmienne niż w przypadku województw kształtowało się zróźnicowanie w zakresie PKB per capita na poziomie podregionów (NUTS 3) – tu współczynnik dyspersji przekraczał średnią unijną (34,4 wobec 26,5 w UE-27 w 2009 r.), wykazując w pierwszej dekadzie XXI wieku lekką tendencję rosnącą, podobnie jak w większości krajów UE. Wskaźnik ten dla Polski pozostawał powyżej średniej unijnej, ale poniżej poziomów tego wskaźnika notowanych w innych nowych krajach członkowskich takich jak Bułgaria, Węgry, Słowacja i Rumunia. Rosnące zróźnicowania można zaobserwować w regionach metropolitalnych, szczególnie w województwie mazowieckim.

Poniższy wykres prezentuje kształtowanie się wskaźnika zróźnicowania PKB per capita w latach 2000-2009 w jednostkach terytorialnych poziomu 2 i 3.

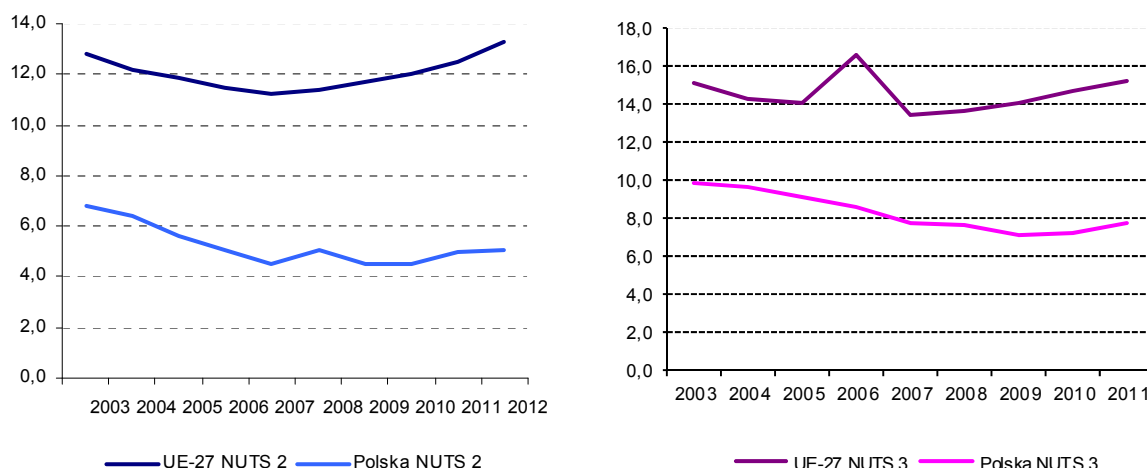
Wykres 7. Dyspersja wskaźnika PKB per capita w Polsce na poziomie jednostek NUTS 2 i NUTS 3



Źródło: na podstawie danych Eurostatu

Zróżnicowania pomiędzy jednostkami terytorialnymi inaczej kształtowały się w odniesieniu do wskaźników dotyczących rynku pracy. Zróżnicowanie w tym zakresie pomiędzy regionami NUTS 2 i NUTS 3 należy do relatywnie niedużych na tle innych krajów UE, a ponadto - inaczej niż w UE - nie wykazuje silnej tendencji wzrostowej. Może to wynikać z różnych przyczyn, np. z niskiej elastyczności regionalnych i lokalnych rynków pracy.

Wykres 8. Dyspersja wskaźnika zatrudnienia w grupie wiekowej 15-64 na poziomie jednostek NUTS 2 i NUTS 3 (w %)



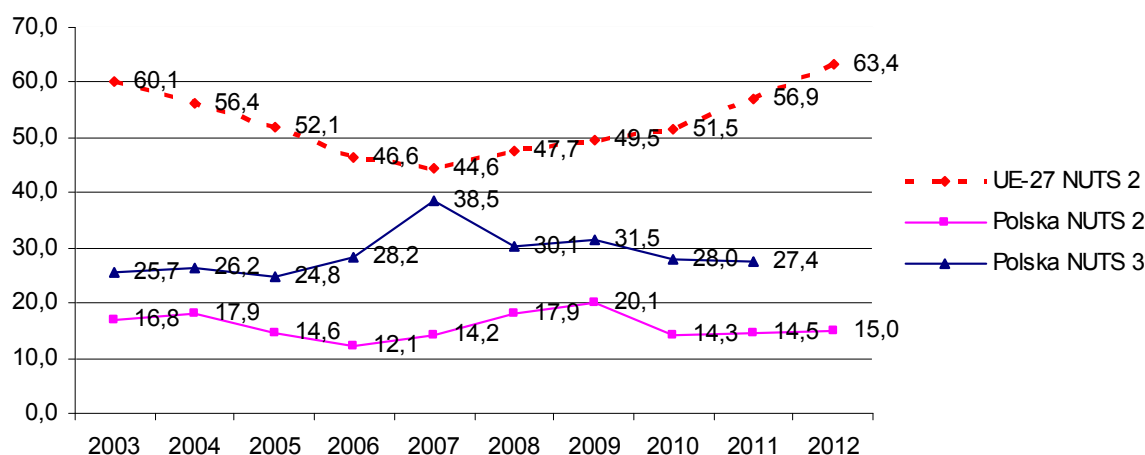
Źródło: na podstawie danych Eurostatu

Przy średniej stopie bezrobocia w Polsce w 2012 r. na poziomie 10,1%, najniższa wystąpiła w woj. mazowieckim (8,0%), a najwyższa w woj. podkarpackim (13,2%). Jej rozkład regionalny był zbliżony w większym stopniu niż w przypadku wskaźnika zatrudnienia do rozkładu PKB per capita. Znacznie większe zróżnicowanie dotyczyło stopy bezrobocia ludzi młodych w wieku 15-24 lata; przy średnim wskaźniku dla kraju na poziomie 26,5%, rozpiętość pomiędzy wyżej wymienionymi regionami była ponad 2-krotna (między 19,4% a 40,8%)¹⁶.

¹⁶ Dla porównania, w Hiszpanii w 2012 r. stopa bezrobocia ludzi młodych w grupie 15-24 lata wynosiła od 41,5% w Kantabрії do 62,5% w Andaluzji przy średniej 25,%. Analogiczne dane dla Grecji wynosiły 53,6% i 72,5% przy średniej ogółem 24,2%.

Zróźnicowanie stopy bezrobocia na szczeblu NTS 2 – podobnie jak w przypadku wskaźnika zatrudnienia – jest znacznie niższe niż w UE i w ostatnich latach utrzymuje się na zbliżonym poziomie.

Wykres 9. Dyspersja stopy bezrobocia na poziomie jednostek NUTS 2 i NUTS 3 w Polsce i w UE¹⁷ (w %)



Źródło: na podstawie danych Eurostatu

Wypadkową procesów ekonomicznych w gospodarce są między innymi zmiany w jej strukturze według sektorów ekonomicznych i rodzajów działalności.

W latach 2005-2010 zmiany w strukturze WDB postępowały w kierunku:

- spadku udziału sektora rolniczego¹⁸ z 4,6% w 2005 r. do 3,7% w 2010 r.,
- lekkiego spadku udziału przemysłu (z 24,6% do 24,1%) oraz wzrostu udziału budownictwa (z 6,3% do 8,1%), na skutek czego odnotowano wzrost udziału sektora II z 30,9% do 32,2%,
- spadku udziału sektora usług ogółem z 64,5% do 64,1% i dotyczyło to większości usług.

W omawianym okresie we wszystkich województwach nastąpił spadek udziału sektora rolniczego, największy w wielkopolskim, podlaskim i podkarpackim. Jednokierunkowa tendencja dotyczyła też budownictwa – we wszystkich województwach jego udział zwiększył się, najbardziej w pomorskim, małopolskim, podkarpackim i wielkopolskim. Bardziej zróżnicowana sytuacja dotyczyła przemysłu; kilka województw odnotowało znaczący wzrost jego udziału, w tym dolnośląskie aż o ponad 5 pp., świętokrzyskie o ponad 3 pp. i łódzkie o ponad 2 pp. W pozostałych regionach zmiany były w różnych kierunkach, zarówno spadki jak i wzrosty. Również w różnych kierunkach przebiegały zmiany udziału poszczególnych rodzajów usług w WDB generowanej w regionach.

Struktura WDB i pracujących w latach 2005-2010 (w %)

Wyszczególnienie	2005	2010	2012	2005	2010	2012
	wartość dodana brutto			pracujący¹⁹		
sektor I	4,6	3,7	4,0	17,4	12,9/13,1	12,6
sektor II	30,9	32,2	32,2	29,2	30,2/30,3	30,4
sektor III	64,5	64,1	63,8	53,4	56,9/56,6	57,0

Źródło: na podstawie danych GUS

Generalnie, wzrost udziału sektora II na poziomie kraju odbył się głównie kosztem rolnictwa. Na poziomie podregionów NTS 3 zmiany w strukturze generowanej wartości dodanej brutto w okresie 2006-2010 przebiegały w sposób dosyć jednorodny.

¹⁷ Brak danych dla UE-27 na poziomie NUTS 3.

¹⁸ Zakres sektorów ekonomicznych: sektor I (rolniczy) to sekcja A (rolnictwo, leśnictwo, łowiectwo i rybactwo); sektor II (przemysł i budownictwo) zawiera sekcje B, C, D, E i F (górnictwo i wydobywanie; przetwórstwo przemysłowe; wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz, parę wodną ...; dostawa wody, gospodarowanie ściekami i odpadami oraz działalność związana z rekultywacją; budownictwo); sektor III obejmuje pozostałe sekcje (usługi).

¹⁹ Dane za 2010 r. podano w warunkach porównywalnych z danymi za 2005 r. oraz po przeliczeniu z wykorzystaniem danych z Narodowego Spisu Powszechnego 2011.

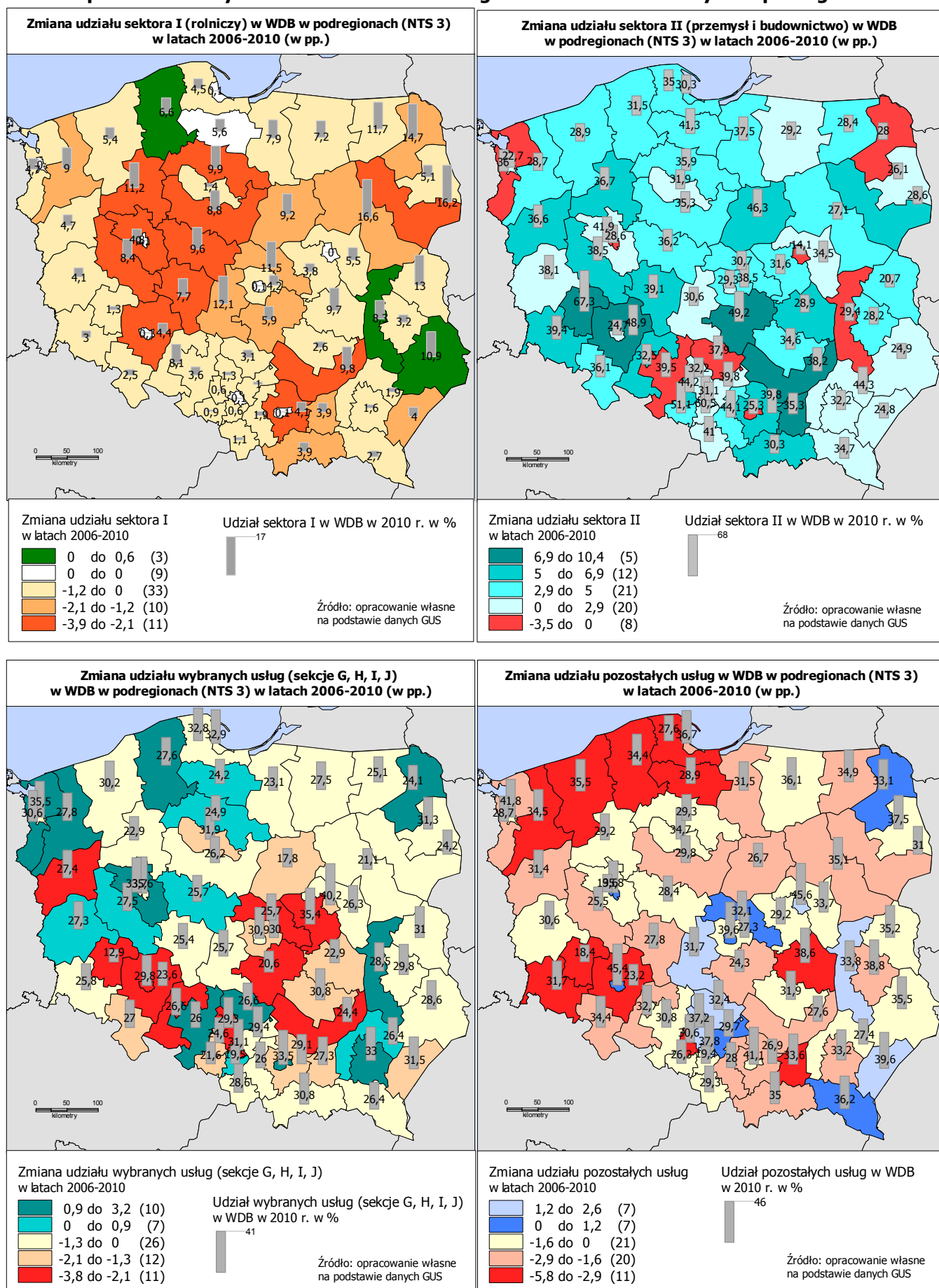
Spadek udziału sektora rolniczego wystąpił w zdecydowanej większości podregionów, zarówno w typowo rolniczych, gdzie sektor ten stanowił kilkanaście procent WDB (ostrołęcko-siedlecki, łomżyński, suwalski, ełcki, pilski), jak i pozostałych. Nieznaczny wzrost udziału rolnictwa odnotowano jedynie w trzech podregionach: słupskim, puławskim i chełmsko-zamojskim.

Odwrotny kierunek zmian dotyczył sektora II obejmującego przemysł i budownictwo. W większości podregionów nastąpił wzrost jego kontrybucji w WDB, największy w podregionach leżących w południowej i zachodniej części Polski. Warto zauważyć, że zjawisko to wystąpiło także w typowo przemysłowych jednostkach takich jak podregion legnicko-głogowski, gdzie sektor II ma dominujący i rosnący udział (wzrost z 58,4% w 2005 r. do 67,3% w 2010 r.), a w mniejszej skali – w ciechanowsko-płockim, piotrkowskim, tarnobrzskim, wrocławskim, bielskim, gliwickim, rybnickim i tyskim. Przyczyn zwiększenia udziału tego sektora należy upatrywać między innymi w inwestycjach, zwłaszcza infrastrukturalnych współfinansowanych ze środków unijnych.

Bardzo zróżnicowana sytuacja dotyczyła kształtowania się tendencji rozwojowych w usługach. Na kartogramach poniżej usługi zostały podzielone na dwie grupy: sekcje G, H, I, J²⁰, o charakterze typowo rynkowym, mocno związane z koniunkturą w gospodarce, oraz pozostałe usługi, w której to grupie mieszczą się także usługi finansowane głównie ze środków publicznych, takie jak edukacja, opieka zdrowotna i pomoc społeczna, administracja publiczna i obrona narodowa. O ile druga grupa usług wykazuje spadek udziału w strukturze WDB podregionów - poza nielicznymi wyjątkami - w większości z nich, o tyle kilkanaście jednostek NTS 3 odnotowało wzrost udziału pierwszej grupy. Widocznych jest kilka podregionów, w których spadkowi udziału sektora II towarzyszył wzrost udziału obu grup usług, co pozwala sądzić, że jest to oznaka trwałych zmian w strukturze wytwarzania (suwalski, puławski, częstochowski).

²⁰ Objasnienie użytych w tekście i na mapach znaczeń sekcji PKD 2007: G - handel hurtowy i detaliczny; naprawa pojazdów samochodowych; H - transport i gospodarka magazynowa; I - działalność związana z zakwaterowaniem i usługami gastronomicznymi; J - Informacja i komunikacja.

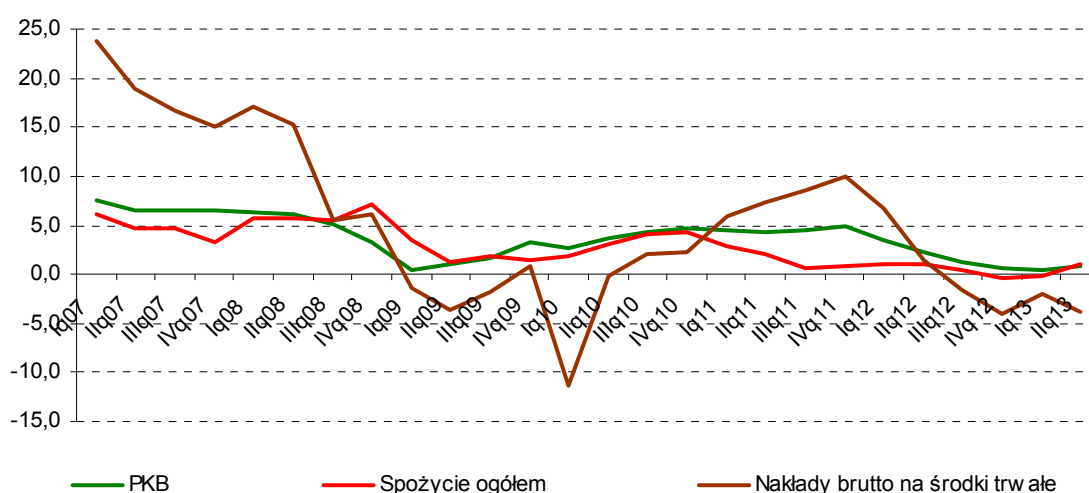
Mapa 5. Zmiany w strukturze WDB według sektorów ekonomicznych w podregionach



3. Struktura wzrostu gospodarczego w Polsce

Przyczyną spowolnienia dynamiki aktywności gospodarczej w Polsce w 2012 r. było zarówno pogorszenie koniunktury na głównych rynkach eksportowych, tj. przede wszystkim w krajach UE dotkniętych recesją, jak i niższy (o 0,2% niż w 2011 r.) popyt krajowy. W 2012 r. osłabieniu uległy wszystkie znaczące składniki popytu krajowego: spożycie ogółem wzrosło w tempie znacznie niższym niż w latach poprzednich, przy braku drugi rok z rzędu wzrostu spożycia publicznego, a nakłady brutto na środki trwałe zmniejszyły się o 0,8% w skali rocznej. W ostatnich czterech latach tylko w 2011 r. miał miejsce wzrost nakładów brutto na środki trwałe - lata 2009-2010 oraz 2012 r. to lata zmniejszających się nakładów, przy jednocześnie słabnącej od 2010 r. dynamice spożycia, decydującego w głównej mierze o poziomie generowanego PKB²¹. Może to mieć niekorzystny wpływ na poziom wzrostu gospodarczego w najbliższych latach.

Wykres 10. Tempo wzrostu wybranych komponentów PKB w latach 2007-2013 (w ujęciu q/q-4, w %)

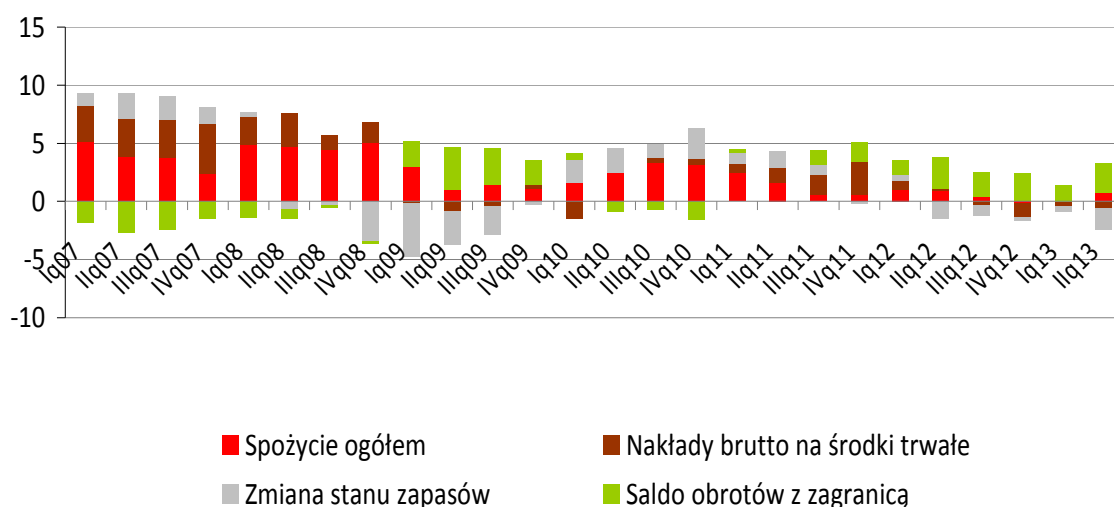


Źródło: na podstawie danych GUS

W 2012 r. odnotowano niską dynamikę obrotów handlowych z zagranicą. Eksport zwiększył się tylko o 2,8%, co wynikało ze słabego popytu w UE, będącej odbiorcą około ¾ polskiego eksportu towarów, przy spadku importu o 1,8%. Takie kształtowanie się relacji pomiędzy eksportem i importem spowodowało znaczącą poprawę ujemnego salda wymiany handlowej i dodatni wpływ eksportu netto na wzrost gospodarczy. Na wzrost PKB o 1,9% w skali rocznej poprawa salda obrotów z zagranicą miała wpływ na poziomie 2,1 pp. Kontrybucja popytu krajowego była ujemna na poziomie -0,2 pp., na co złożył się dodatni wpływ spożycia ogółem 0,5 pp. oraz ujemny wpływ akumulacji na poziomie minus 0,7 pp. (przyczyniły się do tego zarówno nakłady brutto na środki trwałe, jak i zapasy). Taka struktura wzrostu gospodarczego w Polsce jest charakterystyczna dla okresów dekonunktury.

²¹ W 2012 r. spożycie ogółem stanowiło prawie 80% PKB, w tym spożycie indywidualne około 60%.

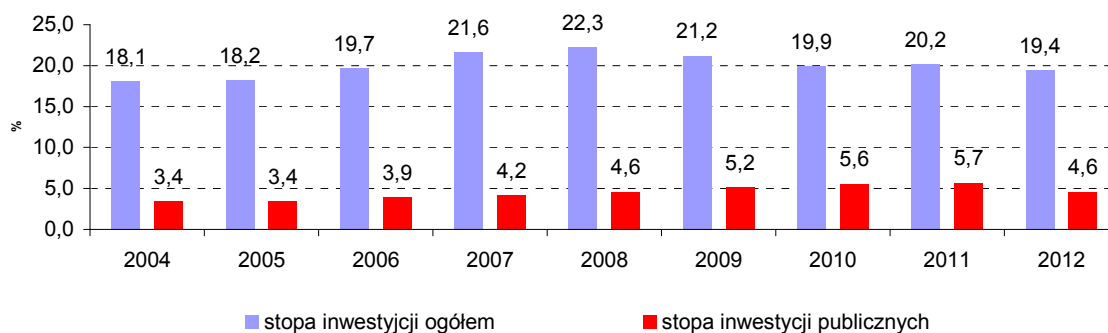
Wykres 11. Dekompozycja zmian PKB w latach 2007-2013



Źródło: na podstawie danych GUS

Na skutek spadku nakładów brutto na środki trwałe, stopa inwestycji zmniejszyła się z 20,2% w 2011 r. do 19,4% w 2012 r. Udział nakładów publicznych w PKB zmniejszył się z najwyższego poziomu 5,7% w 2011 r. do 4,6% w 2012 r.; w kolejnych latach przewidywany jest dalszy spadek stopy inwestycji publicznych²². Prognozowany jest zwłaszcza spadek inwestycji infrastrukturalnych realizowanych zarówno na szczeblu centralnym, jak i samorządowym.

Wykres 12. Stopa inwestycji (w % PKB)



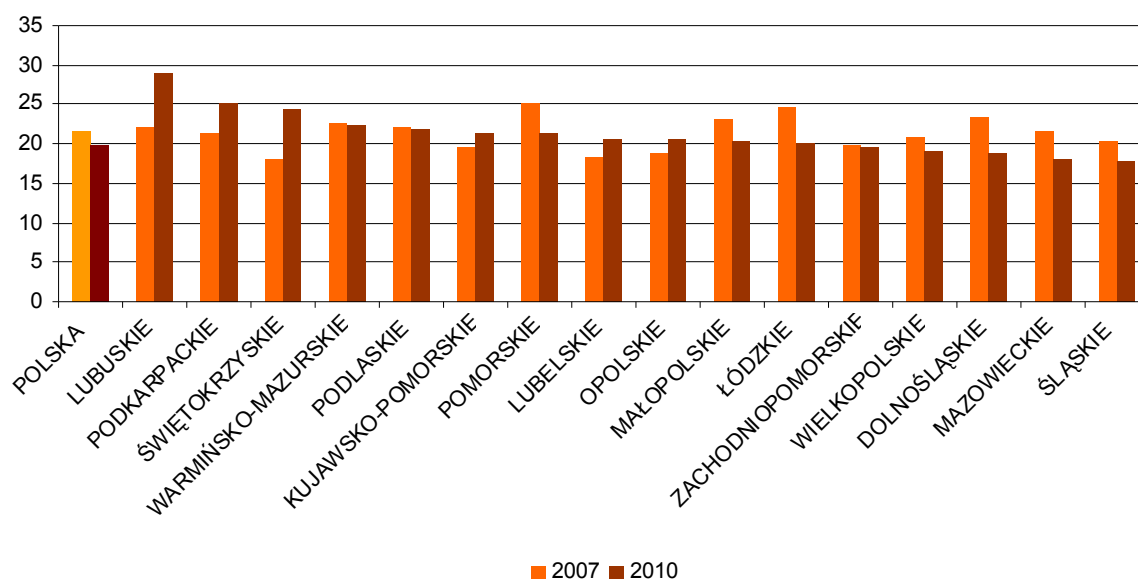
Źródło: na podstawie danych Eurostatu i GUS

Należy podkreślić pozytywny wpływ środków unijnych na poziom nakładów oraz stopę inwestycji – bez ich wykorzystania w gospodarce byłaby ona w latach 2010-2012 o co najmniej 2,0 pp. niższa (szacunki wpływu z modelowania ekonomicznego zamykają się w przedziale od 2 do 4,3 pp.²³).

²² Wg Programu Konwergencji Aktualizacja 2013 – do 3,8% w 2013 r. i 3,5% w 2014 r.

²³ Na podstawie wyników modelowania makroekonomicznego (Wpływ polityki spójności na rozwój społeczno-gospodarczy Polski w latach 2004-2015 w świetle wyników badań makroekonomicznych, MRR, czerwiec 2013 r.).

Wykres 13. Stopa inwestycji w województwach w 2007 i 2010 r. (w % PKB)



Źródło: na podstawie danych GUS

Warto zwrócić uwagę na kształtowanie stopy inwestycji w województwach. W 2010 r. w dużych i silnych ekonomicznie regionach była ona niższa niż średnia krajowa i niższa niż w 2007 r. (śląskie, mazowieckie, dolnośląskie i wielkopolskie). Odwrotna sytuacja miała miejsce w mniejszych regionach, w tym Polski wschodniej. Może to świadczyć o rosnących problemach obszarów metropolitalnych w finansowaniu potrzeb rozwojowych.

4. Poziom rozwoju społeczno-gospodarczego jednostek terytorialnych LHDI²⁴

Z inicjatywy Ministerstwa Rozwoju Regionalnego zostało przeprowadzone w Polsce przez UNDP badanie poziomu społeczno-gospodarczego województw i powiatów przy użyciu metodologii służącej do obliczania wskaźnika *Human Development Index* (HDI) dla różnych krajów.

Oryginalna metodologia HDI (stosowana w tworzeniu Indeksu HDI na poziomie krajów) zakłada, że pomiar rozwoju społecznego powinien koncentrować się na trzech istotnych elementach ludzkiego życia: zdrowiu, wiedzy oraz takiego poziomu zamożności, który pozwala na godne życie. LHDI obliczony po raz pierwszy w Polsce dla jednostek terytorialnych szerebu NTS 2 i NTS 4 wykorzystuje następujące dane w zakresie:

- zdrowia: oczekiwane trwanie życia noworodka oraz zagregowany współczynnik zgonów na nowotwory i choroby serca,
- edukacji: odsetek dzieci w edukacji przedszkolnej (przedział wiekowy 3-4 lata) oraz średnia z wyników egzaminu gimnazjalnego (tylko dla części matematyczno-przyrodniczej),
- zamożności: średni poziom dochodów mieszkańców.

Badanie zostało przeprowadzone za lata 2007-2010 i pozwoliło na sformułowanie niżej wymienionych wniosków.

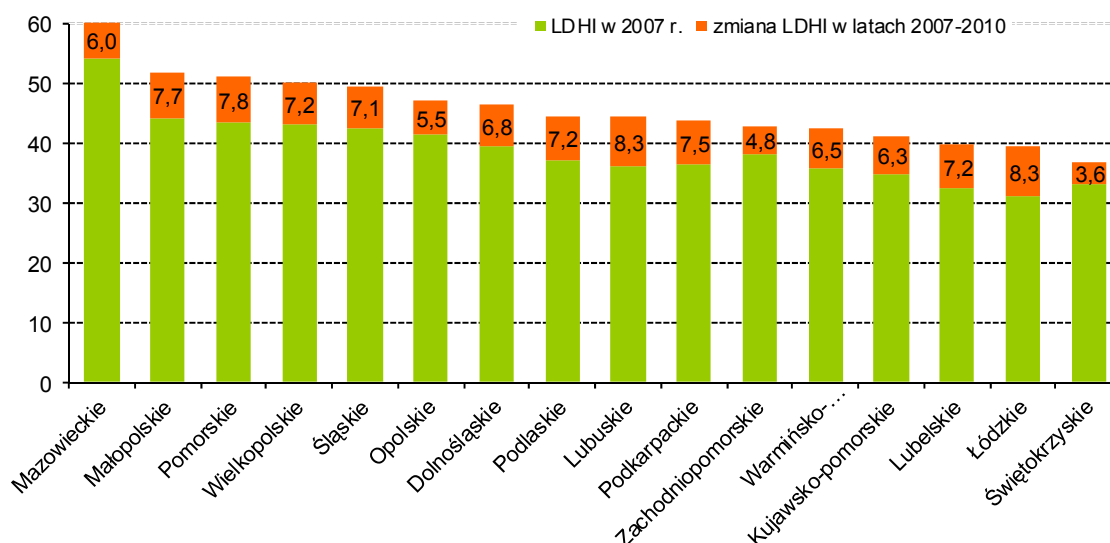
Najwyższy poziom rozwoju społecznego notowany jest w dużych miastach, metropoliach i ich obszarach metropolitalnych, natomiast najniższy - w powiatach z dominującym udziałem ludności wiejskiej oraz z dużym udziałem zatrudnienia w rolnictwie. Większość obszarów notujących najgorsze wyniki LHDI znajduje się na terenie dawnego zaboru rosyjskiego, co może potwierdzać znaczenie procesów długiego trwania (w wymiarze kilkuset lat) dla kształtowania struktur gospodarczych.

Dochód i zamożność mieszkańców nie są jedynymi determinantami poziomu rozwoju społecznego. Istotną rolę odgrywa także poziom kapitału ludzkiego – kształtowanego w głównej mierze przez edukację. Stan zdrowia w Polsce jest także wyraźnie zróżnicowany regionalnie, szczególnie widoczna jest mocna pozycja południowo-wschodniej Polski i słaba - centralnej Polski. Najgorsze wyniki w tym zakresie odnotowano na terenach wiejskich, rolniczych, zamieszkałych przez starzejącą się społeczność. Część takich obszarów ulega przeobrażeniu w wyniku procesu suburbanizacji - napływ nowych mieszkańców, dojeżdżających do pracy do pobliskiego miasta, wydaje się pociągać za sobą poprawę wskaźników zdrowotnych. Składa się na to zarówno relatywna zamożność tych osób, jak i łatwiejszy dostęp do ochrony zdrowia zlokalizowanej w mieście, gdzie pracują. W obszarach bogatszych, głównie dużych miastach, zmienia się zestaw czynników warunkujących stan zdrowia - wzrasta zwłaszcza rola spójności społecznej, czystego środowiska i stresu.

Wyniki badania prezentujące Lokalny Wskaźnik Rozwoju Społecznego dla województw oraz jego zmiany przedstawione są na poniższym wykresie.

²⁴ Na podstawie: Krajowy Raport o Rozwoju Społecznym Polska 2012, Rozwój regionalny i lokalny, UNDP, Warszawa 2012.

Wykres 14. Lokalny Wskaźnik Rozwoju Społecznego (LHDI) w województwach w 2010 r. (wskaźnik przyjmuje wartości od 1 do 100 w punktach)

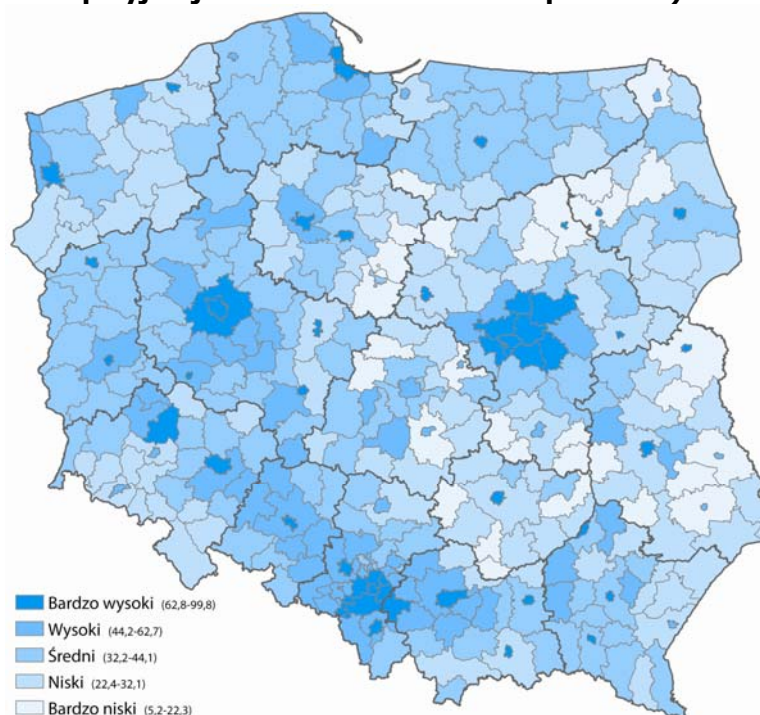


Źródło: na podstawie danych UNDP

Najwyższe poziomy wskaźnika zanotowano w województwach wysoko rozwiniętych: mazowieckim, małopolskim, pomorskim i wielkopolskim (w przedziale od 50,2 do 60,2 pkt.), najniższy – w świętokrzyskim (36,8 pkt.); natomiast największy wzrost wartości LHDI - w województwach lubuskim i łódzkim. W odróżnieniu od wzrostu PKB, w ostatnich latach mazowieckie nie uzyskuje wysokiej dynamiki; już w 2007 roku osiągnęło ono dosyć wysoki poziom rozwoju społecznego i obecnie to pozostałe regiony „konvergują” do wyższego poziomu.

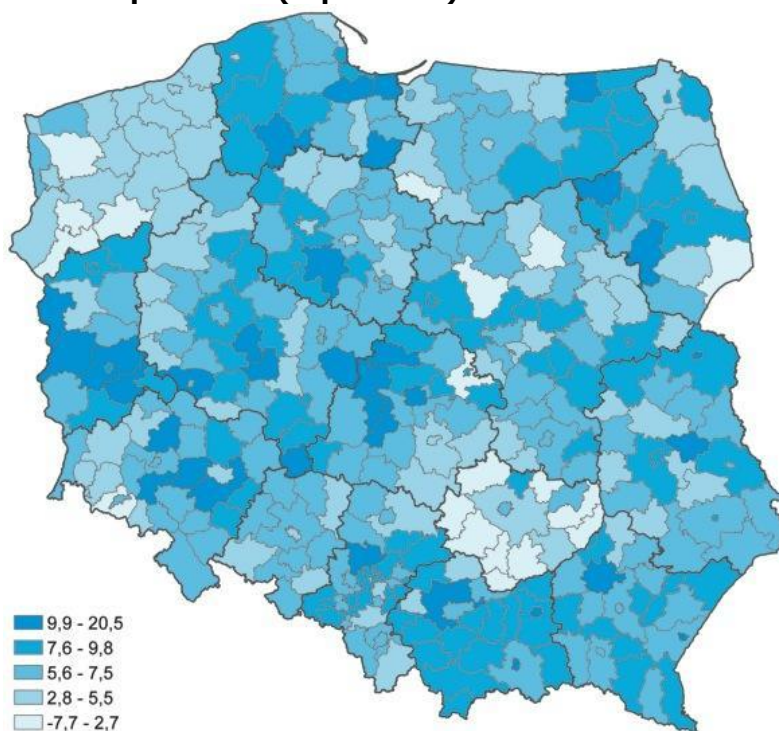
Na podstawie zgromadzonych i przeanalizowanych w badaniu danych, sporządzona została mapa rozwoju społecznego w Polsce w ujęciu powiatowym.

Mapa 6. Lokalny Wskaźnik Rozwoju Społecznego (LHDI) w powiatach w 2010 r. (wskaźnik przyjmuje wartości od 1 do 100 w punktach)



Źródło: UNDP

Mapa 7. Zmiana wartości Lokalnego Wskaźnika Rozwoju Społecznego (LHDI) w latach 2007-2010 w powiatach (w punktach)



Źródło: UNDP

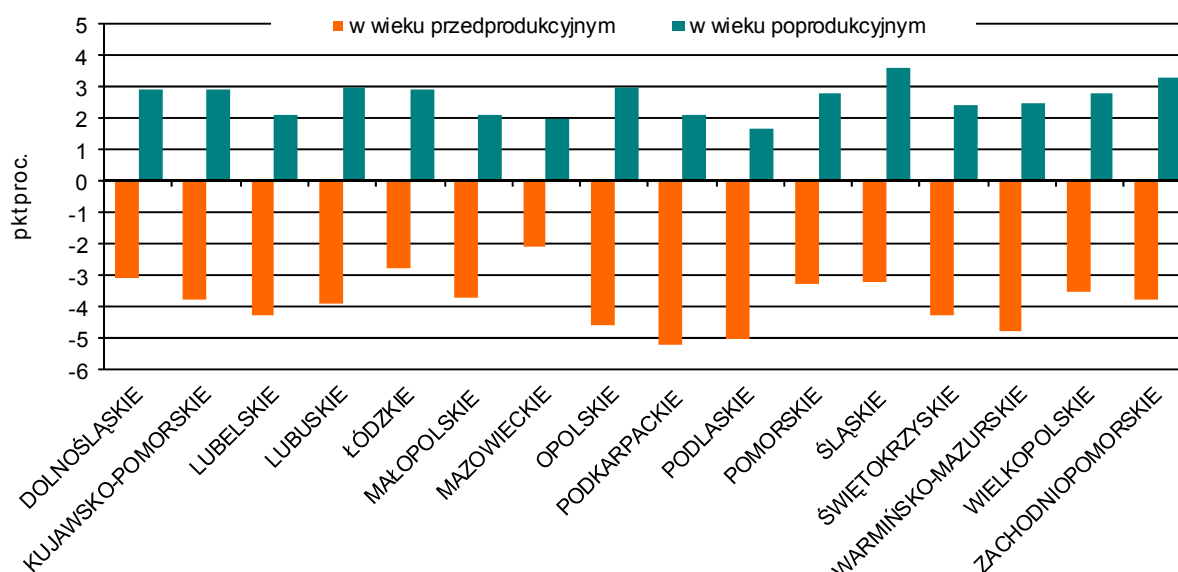
5. Rynek pracy i jakość życia

Uwarunkowania demograficzne

Obserwowany w Polsce od lat 90. XX wieku spadek dzietności wiąże się z wydłużonym okresem zdobywania wykształcenia, wiedzy i zawodu. Niska dzietność kobiet (w 2012 r. współczynnik dzietności wyniósł 1,3, wobec 1,4 w 2011 r., a więc niższy o 0,85 pkt. od wielkości optymalnej, korzystnej dla stabilnego rozwoju demograficznego),²⁵ wynikająca z efektów tzw. drugiego przejścia demograficznego²⁶, dotknęła całą Polskę. Prognozy demograficzne przewidują spadek liczby ludności Polski nawet o 6 mln osób do 2050 r. Ujemny przyrost naturalny w 2012 r. dotyczył ośmiu województw, przy tym największy (-3‰) woj. łódzkiego, a dodatni największy (2‰) – woj. pomorskiego.

Dłuższe przeciętne trwanie życia (kobiet do 81 lat i mężczyzn do 72,7 lat) oraz systematyczny spadek udziału osób w wieku przedprodukcyjnym (dzieci i młodzież do 17 roku życia stanowią ok. 18% ludności, wobec 24,4% w 2000 r.), przy wzroście udziału osób w wieku poprodukcyjnym doprowadziły do podwyższenia mediany wieku, która w 2012 r. wyniosła przeciętnie 38,7 lat (37 lat dla mężczyzn i 40,5 – dla kobiet). „Najmłodszym” województwem w 2012 r. było podkarpackie (35,9 lat dla mężczyzn i 38,8 – dla kobiet). Najwyższa mediana wieku kobiet (43,4 lata) dotyczy woj. łódzkiego, a mężczyzn (38,7 lat) – woj. opolskiego. Gwałtownie zmniejszająca się liczba dzieci i młodzieży do lat 17 – to brak prostej zastępowalności pokoleń, a rosnąca szybko mediana wieku oznacza postępujący proces starzenia się społeczeństwa.²⁷

Wykres 15. Zmiana odsetka ludności w wybranych kategoriach wiekowych w latach 2004-2012



Uwaga: Wiek przedprodukcyjny to 0-17 lat, a poprodukcyjny – od 60/64 lat wzwyż.

Źródło: GUS, BDL.

²⁵ Przyjmuje się, że współczynnik dzietności między 2,10 ÷ 2,15 jest poziomem zapewniającym zastępowalność pokoleń. Źródło: GUS, *Stan i struktura ludności oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym w 2012 r.*

²⁶ Drugie przejście demograficzne to jednokierunkowa zmiana wielu zachowań demograficznych. Zjawisko to odnosi się do sfery małżeństwa i rodzicielstwa. Zrywa się z ciągłością przemian i stabilizacją. Źródłem tego nowego jakościowo zjawiska należy szukać w Europie Zachodniej, gdzie nastąpiło diametralne przewartościowanie rodziny. Rodzice zamiast inwestować w przyszłość swoich dzieci, skoncentrowali się na samorealizacji. Spowodowało to przemianę modelu rodziny z „mieszczańskiego” na „zindywidualizowany”.

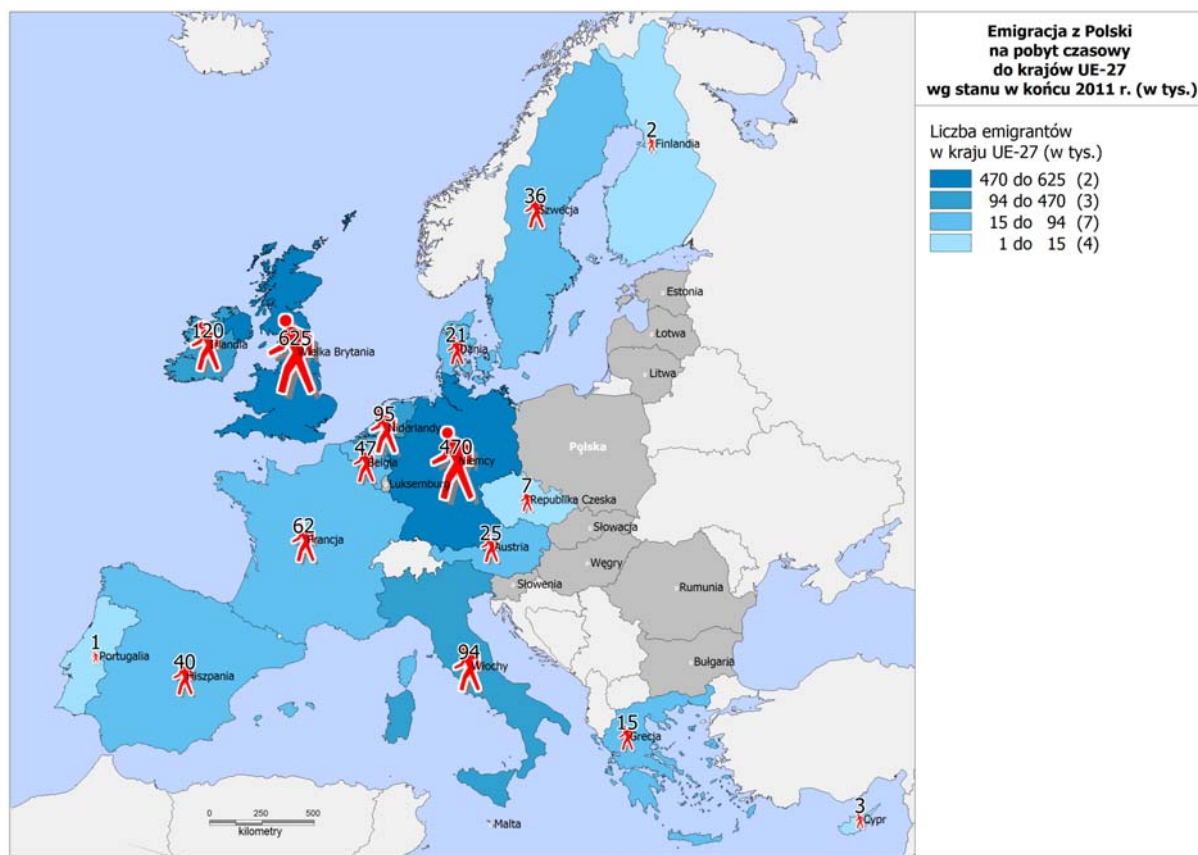
²⁷ Źródło: GUS, *Stan i struktura ludności oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym w 2012 r.*

Migracje

Niepokojącym zjawiskiem jest również szybki wzrost emigracji zagranicznych na pobyt stały i tymczasowy. W 2012 r. na pobyt stały opuściło Polskę 21,2 tys. osób (o 1,3 tys. więcej niż w 2011 r.).

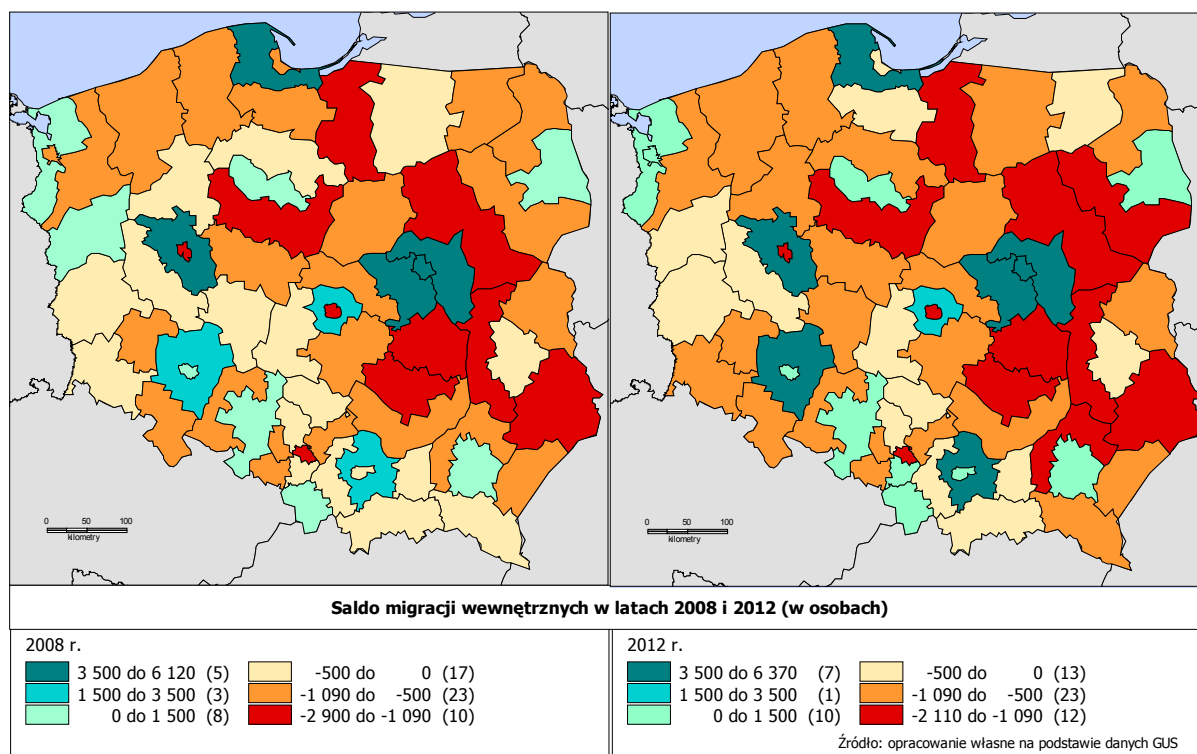
Znacznie większą skalę emigracji odnotowano na pobyt czasowy (wg dostępnych danych GUS za 2011 r. było to już ponad 2 mln osób). Szacuje się, że ponad 75% czasowych emigrantów przebywa za granicą ponad jeden rok, głównie w związku z podejmowaną tam pracą. Osoby te zaliczane są do emigrantów długookresowych i są uwzględniane w stanach ludności poszczególnych krajów jako rezydenci krajów przyjmujących. W końcu 2011 r. w UE przebywało prawie 1,8 mln polskich emigrantów, przy czym najwięcej w Wielkiej Brytanii (625 tys.), Niemczech (470 tys.), Irlandii (120 tys.) oraz w Niderlandach (95 tys.). Skala zjawiska porównywalna jest do rozmiarów emigracji po otwarciu granic i rynków pracy w 2007 r., kiedy odnotowano największą falę wyjeżdżających zarobkowo za granicę Polaków.

Mapa 8. Emigracja z Polski do krajów UE w 2011 r.



Migracje wewnętrzne, charakteryzujące się dodatnimi wynikami dla regionów o wysokiej urbanizacji i dostępnym rynkiem pracy, dotyczą najslabiej rozwinięte części kraju odpływem najlepiej wykształconej młodzieży poszukującej pracy. I tak, dodatnie saldo migracji, utrzymujące się na stałym poziomie ok. 3‰ dotyczy woj. mazowieckiego, a najczęściej wybieranym kierunkiem migracji wewnętrznych jest Warszawa oraz sąsiadujące powiaty – część województwa o najwyższym poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego. Do Wielkopolski najwięcej osób przybywa z województw dolnośląskiego i kujawsko-pomorskiego, natomiast wyjeżdża do dolnośląskiego i mazowieckiego.

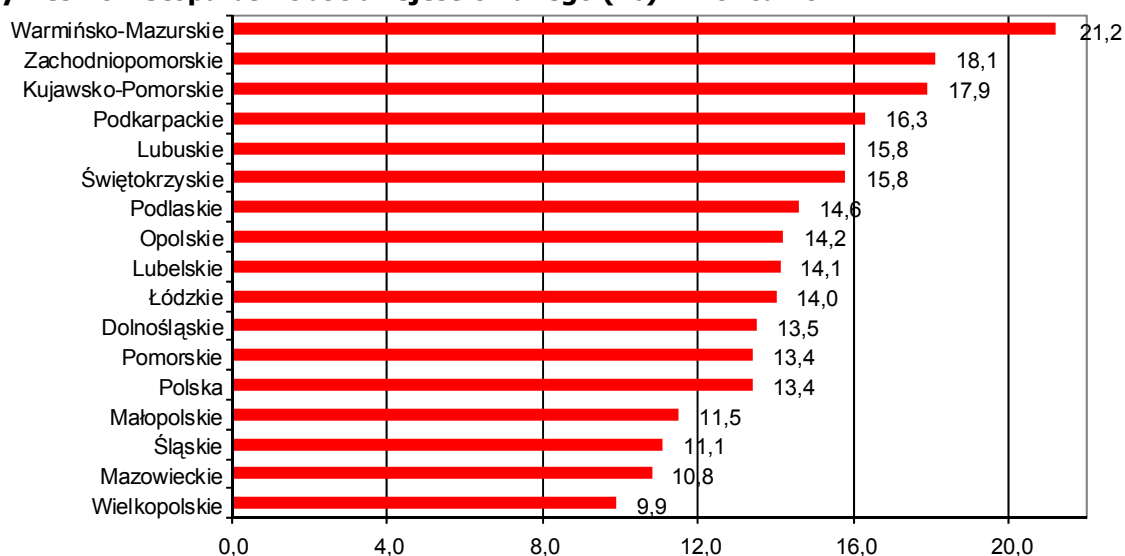
Mapa 9. Migracje wewnętrzne w 2008 i 2012 r. według województw



Rynek pracy

Powyższe zjawiska oznaczają dla Polski pogłębiające się nierówności na rynku pracy. Aktywność zawodowa, która w warunkach przyjętego w Polsce wieku zdolności do pracy (18-59/64 lata wg GUS) kształtowała się średnio na poziomie 72,9%, w woj. warmińsko-mazurskim wynosiła 66,5%, za to w mazowieckim – 78,1%. Dystans 11,6 p.p. dzielący jedno województwo od drugiego jest na tyle znaczący, że wskazuje na konieczność pilnej i pogłębionej analizy lokalnych rynków pracy w celu określenia przyczyn aktualnej dezaktywizacji lokalnych społeczności i metod jej przeciwdziałania z zastosowaniem instrumentów polityki spójności. Również wskaźnik zatrudnienia populacji 15-64 w woj. warmińsko-mazurskim (53,6%) pozostaje niezmiennie na jednym krańcu bieguna, na którego drugim końcu jest woj. mazowieckie (ze wskaźnikiem 65,8%).

Wykres 16. Stopa bezrobocia rejestrowanego (%) w końcu 2012 r.

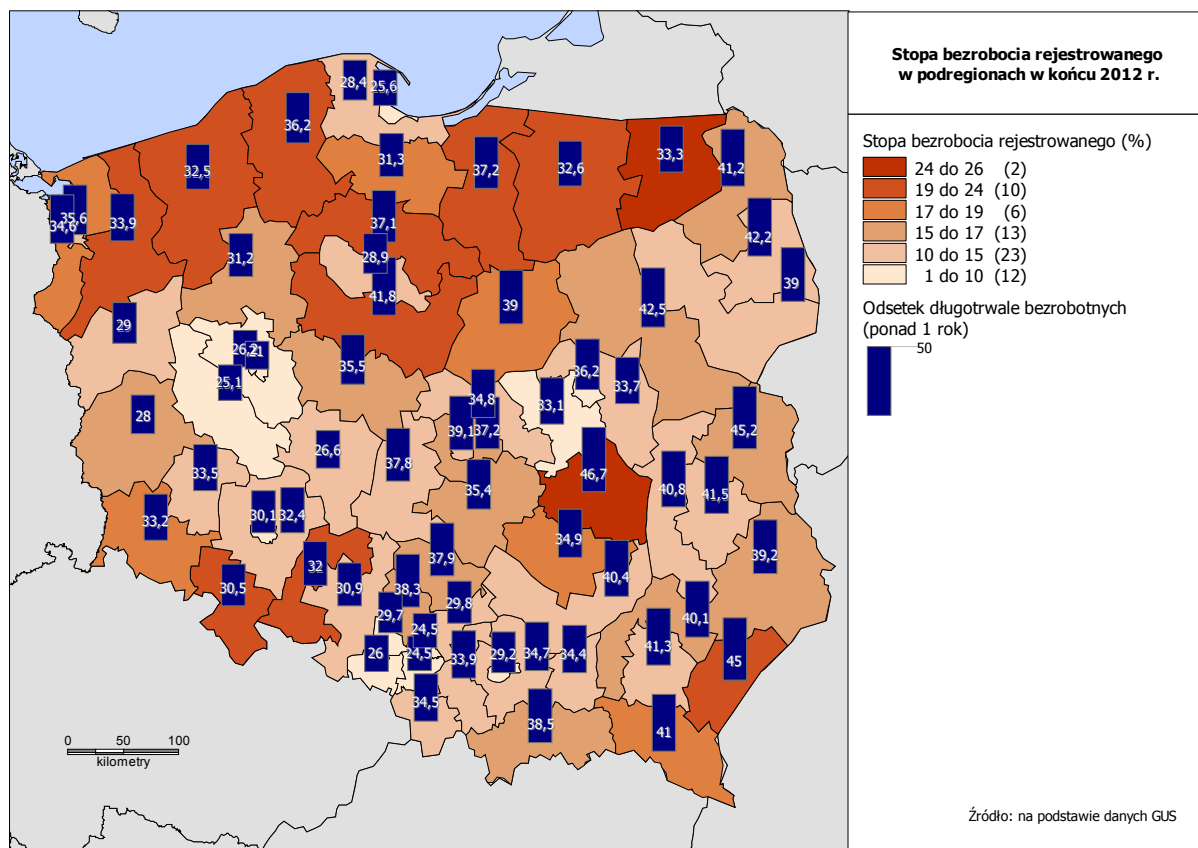


Źródło: na podstawie danych GUS

Strefę zagrożenia stagnacją i wszelkimi jej konsekwencjami rozszerza poziom bezrobocia rejestrowanego, którego stopę, tradycyjnie już najwyższą, w końcu 2012 r. odnotowano w woj.

warmińsko-mazurskim (21,2%), przy średniej dla kraju 13,4% oraz 9,9% w wielkopolskim i 10,8% – w mazowieckim. Istotna jest przy tym również polaryzacja jej wartości w obrębie jednego województwa. W woj. warmińsko-mazurskim wynosi ona – w Olsztynie 8,3% a w powiecie piskim – 31,4%, w pomorskim – w Sopocie 4,6% a w powiecie nowodworskim – 30,8%, zaś w mazowieckim – w Warszawie – 4,4% a w powiecie sztybskim – 37,6%, co podkreśla stopień nierównomiernego rozwoju tych regionów i efektywności działań w ramach polityki spójności.

Mapa 10. Stopa bezrobocia rejestrowanego w podregionach



Niepokojącym faktem jest długotrwałe bezrobocie (powyżej jednego roku), które najbardziej dotyka regionów Polski Wschodniej. Ponad 40% udział długotrwale bezrobotnych w ogóle bezrobotnych istotnie ogranicza szanse na rozwój. Dotyczy to województw: podkarpackiego (41,7%), lubelskiego (41,2%) oraz podlaskiego (41%). Największy udział bezrobotnych bezskutecznie poszukujących pracy powyżej roku miał miejsce w Przemyślu (56,6%), w powiecie strzyżowskim i brzozowskim (woj. podkarpackie) prawie 49%, w krasnostawskim i janowskim (lubelskie) – 49,2%, zaś w sokólskim – 49,5% i sejneńskim – 49,1% (podlaskie). Średni udział długotrwale bezrobotnych na Mazowszu (39,6%) nie był równomiernie rozłożony: najmniej (21%) odnotował powiat grodziski, natomiast w 4 powiatach (makowskim, ostrołęckim, przysuskim i sztybskim) wśród bezrobotnych ponad połowa poszukiwała pracy więcej niż jeden rok. Znamienne dla nierównowagi rynku pracy woj. mazowieckiego jest również odsetek ludności bezrobotnej powyżej roku w populacji 55-64 lata – przekraczający połowę ogółu populacji bezrobotnej w tym wieku. We wszystkich podregionach oprócz Warszawy i jej okolic (tam odsetek waha się od niepełnych 40% w powiecie otwockim do ponad 49% w regionie wschodnim) na 42 powiaty tego województwa w 24 bezrobocie długotrwale w populacji 55-64 lata dotyczyło ponad połowy ludności bezrobotnej w tym wieku, przy czym w ośmiu powiatach przekraczało 60% tej ludności. Zwraca uwagę, że zjawisko to dotyczyło jedynie w minimalnym stopniu województw północno- i południowo-zachodnich, np. lubuskiego i opolskiego oraz pomorskiego, które nie odnotowały w ogóle tak wysokiego odsetka, a zachodniopomorskie – jedynie w powiecie polickim, zaś wielkopolskie w trzech – w powiatach słupeckim, średzkim i w Koninie. Natomiast w 5 powiatach tego województwa długotrwałe bezrobocie dotknęło czwartej części tej populacji.

Przeciwdziałać takiej sytuacji powinny projekty regionalne i wszelkie inicjatywy zarówno na szczeblu regionalnym jak i krajowym, sprzyjające powstawaniu nowych miejsc pracy. Tymczasem w 2012 r. najwięcej nowych miejsc pracy utworzono w centralnej Polsce (26,3% ogółu), natomiast najmniej w

województwach południowo-zachodnich (średnio 10%). W końcu 2012 r. największą liczbą ofert pracy dysponował region centralny (32,8% ogółu wolnych miejsc pracy, głównie województwo mazowieckie), a najskromniejszą ofertą – województwa Polski południowo-zachodniej (9,3%), wśród nich – woj. opolskie (1,7%), a we wschodnich – świętokrzyskie (1,1%).²⁸ Powyższe dane potwierdzają kierunek migracji młodzieży pomiędzy regionami Polski, ale wskazują też na kierunek emigracji do państw ościennych osób najbardziej aktywnych na rynku pracy z województw Polski północno- i południowo-zachodniej, a także północnej.

Jakość życia

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto mieszkańców Polski północno-zachodniej w 2012 r. (3375 zł) stanowiło 90,1% przeciętnego dla Polski (3744 zł), w tym w zachodniopomorskim (3418 zł) – 91,3% średniego w Polsce, zaś Polski południowo-zachodniej – 97,2% przeciętnego w Polsce, w tym dolnośląskiego – 99,1%. Na drugim biegunie znalazły się dochody mieszkańców Polski Wschodniej, gdzie przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto wyniosło 3268 zł i stanowiło 87,3% średniego w kraju, ale np. w powiecie strzyżowskim (2707 zł) – a więc tylko 72,3%.²⁹

Na tym tle zarysowuje się sfera ubóstwa, najbardziej dotycząca regiony o najniższych dochodach na mieszkańca. W 2011 r. w woj. lubelskim zagrożenie ubóstwem (po transferach) wynosiło aż 31,1%, wobec średniej w kraju 17,7%. Nieco niższym odsetkiem charakteryzowało się woj. świętokrzyskie (25,5%), a zaraz za nim – woj. lubuskie (25,1%). Najmniej zagrożone w 2011 r. były województwa: dolnośląskie (12,8%) oraz śląskie (13%) i mazowieckie (14%). W przypadku Mazowsza należałoby jednak pozyskać bardziej szczegółowe dane odnoszące się do podregionów, które mogą mieć zasadniczo odmienną sytuację od Warszawy z jej okolicami. Samo wyłączenie z województwa mazowieckiego Warszawy w jej administracyjnych granicach zmienia jego pozycję wśród innych województw. Na przykład odsetek gospodarstw domowych w woj. mazowieckim o relatywnie najwyższych dochodach po wyłączeniu Warszawy spada z 28% do 16% (poniżej średniej krajowej), wskaźnik ubóstwa dochodowego wzrasta z 12% do 17% , wskaźnik ubóstwa warunków życia również wzrasta z 14 do 17%.³⁰

Czynniki składające się na jakość życia w regionach, takie jak bezrobocie, możliwość zatrudnienia, wysokość zarobków i związana z ich brakiem skala ubóstwa, należy uzupełnić o zjawiska pojawiające się coraz częściej na lokalnych rynkach pracy, a pogłębiające niekorzystną pozycję danego rejonu. Są to zaległości należnych wypłat pracowniczych. W 2012 r., jak wynika z danych inspekcji pracy w woj. lubelskim,³¹ kwota niewypłaconych należności pracowniczych wyniosła tam 7,6 mln zł. Było to o 60% więcej niż w roku poprzednim. Liczba przypadków niewypłacenia podstawowego wynagrodzenia wzrosła w tym województwie z 3101 w 2011 r. do 4342 w roku ubiegłym. Liczba pracodawców, którzy nie wypłacali pensji zwiększyła się w tym czasie ze 131 do 162. Prawie połowa niewypłaconych świadczeń - około 3,2 mln zł – należała się pracownikom firm budowlanych, które jako pierwsze poniosły konsekwencje narastających trudności finansowych. Jeśli do tego dodać wyższy niż w kraju udział bezrobotnych w młodszych grupach wiekowych,³² to sytuacja woj. lubelskiego staje się szczególnie trudna.

W tym województwie odnotowano jednocześnie najniższy odsetek gospodarstw domowych żyjących w dobrych warunkach.³³ Podobnie, w grupie ubóstwa wielowymiarowego (ubóstwo dochodowe, warunki życia i brak równowagi budżetowej – jednocześnie), najbardziej dotknięte co najmniej dwiema formami ubóstwa były rodziny: woj. warmińsko-mazurskiego, zachodniopomorskiego, świętokrzyskiego i lubelskiego (od 14 do 19% rodzin). W woj. lubelskim najwięcej, bo 23% gospodarstw domowych miało najgorsze warunki dochodowe, zaś najgorsze warunki życia – 19% gospodarstw domowych woj. świętokrzyskiego, a 18% – zachodniopomorskiego. Brak równowagi

²⁸ Źródło: GUS, *Popyt na pracę w 2012 r.*

²⁹ Źródło: GUS, BDL

³⁰ GUS, *Jakość życia, kapitał społeczny, ubóstwo i wykluczenie społeczne w Polsce*. Warszawa, 2013.

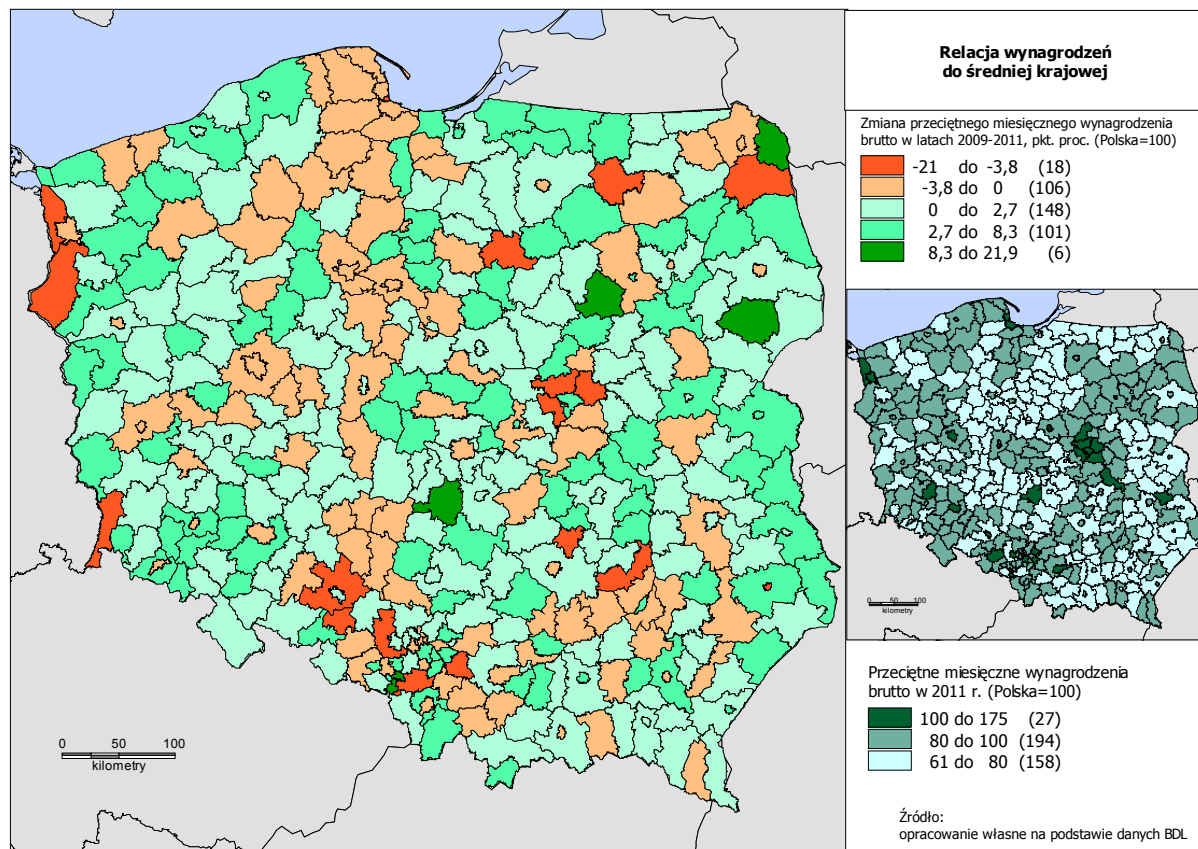
³¹ Dane z raportu ROT lubelskiego

³² Największą grupę, podobnie jak przed rokiem, stanowiły osoby w przedziale wiekowym 25-34 lata – 33,6% ogółu bezrobotnych; osoby w wieku do 24 lat stanowiły 22,4% ogółu bezrobotnych, przy czym w porównaniu z analogicznym okresem 2011 r. w największym stopniu, tj. o 11,9% wzrosła liczba bezrobotnych w grupie wiekowej 35-44 lata oraz w wieku do 24 lat – o 3,5%).

³³ Wskaźnik dobrych warunków życia, wg GUS, to procent gospodarstw domowych, w których nie stwierdzono występowania żadnego przejawu złych warunków życia z listy 30 symptomów. GUS, *Jakość życia, kapitał społeczny, ubóstwo i wykluczenie społeczne w Polsce*. Warszawa, 2013.

budżetowej odczuwały najbardziej gospodarstwa domowe woj. lubuskiego, łódzkiego i zachodniopomorskiego (po 19%).

Mapa 11. Zmiana przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto w województwach w latach 2009-2011



Obawa o zatrudnienie, tymczasowa nisko płatna praca, poczucie braku stabilizacji – to czynniki destrukcyjnie oddziałujące na stan zdrowia lokalnych społeczności. Syntetycznymi wskaźnikami stanu zdrowia są wskaźniki umieralności oraz trwania życia. Wyższy od średniej krajowej jest wskaźnik umieralności na choroby układu krążenia w woj. lubelskim (49,5%, wobec średniej w kraju 45,2%), choć zmniejszył się w ciągu roku o 2 p.p. Przeciętne trwanie życia mężczyzn w tym województwie wyniosło 72,4 lata, wobec 74 w małopolskim, 73,3 w pomorskim i 73,2 – w wielkopolskim, a kobiet – 81,5 roku, wobec 82,3 w woj. podlaskim, czy 82,1 – w podkarpackim.

Najgorsze wskaźniki żywotności dotyczyły jednak województwa łódzkiego. Tam przeciętne trwanie życia kobiety wyliczono w 2012 r. na 79,8 lat, a mężczyzn – na 70,6 lat. Tam też zanotowano najwyższą umieralność: na 100 tys. ludności tego województwa zmarło w 2012 r. ponad 1 tys. osób. Najczęstszymi przyczynami zgonów były choroby układu krążenia, choroby nowotworowe i układu trawiennego oraz śmiertelne wypadki.³⁴ W dłuższej perspektywie czasu (do 2035 r.) rozwój demograficzny³⁵ prognozowany jest jedynie w powiecie łódzkim wschodnim i bełchatowskim. W pozostałych powiatach i miastach na prawach powiatów przewiduje się spadek zaludnienia: względnie najsilniejszy w powiecie kutnowskim, Łodzi oraz powiecie poddębickim.

Jakość życia mierzona wskaźnikiem dobrych warunków, określających odsetek gospodarstw na podstawie specjalnie skonstruowanego złożonego miernika, uwzględniającego warunki mieszkaniowe, wyposażenie w dobra trwałe oraz możliwość zaspokojenia wielu potrzeb materialnych i pozamaterialnych, okazała się najlepsza w woj. opolskim i wielkopolskim. Więcej takich gospodarstw, niż przeciętnie w kraju, było też w woj. kujawsko-pomorskim, podkarpackim, podlaskim i mazowieckim.³⁶ Oznacza to, że tak mierzona jakość życia nie musi opierać się na wysokim poziomie rozwoju ekonomicznego.

³⁴ Źródło: GUS, *Trwanie życia w 2012 r.*

³⁵ Na podstawie prognozy demograficznej GUS na 2035 rok.

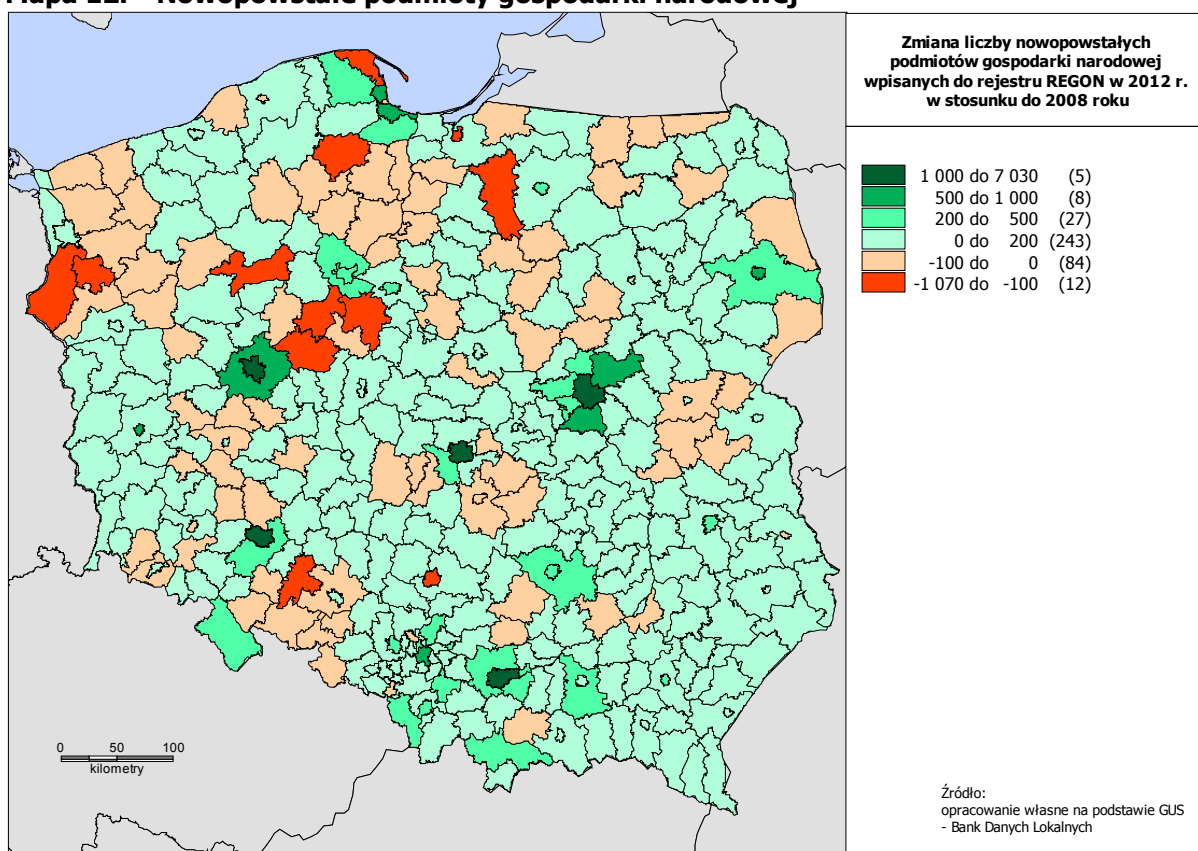
³⁶ GUS, *Jakość życia, kapitał społeczny, ubóstwo i wykluczenie społeczne w Polsce*, Warszawa 2013.

6. Przedsiębiorczość

Pomimo niekorzystnych uwarunkowań zewnętrznych rozwoju gospodarczego, w gospodarce polskiej utrzymuje się dynamiczny rozwój przedsiębiorczości o czym świadczy m.in. fakt, że w końcu 2012 r. w rejestrze REGON było zarejestrowanych prawie 4 mln podmiotów. Wzrost liczby zarejestrowanych przedsiębiorstw był skoncentrowany na obszarze 6 województw (mazowieckiego, małopolskiego, wielkopolskiego, śląskiego, pomorskiego i dolnośląskiego, których łączny udział we wzroście liczby analizowanych podmiotów wyniósł w latach 2009-2012 86,1%. Spadek liczby zarejestrowanych podmiotów odnotowano w 3 województwach (łódzkim, kujawsko pomorskim i świętokrzyskim).

W 2012 r. w skali całego kraju liczba nowo zarejestrowanych podmiotów gospodarki narodowej wyniosła 358,4 tys. (o 12,7% więcej niż w 2008 r., tj. ostatnim roku przed kryzysem światowym). W 14 województwach liczba tych podmiotów była wyższa niż w 2008 r. (w tym: w mazowieckim o ponad 10,7 tys. podmiotów, w śląskim o ponad 5 tys., a w małopolskim o blisko 5 tys.), a nieznaczny jej spadek odnotowano w zachodniopomorskim i opolskim.

Mapa 12. Nowopowstałe podmioty gospodarki narodowej



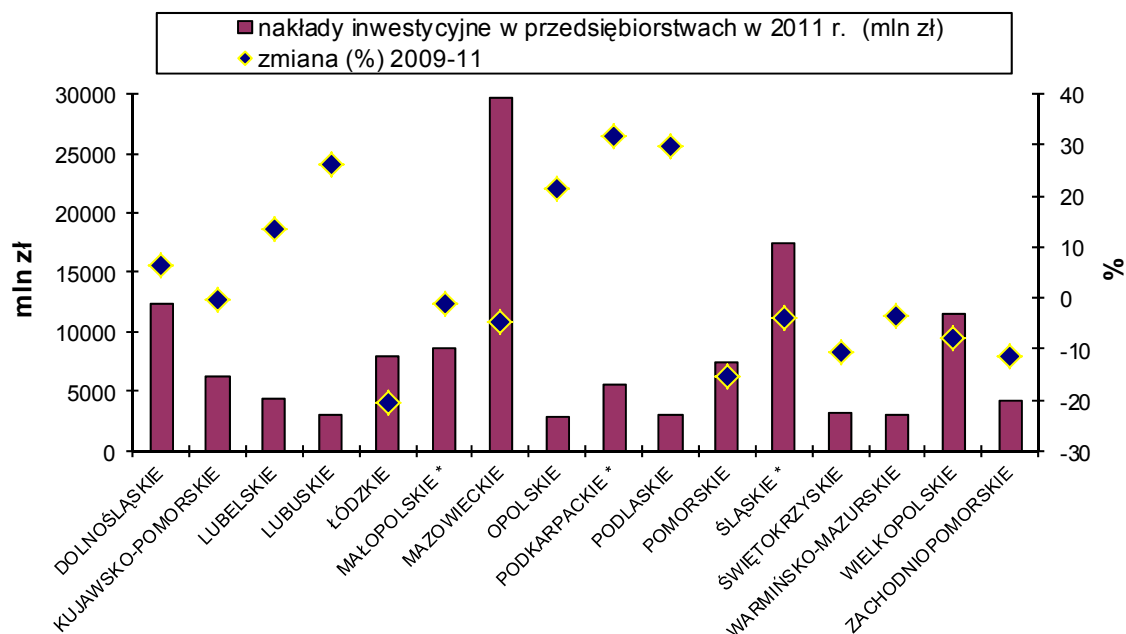
W przekroju powiatów wzrost liczby nowo zarejestrowanych w 2012 r. podmiotów - w stosunku do ich przyrostu w 2008 r.- odnotowano w 280 powiatach, w tym największy –wskazujący na koncentrację rozwoju przedsiębiorczości w dużych miastach i wokół nich - w powiatach miejskich: warszawskim (o 7024 podmiotów), a następnie krakowskim, wrocławskim, poznańskim, łódzkim oraz katowickim. Największą liczbę powiatów o niższej liczbie przedmiotowych spółek odnotowano w zachodniopomorskim (11) oraz dolnośląskim, kujawsko-pomorskim, pomorskim i warmińsko-mazurskim (po 10). Na podkreślenie zasługuje również sytuacja w województwie opolskim, gdzie niższą liczbę nowo zarejestrowanych podmiotów odnotowano w połowie powiatów (tj. w 6). Można więc sformułować tezę o swoistej koncentracji przestrzennej omawianego zjawiska, czyli zmniejszenia się liczby nowo zarejestrowanych podmiotów na terenie powiatów zlokalizowanych w województwach północnej Polski oraz w województwach opolskim i dolnośląskim³⁷.

³⁷ Największy spadek liczby nowo powstałych podmiotów gospodarki narodowej odnotowano w powiecie puckim (województwo pomorskie), gdzie w 2012 r. zarejestrowano o 1064 mniej tych podmiotów niż w 2008 r.

Nakłady inwestycyjne w przedsiębiorstwach

W 2011 r. nakłady inwestycyjne w przedsiębiorstwach³⁸ wyniosły w Polsce 130,7 mld zł były o 2,5% niższe niż w 2008 r. oraz o 9,7% wyższe niż w 2009 r. Ponad 54% tych nakładów zrealizowano w czterech województwach: mazowieckim (22,7%), a następnie śląskim, dolnośląskim oraz wielkopolskim. Na drugim biegunie znajduje się 5 województw (opolskie, podlaskie, warmińsko-mazurskie, lubuskie i świętokrzyskie) z udziałem nie przekraczającym jednostkowo 2,5%.

Wykres 17. Nakłady inwestycyjne w przedsiębiorstwach (w mln zł) w 2011 r. oraz ich zmiana (%) w okresie 2009-2011



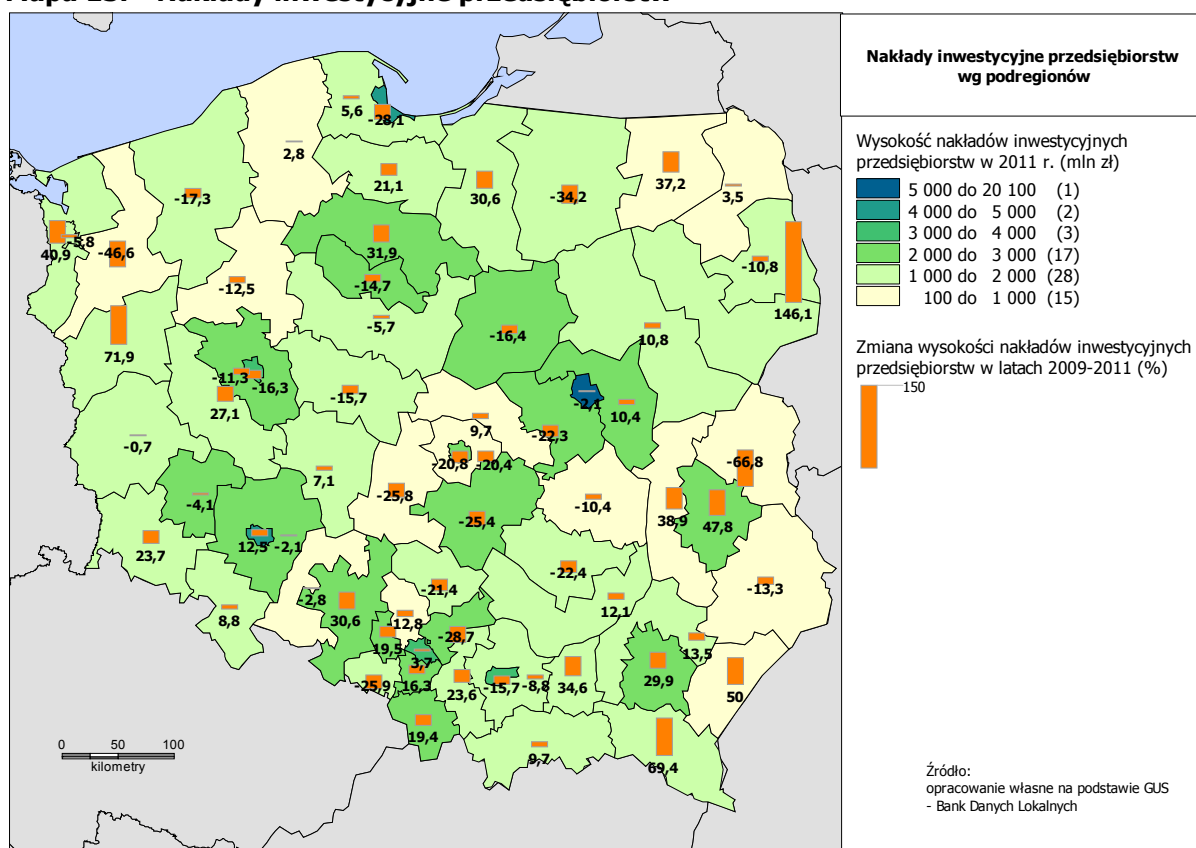
Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS, obliczenia własne.

Wysokość nakładów inwestycyjnych przedsiębiorstw w podziale na podregiony wskazuje na wyraźną dominację podregionu m. Warszawa (z udziałem 15,3%), w którym w 2011 r. nakłady inwestycyjne przedsiębiorstw wynosiły 20,1 mld zł. Obserwuje się tendencję do koncentracji tych nakładów w podregionach dużych miast – np. udział podregionu trójmiejskiego i wrocławskiego przekracza w obu przypadkach 3% ogółu nakładów inwestycyjnych przedsiębiorstw w kraju. Na przeciwnym biegunie plasują się podregiony: bialski, ełcki, suwalski, nyski, przemyski i stargardzki – udział każdego z nich nie przekracza 0,5%³⁹. Na podkreślenie zasługuje fakt, że podregiony o relatywnie najniższym poziomie (tj. poniżej 1 mld zł w 2011 r.) inwestycji przedsiębiorstw występują w częściach województw: podlaskiego, lubelskiego i podkarpackiego, a także łódzkiego, zachodniopomorskiego, pomorskiego, opolskiego, mazowieckiego oraz wielkopolskiego. Wskazuje to nie tylko na wysoce zróżnicowany potencjał rozwojowy sektora przedsiębiorstw w ujęciu całego kraju, ale również na istotne zróżnicowania wewnątrz poszczególnych województw, gdzie nakłady inwestycyjne są podejmowane przede wszystkim przez przedsiębiorstwa zlokalizowane w podregionach bazujących na aktywności podmiotów w dużych ośrodkach miejskich.

³⁸ O liczbie pracowników powyżej 9 osób. Wg. GUS. Rocznik Statystyczny Województw. 2012. s. 628

³⁹ W przypadku podregionu bialskiego wynosi on zaledwie 0,17%

Mapa 13. Nakłady inwestycyjne przedsiębiorstw



Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS, obliczenia własne.

Działalność innowacyjna

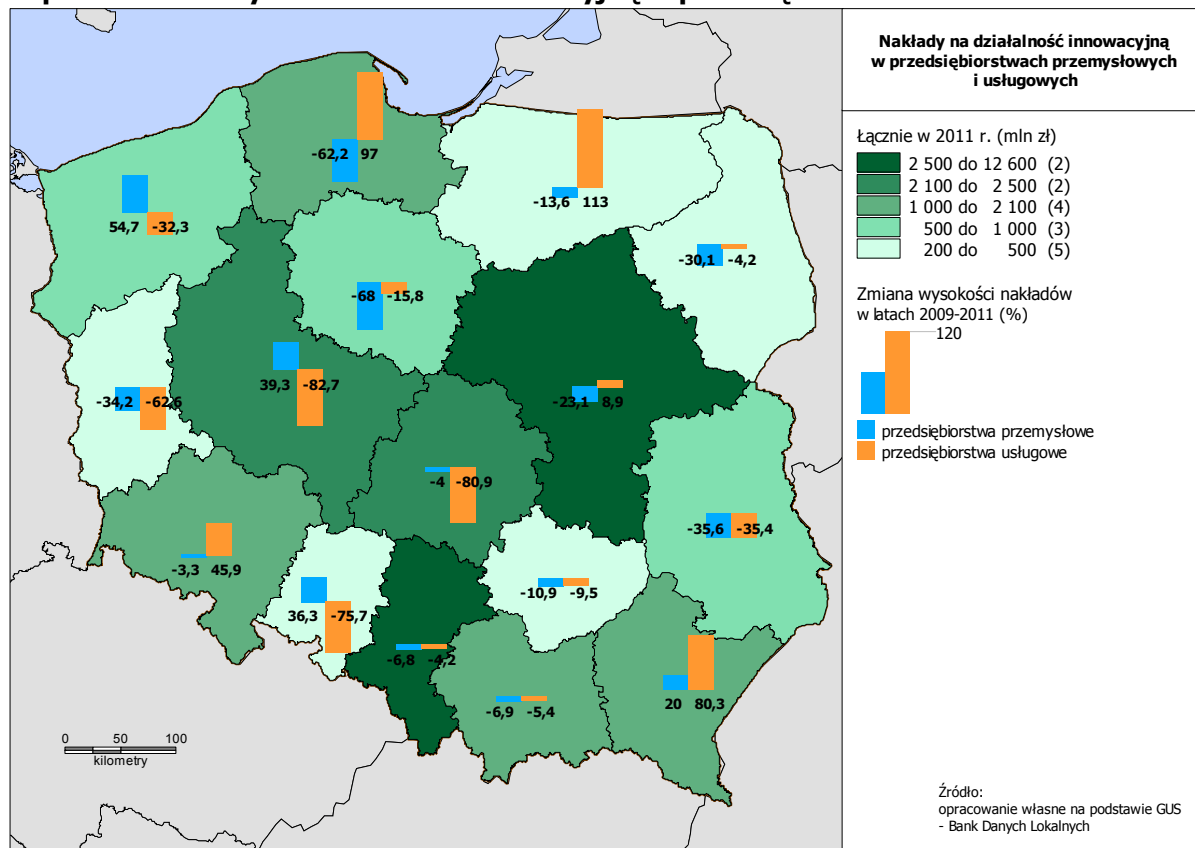
Niskie nakłady inwestycyjne na działalność badawczo-rozwojową przekładają się na niezadowalające efekty w obszarze nauki i technologii, a w konsekwencji na niską innowacyjność gospodarki. Na konieczność intensyfikacji wysiłków w tym obszarze wskazuje utrzymujący się znaczący dystans od średniego poziomu innowacyjności w UE – o którym świadczy m.in. obniżenie pozycji kraju w unijnym Rankingu Innowacyjności (Innovative Union Scoreboard – IUS), w ramach którego pozycja Polski obniżyła się z 23 w 2011 r. (co oznaczało ostatnie miejsce wśród tzw. „umiarkowanych innowatorów”) do 24 w 2013 r. (pierwsze miejsce wśród tzw. „skromnych innowatorów” czyli najmniej innowacyjnych państw UE).

W 2011 r. nakłady na działalność innowacyjną w przedsiębiorstwach przemysłowych i usługowych łącznie wyniosły 31,8 mld zł i były o 10% niższe niż w 2008 r., przy czym spadek przedmiotowych nakładów odnotowano aż w 11 województwach (największy w kujawsko-pomorskim i pomorskim - odpowiednio o 63,1% oraz 41,1%), podczas gdy ich wzrost w 5 województwach (największy w zachodniopomorskim i podkarpackim – odpowiednio o 41,5% oraz 26%). Nakłady na działalność innowacyjną (ogółem przedsiębiorstw przemysłowych i usługowych) charakteryzowały się wyraźną koncentracją regionalną – w 2012 r. blisko 40% tych nakładów poniesiono w przedsiębiorstwach zlokalizowanych w województwie mazowieckim, blisko 14% w województwie śląskim, a po 7,4% w łódzkim i wielkopolskim.

W 2011 r. nakłady na działalność innowacyjną w sektorze przedsiębiorstw **usługowych** wyniosły blisko 11 mld zł i były o 2,9% wyższe niż w 2008 r. Warto zwrócić uwagę, że w latach 2009-2011 aż w 11 województwach odnotowano spadek tych nakładów, których struktura geograficzna wskazuje na ich wysoką koncentrację w centrum kraju - 78,4% przedmiotowych nakładów poniosły przedsiębiorstwa z województwa mazowieckiego (z drugiej strony należy podkreślić, że udział województw: świętokrzyskiego, podlaskiego i opolskiego wynosił po 0,1%).

Nakłady na działalność innowacyjną przedsiębiorstw **przemysłowych** w 2011 r. wyniosły 20,8 mld zł i były o 15,6% niższe niż w 2008 r. Spadek tych nakładów odnotowano w 12 województwach, w tym największy w: kujawsko-pomorskim i pomorskim, a wzrost w 4 (w tym największy w zachodniopomorskim). Pomimo koncentracji tych nakładów (68,4%) w 5 województwach ich struktura była bardziej równomierna niż w przypadku przedsiębiorstw usługowych – w 2012 r. największym udziałem w nakładach ponoszonych na działalności innowacyjną charakteryzowały się województwa: śląskie (19,3%) i mazowieckie (18,8%) oraz łódzkie, wielkopolskie i dolnośląskie (8,4%), a najniższym: lubuskie, warmińsko-mazurskie i podlaskie.

Mapa 14. Nakłady na działalność innowacyjną w przedsiębiorstwach



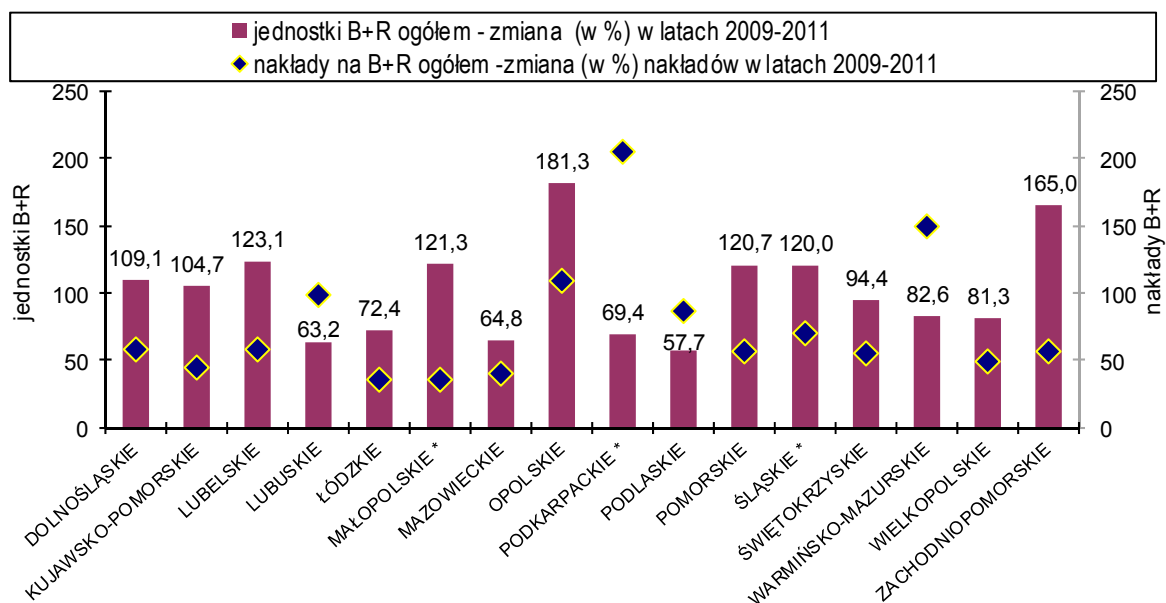
7. Działalność badawczo-rozwojowa i wynalazczość

Wyzwaniem dla Polski i jej regionów – w tym również w kontekście realizacji „celu krajowego” strategii Europa 2020, zakładającego wydatki na działalność B+R na 1,7% PKB w 2020 r. – jest stworzenie warunków funkcjonowania stabilnej i dynamicznie rozwijającej się gospodarki wykorzystującej nowoczesne technologie, wysokiej jakości prace badawczo-rozwojowe i innowacje oraz doskonalący się kapitał intelektualny.

Nie została zakończona restrukturyzacja sektora badawczo-rozwojowego, a relacja wydatków na B+R do PKB znajduje się – pomimo wzrostu obserwowanego nieprzerwanie od 2007 r. – na niskim poziomie (0,77% w 2011 r., wobec 2,03% średnio w UE). Szczególnie niekorzystny dla gospodarki jest niski poziom inwestycji badawczo-rozwojowych sektora przedsiębiorstw (w 2011 r.- 0,23% PKB, wobec średniej unijnej wynoszącej 1,26%).

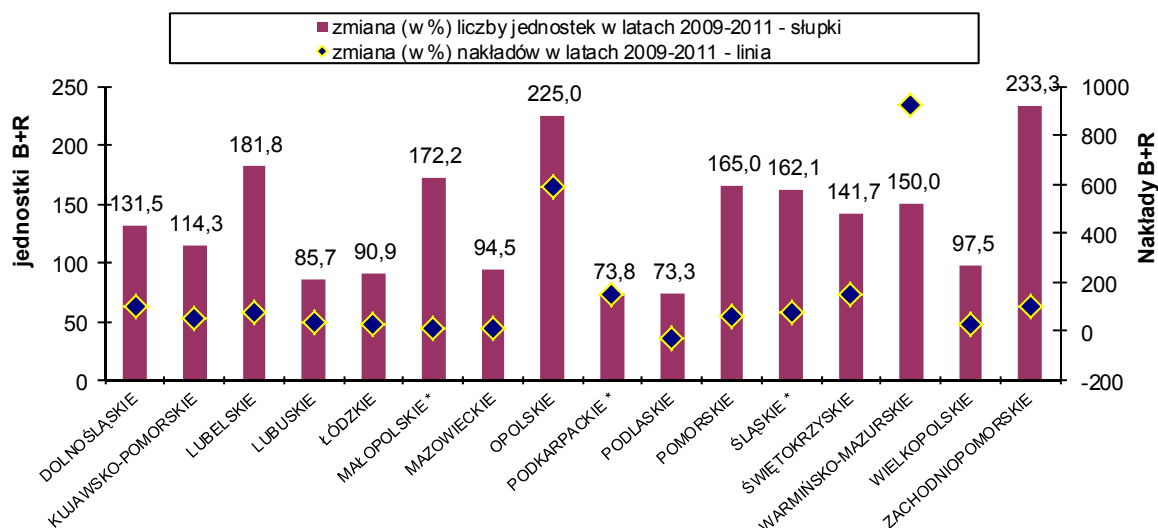
Nakłady na badania i rozwój wykazują się wysokim stopniem koncentracji- w 2011 r. udział 4 dominujących województw -mazowieckiego, małopolskiego, śląskiego i wielkopolskiego- sięgnął 67% (w tym województwa mazowieckiego 40%)⁴⁰. W latach 2009-2011 liczba jednostek **badawczo-rozwojowych** wzrosła o blisko 92%, tj. do poziomu 2200 jednostek (z czego blisko ¼ była zlokalizowana w województwie mazowieckim).

⁴⁰ W 2009 r. udział wymienionych czterech województw wynosił 70,7%.

Wykres 18. Jednostki badawczo-rozwojowe oraz nakłady na sferę B+R (ogółem)

Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS, obliczenia własne.

Dostrzegalna jest również regionalna koncentracja zatrudnienia w sferze B+R, gdzie w 2011 r. 27,8% - spośród 134,6 tys. zatrudnionych – pracowało w województwie mazowieckim. Łącznie w 4 województwach: mazowieckim, małopolskim, wielkopolskim i śląskim udział ten wynosił 58,9%. Z kolei, największy odsetek regionalnego PKB przeznaczony na finansowanie sfery B+R odnotowano w województwie mazowieckim (1,35% w 2010 r.), a następnie w małopolskim (1,05%) oraz podkarpackim (0,97), podczas gdy, w zamykających to zestawienie województwach opolskim i lubuskim - poniżej 0,15% PKB. Zróżnicowana jest sytuacja w województwach Polski Wschodniej. O ile stosunkowo wysoki był udział tych wydatków w PKB woj. podkarpackiego, gdzie funkcjonuje m.in. tzw. Dolina Lotnicza oraz lubelskiego (0,67%), będącego prężnym ośrodkiem akademickim, to w warmińsko-mazurskim i świętokrzyskim kształtował się na poziomie odpowiednio 0,45 i 0,47%, a w podlaskim wynosił on zaledwie 0,32% regionalnego PKB⁴¹.

Wykres 19. Jednostki badawczo-rozwojowe oraz nakłady na sferę B+R (sektor przedsiębiorstw)

Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS, obliczenia własne.

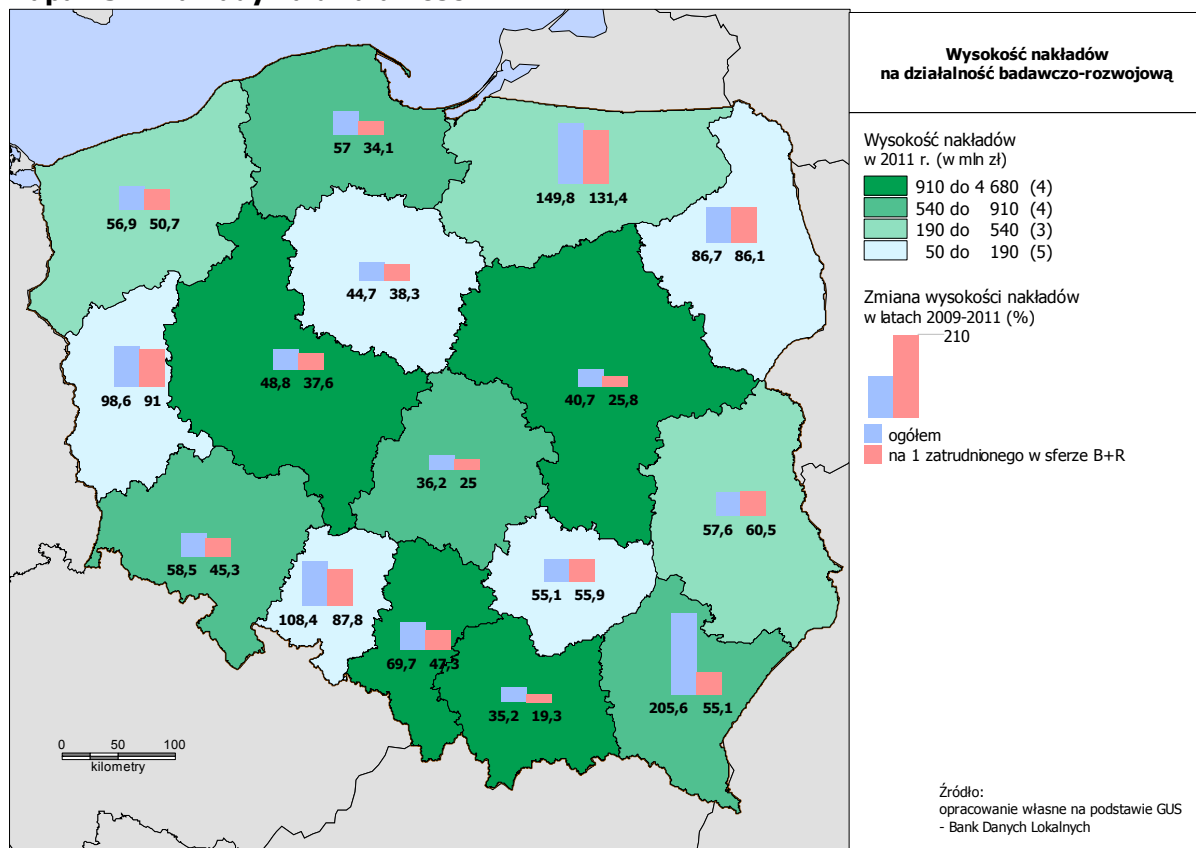
⁴¹ Należy przy tym podkreślić, że w porównaniu z 2009 r. we wszystkich województwach Polski Wschodniej udział B+R w PKB był w 2010 r. wyższy (w województwie podkarpackim wzrósł ponad 2,5-krotnie, tj. o 0,6 p.p.).

* w przypadku województw: zachodniopomorskiego, świętokrzyskiego, podlaskiego i lubuskiego nakłady B+R z 2010 r.

W przypadku zróżnicowań regionalnych **nakładów badawczo-rozwojowych w ujęciu na jednego zatrudnionego w sferze B+R** obok wyraźnej dominacji mazowieckiego (125 tys. zł), w którym przedmiotowe nakłady były o 43,8% wyższe od średniej krajowej, zwraca również uwagę druga pozycja województwa świętokrzyskiego, pozycje 3 i 4 podkarpackiego i warmińsko-mazurskiego oraz ostatnie miejsce kujawsko-pomorskiego (z poziomem wydatków niższym o niemal połowę od „średniej krajowej”).

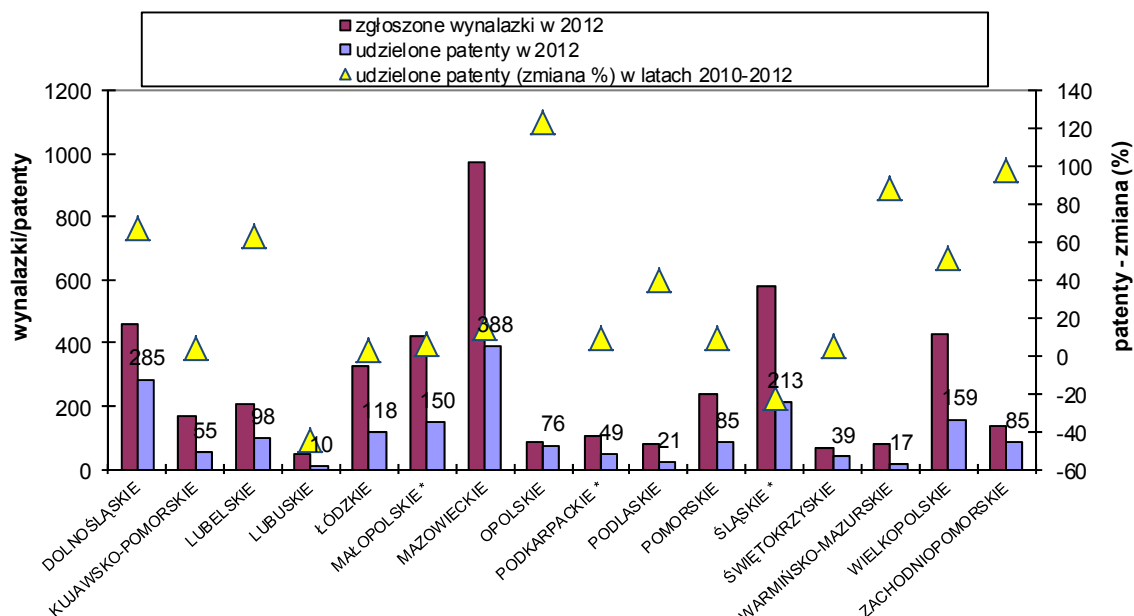
Pod względem odsetka przedsiębiorstw ponoszących wydatki na B+R przodowało podkarpackie (52,7% w 2011 r., tj. blisko dwukrotnie więcej niż średnio w całym kraju), podczas gdy pozostałe województwa Polski Wschodniej zajmowały ostatnie miejsca w zestawieniu (w zamykającym je warmińsko-mazurskim tego typu wydatki ponosiło zaledwie 8,8% przedsiębiorstw). Zwraca również uwagę nieco niższy od średniego dla całego kraju wynik - przodującego w większości zestawień dotyczących działalności B+R - województwa mazowieckiego.

Mapa 15. Nakłady na działalność B+R



W 2012 r. udzielono w Polsce 1 848 patentów na wynalazki – tj. o 20,3% więcej niż w 2009 r., podczas gdy liczba udzielonych praw ochronnych na wzory użytkowe była wyższa o 19,3% i wyniosła 514. Omawiana sfera charakteryzuje się dużą (choć malejącą w ostatnich latach) koncentracją regionalną. W przybliżeniu, nieznacznie więcej niż co piąty patent jest udzielany w województwie mazowieckim, a na pięć czołowych województw (obok mazowieckiego – śląskie, dolnośląskie, wielkopolskie i małopolskie) przypadało w 2012 r. blisko 2/3 ogółu udzielonych patentów.

Wykres 20. Zgłoszenia patentowe i udzielone patenty w przekroju wojewódzkim



Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS, obliczenia własne

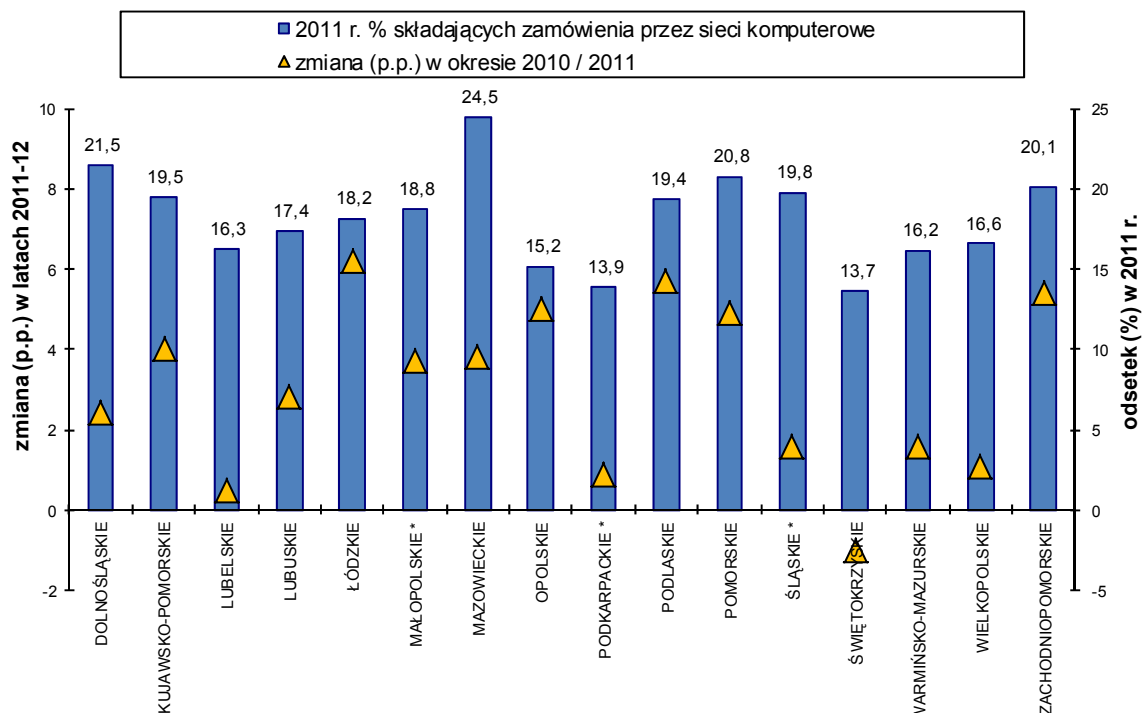
Odmienny obraz uzyskujemy przeliczając liczbę udzielonych patentów na wynalazki na liczbę zatrudnionych w sferze B+R w poszczególnych województwach. Najwyższe wskaźniki (powyżej 20 patentów na 1 tys. zatrudnionych w sferze B+R) osiągnęły w 2011 r. województwa: opolskie, zachodniopomorskie, świętokrzyskie i dolnośląskie. Były to więc albo mniejsze ośrodki badawcze albo ośrodki duże, o tradycyjnie silnych powiązaniach z przemysłem). Zwraca jednocześnie uwagę stosunkowo słabsza pozycja niektórych tradycyjnych ośrodków akademickich (wielkopolskie, mazowieckie) oraz fakt, że mniej niż 1 na 8 patentów przypadał w 2012 r. na województwa Polski wschodniej.

8. Społeczeństwo informacyjne

W 2012 r. blisko 65% gospodarstw domowych w Polsce było wyposażonych w komputery z dostępem do Internetu (w tym 52,5% z dostępem szerokopasmowym), przy czym występowała zasadnicza różnica między gospodarstwami domowymi w miastach i na wsi (dostęp do łącz szerokopasmowych posiadało 68,3% gospodarstw domowych w miastach oraz 58% na wsi). Różnice te można wiązać zarówno z czynnikami popytowymi (niższy poziom wykształcenia i zamożności ludności wiejskiej), jak i podażowymi (dla firm telekomunikacyjnych bardziej opłacalna jest budowa sieci internetowych w gęsto zaludnionych aglomeracjach niż na obszarach wiejskich o rozproszonym zaludnieniu).

Dostęp do komputera i Internetu jest natomiast standardem dla ogółu polskich przedsiębiorstw. W 2012 r. zdecydowana ich większość (93,2%) była wyposażona w komputery posiadające dostęp do Internetu – przy czym wartość ta wynosiła od 90,3% w świętokrzyskim do 95,4% w mazowieckim.

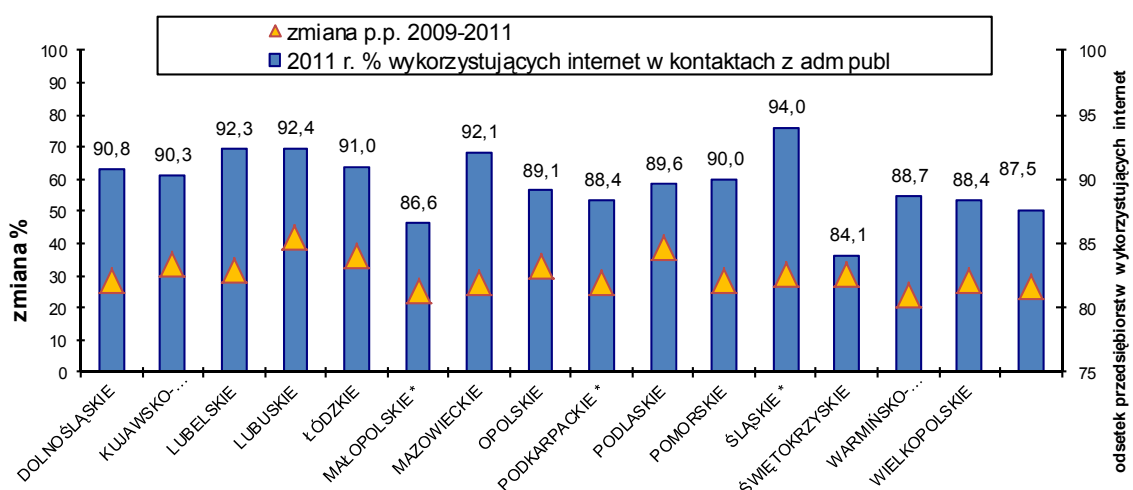
Wykres 21. Odsetek przedsiębiorstw składający zamówienia przez sieci komputerowe



Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS, obliczenia własne

Znacznie mniej korzystnie przedstawia się natomiast kwestia wykorzystywania przez przedsiębiorstwa sieci komputerowych do prowadzenia działalności gospodarczej (składania i otrzymywania zamówień). W 2012 r. niespełna co piąte polskie przedsiębiorstwo (19,3%) wykorzystywało sieci komputerowe do składania zamówień. Wyróżniał się relatywnie wysoki odsetek takich firm w województwie mazowieckim (24,5%), dolnośląskim (21,5%), pomorskim (20,8%) oraz zachodniopomorskim (20,1%), natomiast niższy od średniego był on w 9 województwach (w tym we wszystkich – poza podlaskim - województwach Polski Wschodniej).

Wykres 22. Odsetek przedsiębiorstw wykorzystujących Internet w kontaktach z administracją publiczną



Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS, obliczenia własne

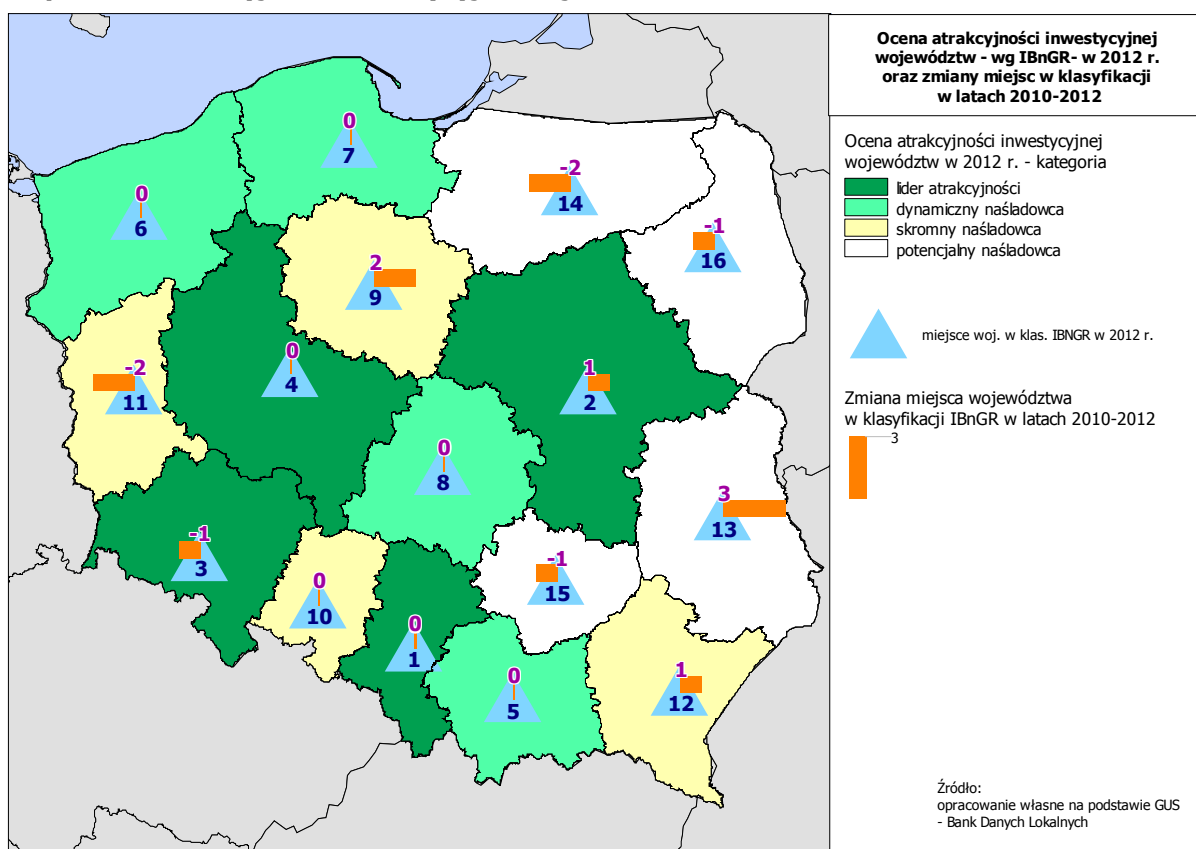
9. Atrakcyjność inwestycyjna oraz konkurencyjność województw

Ocenę **atrakcyjności inwestycyjnej** oparto na analizie cyklicznych opracowań przygotowywanych przez Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową i stanowiących próbę syntetycznej oceny atrakcyjności

inwestycyjnej polskich województw i podregionów. W edycji raportu IBnGR za 2012 r. najwyższe miejsca w rankingu uzyskały cztery województwa: śląskie (1), mazowieckie (2), dolnośląskie (3) i wielkopolskie (4).

Poniżej zamieszczona mapa prezentuje atrakcyjność inwestycyjną województw z podziałem na grupy – stworzone na potrzeby „Przeglądu Regionalnego Polski 2012” w oparciu o liczbę punktów przyznanych w analizie IBnGR. Na mapie wyróżniono 4 następujące kategorie regionów: „liderów atrakcyjności”, „dynamicznych naśladowców”, „skromnych naśladowców” oraz „potencjalnych naśladowców”. Do grupy „liderów atrakcyjności” w 2012 r. należały województwa: śląskie, dolnośląskie, mazowieckie i małopolskie, podczas gdy w najniższej ocenianej grupie „potencjalnych naśladowców” znalazły się 4 województwa Polski Wschodniej (podlaskie, świętokrzyskie, warmińsko-mazurskie oraz lubelskie), które uzyskiwały niską ocenę niemal we wszystkich badanych przez IBnGR kategoriach (tj. dostępność transportowa, zasoby i koszty pracy, rynek zbytu, infrastruktura gospodarcza, infrastruktura społeczna, aktywność województwa wobec inwestorów), wyróżniając się pozytywnie jedynie w kategorii „bezpieczeństwo powszechne”.

Mapa 16. Atrakcyjność inwestycyjna województw



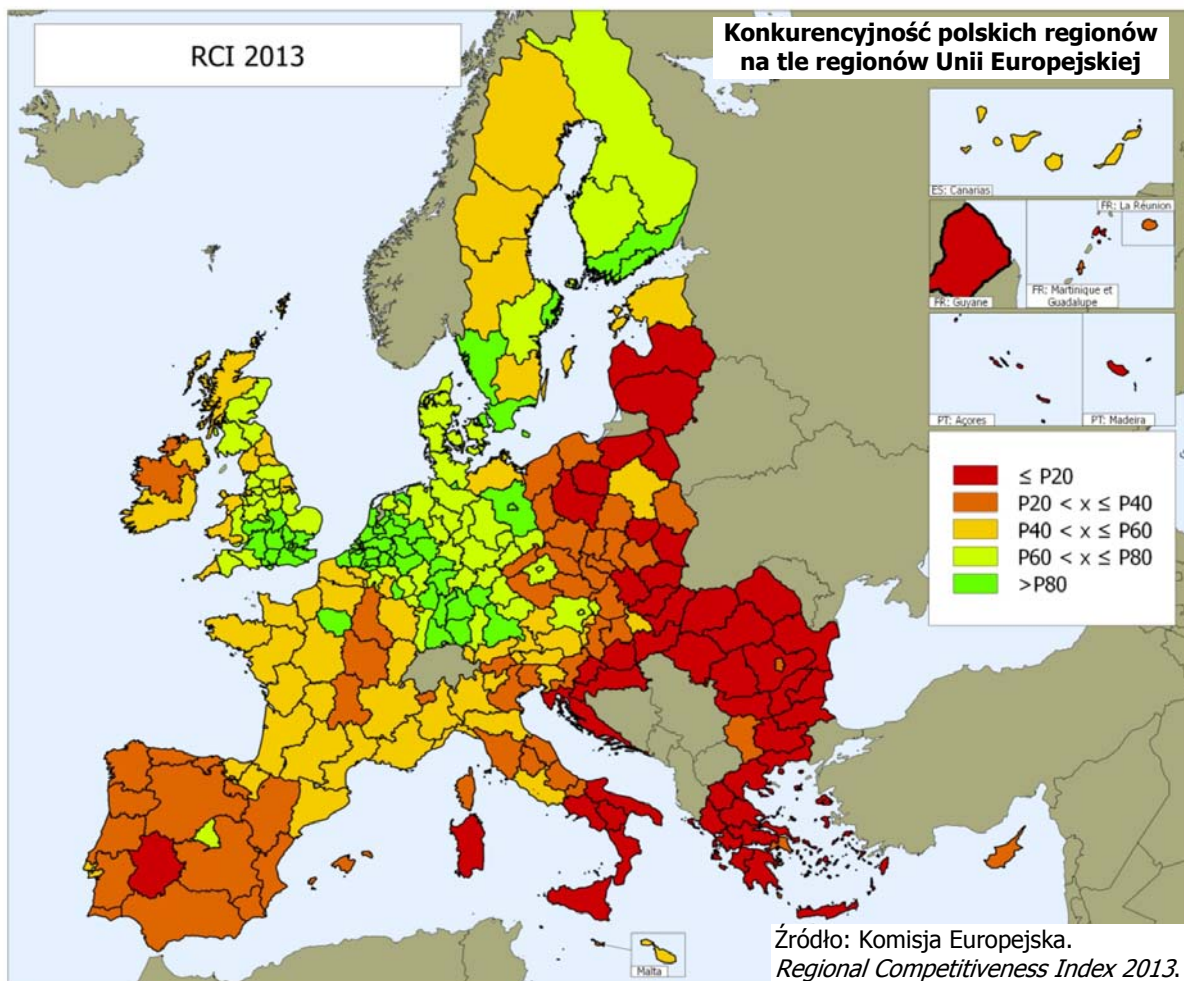
Interesujące wnioski odnośnie **konkurencyjności** polskich regionów na tle innych regionów Unii Europejskiej zawarto w raporcie „EU Regional Competitiveness Index 2013” przygotowanym przez Komisję Europejską, który obrazuje silne i słabe strony wszystkich unijnych regionów (na poziomie NUTS-2)⁴². W omawianym rankingu Polska uplasowała się w 2013 r. na 19. miejscu (podobnie jak w 2010 r.) wśród 28 państw UE (wyprzedzając Węgry, Maltę, Słowację, Chorwację, Litwę, Łotwę, Grecję, Bułgarię i Rumunię).

Polskie regiony zostały sklasyfikowane w cytowanym rankingu na miejscach od 147 (mazowieckie) do 230 (warmińsko-mazurskie), przy czym największy awans w porównaniu z analogicznym rankingiem z 2010 r. odnotowały: Podlaskie (o 8 pozycji), lubuskie (o 4) i lubelskie (o 2), podczas gdy największy spadek wystąpił w przypadku: wielkopolskiego (o 19 miejsc), małopolskiego (o 16) oraz śląskiego (o 15). Regiony objęte badaniem są zaliczane do jednej z pięciu kategorii – w najwyższej w przypadku

⁴² Sumaryczny ranking konkurencyjności opiera się na 11 kryteriach analitycznych, tj: instytucji, stabilności makroekonomicznej, infrastruktury, ochrony zdrowia, kształcenia podstawowego, szkolnictwa wyższego i uczenia się przez całe życie, efektywności rynku pracy, rozmiarów rynku, gotowości technologicznej, zaawansowania biznesu oraz innowacyjności.

polskich województw jedynie województwo mazowieckie uplasowało się w „przeciętnej” (3 na 5) kategorii regionów.

Mapa 17. Konkurencyjność polskich regionów w UE



10. Infrastruktura

Infrastruktura drogowa

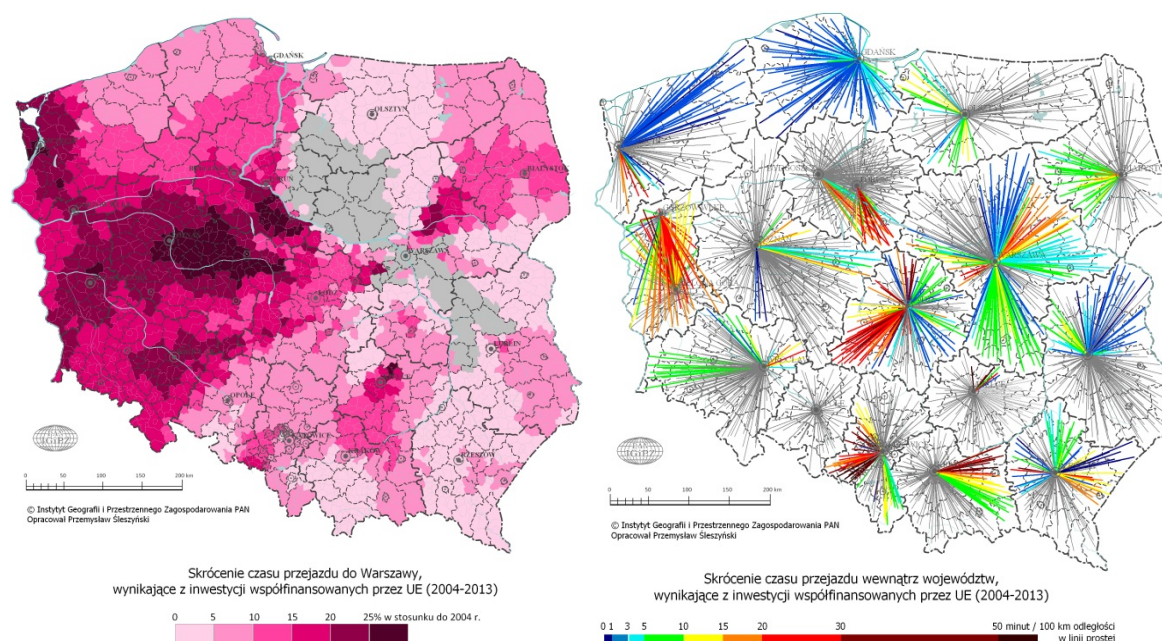
W latach 2009-2012 nastąpił dynamiczny rozwój systemu transportowego Polski, co wiązało się w znacznym stopniu z realizacją współfinansowanych ze środków UE projektów transportowych. Pomimo osiągniętego postępu istnieje jednak konieczność dalszej rozbudowy i modernizacji infrastruktury transportowej, która stanowi jedno z najważniejszych wyzwań dla polityki rozwoju w Polsce, w tym dla rozwoju polskich województw.

Dostępność transportowa regionów stanowi istotny czynnik ich atrakcyjności inwestycyjnej, a tym samym wpływa – poprzez tworzenie lepszych i trwałych miejsc pracy – na poziom życia mieszkańców danego regionu oraz ich konkurencyjność ekonomiczną (zarówno wewnętrzną, jak i międzynarodową). Dostępność ta jest uzależniona zarówno od stanu rozwoju infrastruktury transportowej zlokalizowanej na ich obszarze, jak i położenia względem: granicy zachodniej (co jest związane z dominującymi kierunkami handlu zagranicznego), Warszawy, ośrodków regionalnych, międzynarodowych portów lotniczych oraz dużych portów morskich.

W omawianym okresie największe inwestycje drogowe realizowane były w ramach NSRO 2007-2013. Inwestycje współfinansowane ze środków UE pozwoliły częściowo na wyeliminowanie wielu wąskich gardeł w sieci drogowej⁴³, jednakże nastąpił nierównomierny rozkład przestrzenny przedmiotowych inwestycji. Postęp w zakresie podnoszenia dostępności był mniejszy w przypadku Polski Wschodniej, niż na zachodzie kraju.

Wzdłuż korytarzy drogowych zaobserwowano poprawę bezpieczeństwa, choć na drogach lokalnych i w miastach nie odnotowano znaczącej poprawy w tym względzie.

Mapa 18. Skrócenie czasu przejazdu do Warszawy i miast wojewódzkich dzięki inwestycjom współfinansowanym przez UE (2004-2013)



Źródło: „Wpływ budowy autostrad i dróg ekspresowych na rozwój społeczno-gospodarczy i terytorialny Polski” IGiPZ. 2013 r., s. 26 i 28

Pomimo dużej wartości dodanej oraz pozytywnych efektów sieciowych generowanych przez autostrady i drogi ekspresowe w skali kraju, na poziomie lokalnym budowa takich połączeń stanowi jedynie warunek konieczny, ale nie wystarczający do szybkiego rozwoju gmin i powiatów. Jest on determinowany przez znacznie szerszą grupę czynników. W trakcie realizacji inwestycji drogowych wystąpił zdecydowanie mniejszy od oczekiwanego tzw. efekt popytowy związany z samym procesem przeprowadzenia inwestycji.

⁴³ Instytut Geografii i Zagospodarowania Przestrzennego Polskiej Akademii Nauk „Wpływ budowy autostrad i dróg ekspresowych na rozwój społeczno-gospodarczy i terytorialny Polski”.

W roku 2013 czas przejazdu z wszystkich stolic gmin do Warszawy wynosił 8451 godzin, a wskutek inwestycji współfinansowanych przez UE skrócił się o 953 godziny (przy czym 78,2% tego efektu odnotowano dzięki przedmiotowym inwestycjom). Wskaźniki skrócenia czasu przejazdu do Warszawy były dość zróżnicowane, a największą poprawę odnotowano w województwie wielkopolskim (o 21,3%), lubuskim (o 20,7%) i dolnośląskim (o 18,9%).

W całym kraju poprawa czasu przejazdów do miast wojewódzkich wyniosła 3,9%, charakteryzując się dużym zróżnicowaniem pomiędzy województwami. Największą poprawę dostępności odnotowano w przypadku Gorzowa Wielkopolskiego (aż 15,2%), Łodzi (9,9%) i Zielonej Góry (8,9%), a najmniejszą w Poznaniu (1,0%) i Lublinie (0,9%).

Ogólna długość dróg publicznych wynosiła w 2012 r. 412,3 tys. km i była o ponad 28,1 tys. km (7,6%) dłuższa niż w 2008 r. Zdecydowana większość przyrostu długości sieci dróg publicznych ogółem nastąpiła w 2010 r., kiedy to zwiększyła się ona o ponad 22 tys. km. W ujęciu wojewódzkim w latach 2009-2011 największy przyrost sieci drogowej odnotowano w województwach podlaskim (o ponad 6 tys. km tj. o 31,0%) i lubelskim (o ponad 4,4 tys. km, tj. o 14,7%). Najmniejszy przyrost długości dróg publicznych odnotowano natomiast w: świętokrzyskim (ok. 309 km tj. 1,8%) i podkarpackim (476 km, tj. 2,6%), a w przypadku województwa wielkopolskiego odnotowano zmniejszenie długości dróg publicznych (o ok. 354 km, tj. 0,9%).

Pomimo pozytywnych zmian w zakresie infrastruktury drogowej w 2012 r. w stanie dobrym⁴⁴ znajdowało się 62,7% (wobec 59,1% w 2010 r.) dróg krajowych (stanowiących około 5% wszystkich dróg publicznych w Polsce) zarządzanych przez GDDKiA, w stanie niezadowolającym 23,8% (wobec 22,0%), a w stanie złym 13,5% (w porównaniu z 18,9% w 2010 r.). Do natychmiastowego remontu kwalifikowało się około 2700 km (8,6%) tych dróg (wobec około 19% w 2010 r.), przy czym w województwach lubelskim i dolnośląskim wielkość ta sięgała 17-18%, a w województwie pomorskim wynosiła zaledwie 7%.

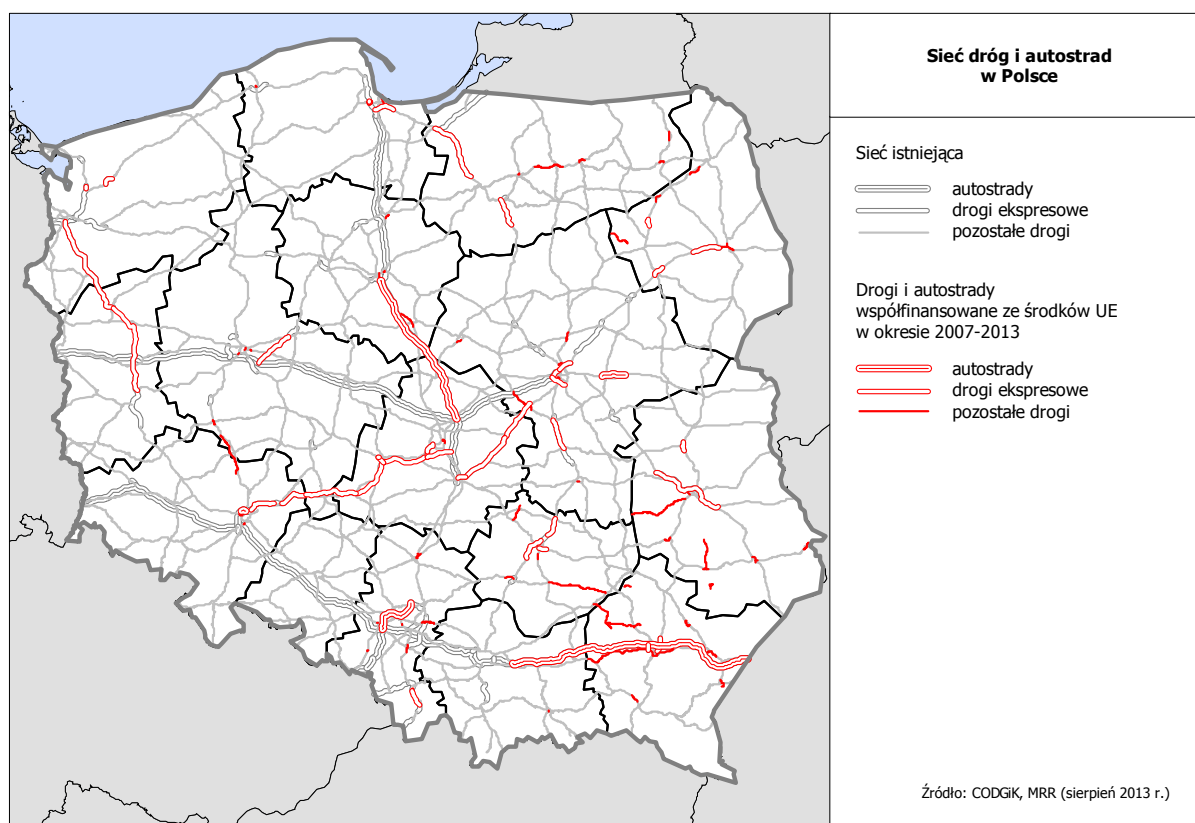
Według danych Ministerstwa Transportu, w końcu 2012 r. w Polsce w eksploatacji znajdowało się 1197,3 km dróg spełniających parametry autostrady (wobec 849,4 km w 2009 r.) oraz 849,4 km dróg ekspresowych (wobec 521,5 km w 2009 r.).

Jednoczesny brak dróg ekspresowych i autostrad był jedną z głównych przyczyn niskiej dostępności komunikacyjnej województwa podlaskiego i podkarpackiego. Największy udział autostrad i dróg ekspresowych (łącznie) w sieci dróg publicznych odnotowano w 2011 r. w województwach lubuskim (1,31%) oraz śląskim (0,81%), a w przypadku ich udziału w sieci dróg o nawierzchni twardej - w województwach lubuskim (1,79%) i dolnośląskim (1,25%).

W tym samym okresie długość dróg publicznych o nawierzchni twardej zwiększyła się o ponad 19,6 tys. km (7,3%) i w końcu 2011 r. wynosiła 280,4 tys. km. Podkreślić należy, że wzrost długości tych dróg odnotowano we wszystkich województwach (największy w woj. łódzkim (ponad 2,5 tys. km, tj. 14,8%) oraz lubelskim (ponad 2,5 tys. km, tj. 13,4%), a najmniejszy w opolskim 69,5 km, tj. 0,8%) i lubuskim (o blisko 151 km, tj. 1,9%).

⁴⁴ wg Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad

Mapa 19. Sieć dróg i autostrad



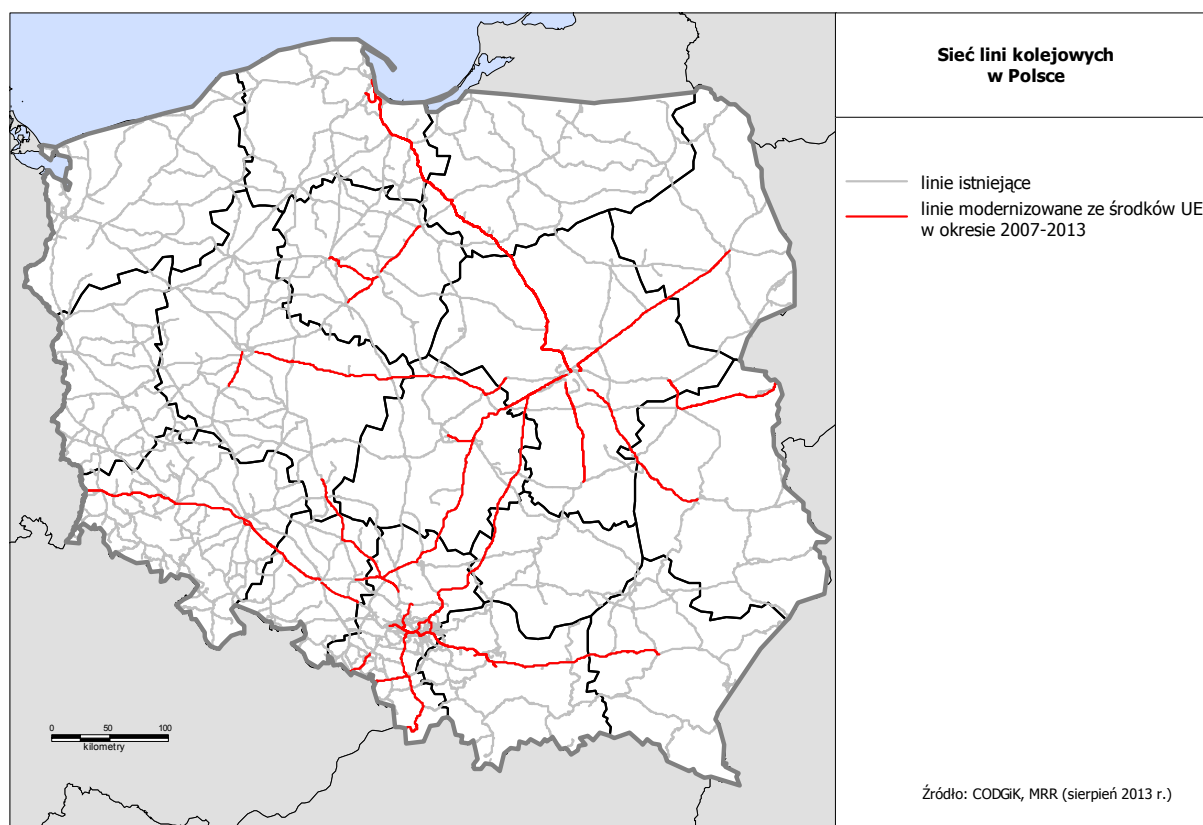
Nie udało się istotnie wyeliminować „wąskich gardeł” w ruchu drogowym, ponieważ przyrostowi sieci dróg publicznych towarzyszył znacznie większy wzrost liczby pojazdów uczestniczących w ruchu drogowym. W okresie 2009-2012 liczba zarejestrowanych samochodów osobowych wzrosła o blisko 2,6 mln sztuk (z 16,5 mln sztuk w 2009 r. do 18,7 mln sztuk w 2012 r.). W przeliczeniu na 1000 osób oznaczało to wzrost z 421,6 do 486,4. Relacja ta była w 2012 r. najwyższa w województwie wielkopolskim (546,2) oraz mazowieckim (535,5), a najniższa w województwach: podlaskim (421,2), podkarpackim (431,6) oraz warmińsko-mazurskim (433,5), przy czym największy jej przyrost odnotowano w województwie opolskim i łódzkim.

W ostatnich latach obserwuje się zauważalną poprawę sytuacji w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego. W 2012 r. liczba wypadków drogowych w całym kraju nieznacznie przekroczyła 37 tys. i była o blisko 12 tys. (24,4%) niższa niż w 2008 r. W okresie 2009-2012 liczba wypadków drogowych zmniejszyła się w niemal wszystkich -poza dolnośląskim- województwach, a największy jej spadek odnotowano w wielkopolskim i mazowieckim (odpowiednio o 2313 wypadków, tj. 47,4% oraz 2420 wypadki, tj. 35%), podczas gdy w województwie dolnośląskim liczba wypadków wzrosła o 218 tj. o ponad 7%.

Infrastruktura transportu kolejowego

Pomimo znaczących środków UE przeznaczonych na rozwój infrastruktury kolejowej, jej stan pozostaje w dalszym ciągu niezadowalający. Obserwowane w okresie transformacji gospodarczej niekorzystne trendy w transporcie kolejowym doprowadziły zarówno do ograniczenia ilości obsługiwanych połączeń pasażerskich, jak i zmniejszenia całkowitej długości eksploatowanych w Polsce linii kolejowych. Zmiany te przełożyły się na obniżenie dostępności komunikacyjnej poszczególnych regionów kraju, a w jeszcze większym stopniu - z uwagi na likwidację lub zmniejszenie częstotliwości połączeń lokalnych – na pogorszenie dostępności komunikacyjnej wewnątrz regionów. Pomimo tych niekorzystnych trendów Polska charakteryzuje się relatywnie dużą, w porównaniu do wielu innych państw UE długością sieci kolejowej.

Mapa 20. Sieć kolejowa



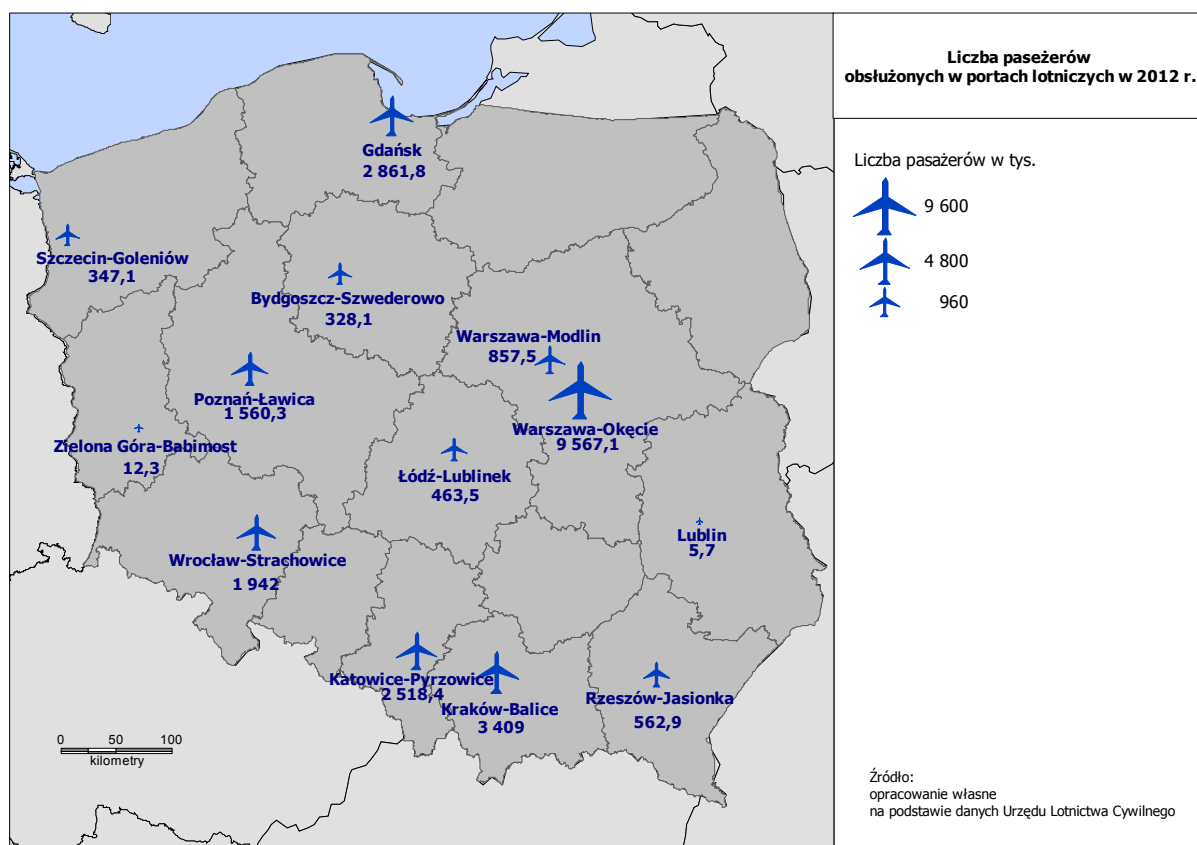
W wyniku zmian zachodzących w obszarze sieci kolejowej długość eksploatowanych linii kolejowych ogółem zmniejszyła się w 2012 r. o 102 km (0,5%) w stosunku do poziomu z 2008 r. i wynosiła 20 094 km. W 2012 r. nieznaczny wzrost długości linii normalnotorowych w stosunku do 2008 r. odnotowano w 9 województwach przy równoczesnym spadku w 7 (największy spadek odnotowano w śląskim, podlaskim i opolskim). W latach 2008-2012 nieznacznie wzrósł z 59,6% do 59,7%) udział linii kolejowych normalnotorowych zelektryfikowanych w długości linii kolejowych normalnotorowych ogółem, przy czym największy wzrost odnotowano w tym zakresie w województwach: małopolskim (2,8 p.p.) i zachodniopomorskim (2,5 p.p.), a największy spadek w mazowieckim (3,5 p.p.) i podlaskim (2,8 p.p.). **Gęstość sieci kolejowej** w 2012 r. wynosiła (uwzględniając łącznie sieć kolei normalnotorowych i wąskotorowych) 6,4 km na 100 km kw. (wobec 6,5 km w 2008 r.), przy czym gęstość sieci była najwyższa w województwie śląskim, a najmniejsza w podlaskim oraz lubelskim.

Należy podkreślić, że w ostatnich latach nieznacznie wydłużył się odsetek torów na których pociągi mogą rozwijać prędkości powyżej 160 km/h (z 5,6% w 2009 r. do 6,7% w 2011 r.) przy równoczesnym spadku odsetka długości linii o prędkościach poniżej 40 km/h (z 8,5% do 8,0%). Oceniając stan torów z punktu widzenia ich jakości należy podkreślić, że według danych Polskich Linii Kolejowych w 2011 r. w stanie dobrym było 43% torów (wobec 37% w 2009 r.), w stanie dostatecznym 30% (wobec 36%), a w stanie niezadowolającym 27% (wobec również 27% w 2009 r.).

Transport lotniczy

Pasażerski transport lotniczy rozwijał się w latach 2009-2012 bardzo dynamicznie, a loty pasażerskie (reguluarne i czarterowe) były w 2012 r. obsługiwane przez 13 portów lotniczych, które obsłużyły 24,4 mln osób. Istotnym wydarzeniem było otwarcie w 2012 r. – zamkniętego w końcu tego samego roku z powodu konieczności remontu pasa startowego -portu lotniczego w Modlinie, który obsłużył w ciągu kilku miesięcy blisko 860 tys. pasażerów.

Mapa 21. Pasażerski ruch lotniczy



Następuje systematyczny wzrost udziału innych niż lotnisko im. Chopina w Warszawie portów lotniczych w przewozach pasażerskich. W 2012 r. odsetek pasażerów odprawionych w pozostałych portach lotniczych na terenie Polski wyniósł 60,8% i był o 3,5 p.p. wyższy niż w 2008 r.. Drugim co do udziału w przewozach pasażerskich ogółem polskim portem lotniczym było lotnisko Kraków-Balice (14%), a trzecim lotnisko im. L. Wałęsy w Gdańsku (11,7%). Należy również podkreślić, że w 2012 r. oddano do użytku port lotniczy w Lublinie.

Sieć wodociągowa i kanalizacyjna

W latach 2009-2012 w Polsce nastąpiła dalsza poprawa infrastruktury wodociągowej - zwiększyła się ona o 7,8% - do 283,1 tys. km. Pod względem długości na koniec 2012 r. największa sieć wodociągowa znajdowała się na obszarze województwa mazowieckiego, a najkrótsza lubuskiego. W okresie 2009-12 największy przyrost długości sieci odnotowano w województwie mazowieckim (o 3226,5 km), a w ujęciu relatywnym w zachodniopomorskim (20,2% tj. 1758 km). Na zróżnicowanie regionalne przyrostu długości sieci wodociągowej wpływa głównie układ przestrzenny województw, jak i nasycenie tą siecią.

Wskaźnikiem istotniejszym od długości sieci wodociągowej jest odsetek ogólnej liczby ludności korzystającej z sieci wodociągowej. Wskaźnik ten wykazuje w dalszym ciągu tendencję wzrostową. Widoczne jest jednak duże zróżnicowanie regionalne w tym zakresie. W 2011 r. najwięcej ludności korzystało z sieci wodociągowej w województwie opolskim (94,5%), a najmniej w podkarpackim i małopolskim (po 75,7%). Pomimo zachodzących pozytywnych zmian w zakresie dostępności sieci wodociągowej, nie jest ona jeszcze pełna i wykazuje duże zróżnicowanie regionalne.

Ogólna długość sieci kanalizacyjnej na obszarze kraju wynosiła w 2012 r. 125,6 tys. km i była o 30,8 tys. km większa (tj. o 32,5 %) niż w 2008 r. Długość sieci kanalizacyjnej jest silnie zróżnicowana terytorialnie - najdłuższą sieć kanalizacyjną posiadały województwa: podkarpackie (14 482,4 km)⁴⁵,

⁴⁵ W województwie podkarpackim tak duża długość sieci kanalizacyjnej wynikała z charakteru osadnictwa wiejskiego, charakteryzującego się znaczną liczbą małych wiosek oraz dużym rozproszeniem zabudowy mieszkaniowej.

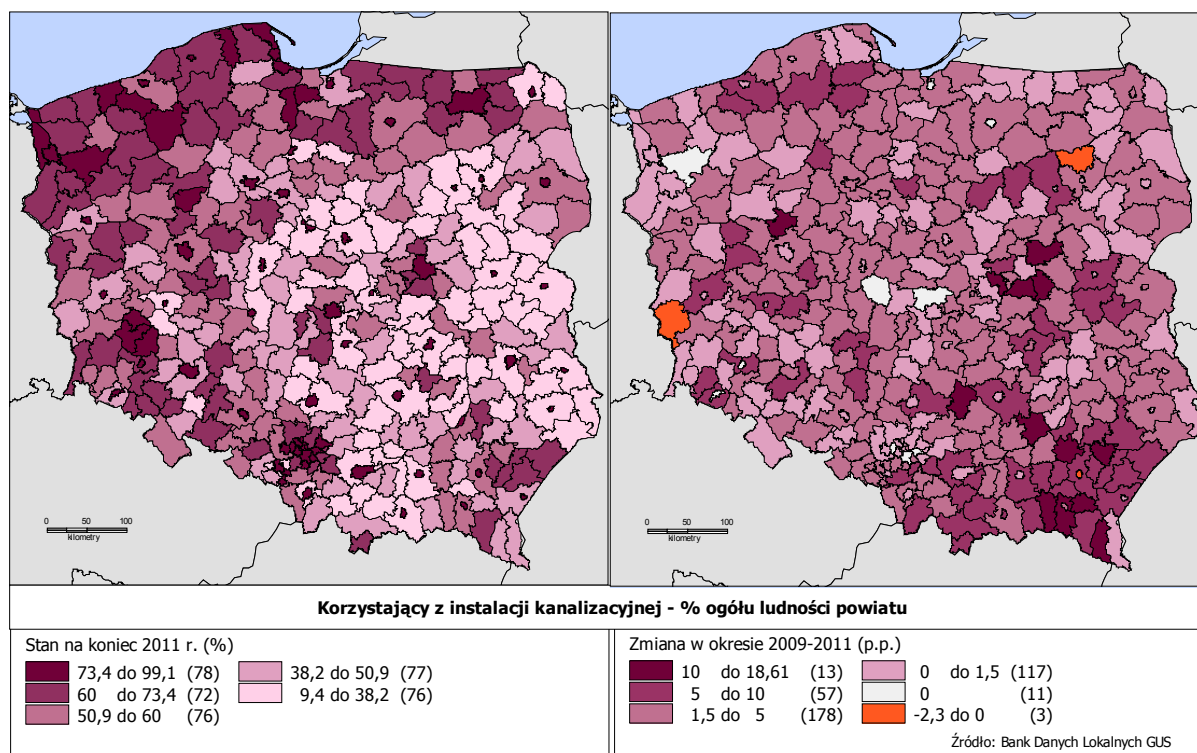
śląskie (12 813,1 km) oraz mazowieckie (12 109,4 km), a najkrótszą podlaskie (3 047,3 km), lubuskie (3 191,6 km) i opolskie (3 665,9 km). Największy odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej odnotowano w województwie pomorskim (76,5% ogółu mieszkańców) oraz zachodniopomorskim (76%), zaś najniższy w lubelskim (48,5) i świętokrzyskim (50%).

Analiza dostępu mieszkańców do sieci wodociągowo-kanalizacyjnej w 2011 r. oraz zmian w przedmiotowym okresie w latach 2009-2011 r. na szczeblu powiatów wskazuje, że w 2011 r. największy odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej odnotowano w powiecie m. Sopot (99,1%) w województwie pomorskim, natomiast najniższy (9,4%) w powiecie skierniewickim – w województwie łódzkim.

Warto również zwrócić uwagę na znaczne rozpiętości występujące pomiędzy powiatami zlokalizowanymi w województwach. Największe są one w województwie lubelskim, gdzie w powiecie zamojskim z sieci kanalizacyjnej korzysta zaledwie 10,3% ludności, a w powiecie m. Chełm 92,4%. Natomiast najmniejsze są w województwie zachodniopomorskim, gdzie różnica pomiędzy powiatami o odpowiednio największej i najmniejszej liczbie korzystających z sieci kanalizacyjnej wynosi 38 p.p.

W okresie 2009-2011 odsetek korzystających z sieci kanalizacyjnej uległ największym zmianom w powiatach województwa podkarpackiego. W powiecie jasielskim odnotowano największy w skali całego kraju – 18,6 p.p. przyrost odsetka użytkowników od 2008 r, a z drugiej strony w powiecie m. Rzeszów odsetek użytkowników niestety obniżył się (o 2,2 p.p.)⁴⁶.

Mapa 22. Korzystający z kanalizacji.



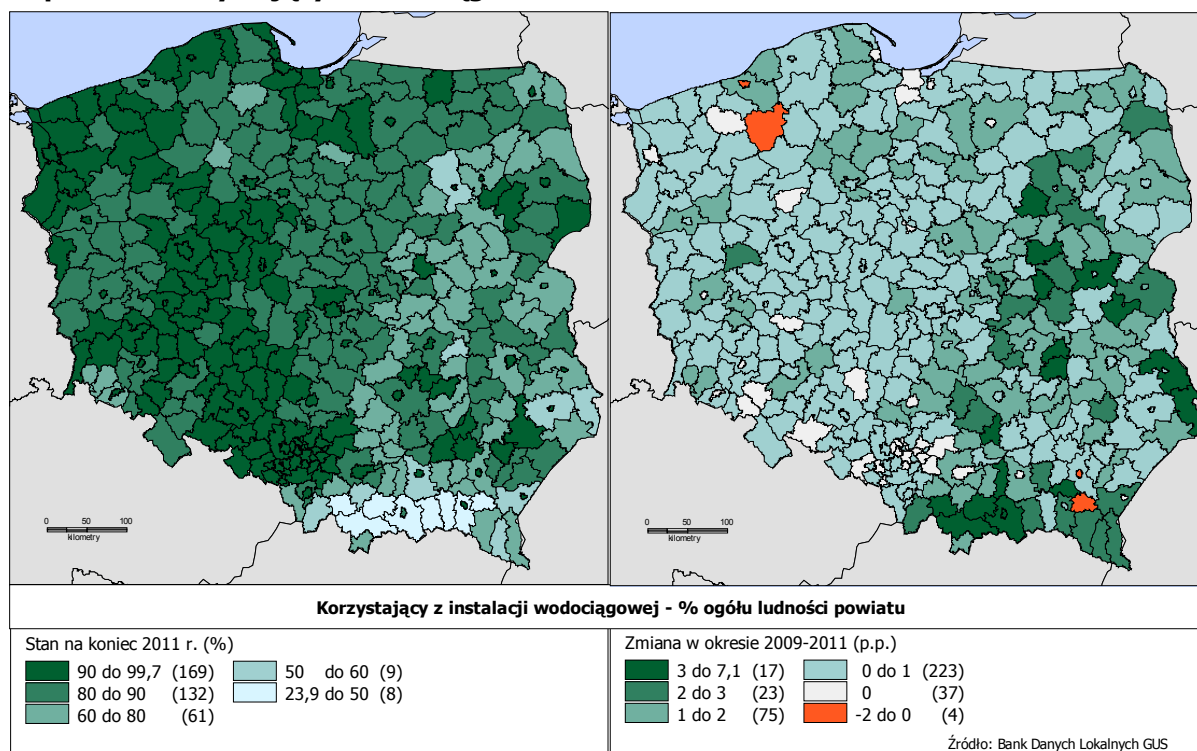
Mniejsze zróżnicowania pomiędzy poszczególnymi powiatami występują szczególnie wewnątrz województw - w przypadku odsetka ludności korzystającej z sieci wodociągowej. W skali kraju najmniejszy odsetek użytkowników sieci wodociągowej (23,9%) odnotowano w 2011 r. w powiecie brzozowskim (województwo podkarpackie), podczas gdy analizowany odsetek najwyższy był w powiecie m. Kraków (małopolskie) i wynosił 99,7%. Największym zróżnicowaniem wewnętrznym charakteryzowało się województwo podkarpackie (gdzie różnica pomiędzy powiatem o najniższym i najwyższym odsetku użytkowników wynosiła 74,3 p.p.), a najmniejszym województwo opolskie, w

⁴⁶ Należy podkreślić, że spadek odsetka użytkowników sieci kanalizacyjnej w powiecie m. Rzeszów był wynikiem zmian granic administracyjnych, na skutek których do miasta zostały przyłączone okoliczne nieskanalizowane tereny wiejskie.

którym we wszystkich powiatach odsetek korzystających z sieci wodociągowej był wysoki i mieścił się w przedziale od 91,1 % (powiat nyski) do 97,5% (powiat krapkowicki).

Z uwagi m.in. na relatywnie wyższe - niż w przypadku sieci kanalizacyjnej - nasycenie kraju i poszczególnych regionów siecią wodociągową, skala zmian jaką odnotowano w poszczególnych powiatach w okresie 2009-2011 była znacznie mniejsza. Największy przyrost odsetka użytkowników sieci wodociągowej (tj. o 7,1 p.p.) odnotowano w powiecie wołomiński (mazowieckie) oraz chełmskim (lubelskie).

Mapa 23. Korzystający z wodociągów



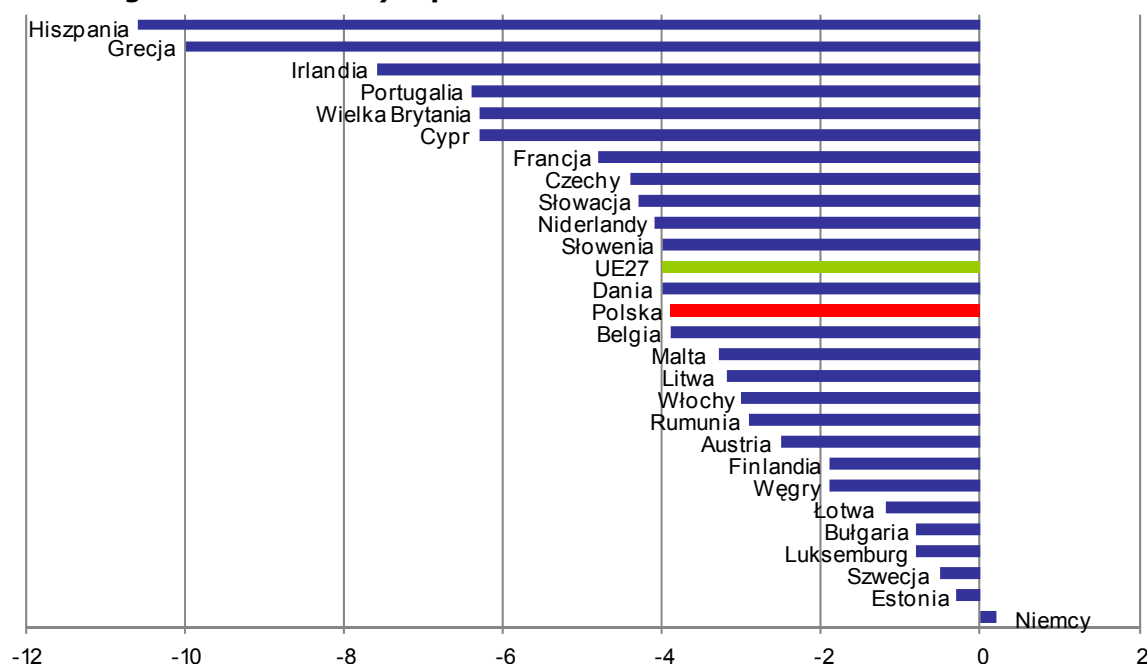
Zarówno w przypadku sieci kanalizacyjnej jak i wodociągowej zwraca uwagę znacznie słabsza dostępność przedmiotowej infrastruktury w województwach wschodnich oraz związana z nim o wiele większa skala inwestycji realizowanych m.in. w okresie 2009-2011.

11. Stan finansów publicznych, w tym jednostek samorządu terytorialnego (JST)⁴⁷

Poziom **deficytu sektora instytucji rządowych i samorządowych** (general government deficit) w Polsce, po spadku w 2007 r., w latach 2008-2010 ponownie wzrastał, aż do osiągnięcia poziomu 7,9% PKB. W 2009 r. Polska została objęta procedurą dotyczącą nadmiernego deficytu w wyniku decyzji Rady Ecofin. Na jej podstawie polskie władze zobowiązały się do ograniczenia deficytu poniżej 3% PKB w 2012 r. Dzięki podjętym działaniom zapobiegawczym w 2011 r. deficyt został obniżony. W 2012 r. utrzymano trend spadkowy, a deficyt zmniejszył się w stosunku do 2011 r. o 1,1 pp., do poziomu 3,9% PKB. Poprawa wyniku nastąpiła we wszystkich podsektorach (instytucje rządowe, samorządowe i ubezpieczeń społecznych). Taki poziom deficytu plasuje Polskę na 15 miejscu w UE27 (średni deficyt w UE jest nieznacznie wyższy i wynosi 4% PKB).

⁴⁷ Dla dokonania porównania z UE źródłem danych był Eurostat (dane wg metodologii ESA'95). W pozostałych przypadkach dane są przytaczane za *Informacjami o wykonaniu budżetów jednostek samorządu terytorialnego* opracowywanymi corocznie przez Ministerstwo Finansów, a w ujęciu terytorialnym za *Bankiem Danych Lokalnych GUS* (stan na sierpień 2013 r.).

Wykres 23. Deficyt sektora finansów instytucji rządowych i samorządowych (general government deficit) w państwach członkowskich UE w 2012 r.



Źródło; Eurostat

Dzięki spadkowi deficytu odnotowanemu w dwóch ostatnich latach, po raz pierwszy od przejściowego spadku w 2007 r. zmniejszył się również poziom długu publicznego (general government debt). W 2012 r. spadł on w relacji do poprzedniego roku o 0,6 p.p. i stanowił 55,6% PKB (13 pozycja w UE) wobec średniego dla UE27 poziomu 85,3%. Zdecydowaną większość (ok. 90%) zadłużenia publicznego ogółem stanowi zadłużenie podsektora rządowego.

Pogłębiająca się do 2011 r. nierównowaga finansów publicznych w Polsce w silnym stopniu dotknęła również sektor samorządowy. Począwszy od 2008 r. **deficyt samorządów** (local government deficit) stale się zwiększał. W 2010 r. osiągnął poziom 1,2% PKB, z takim wynikiem Polska zajęła ostatnie miejsce w UE. W kolejnych latach nastąpiła jednak znacząca redukcja deficytu. W 2011 r. zmniejszył się do poziomu 0,7% PKB, zaś w 2012 r. wynosił już tylko 0,3% PKB przy średniej UE27 wynoszącej 0,1%. **Zadłużenie** sektora samorządowego (local government debt) wzrastało stale aż do roku 2011 r. - w latach 2008-2011 zwiększyło się ono ponad dwukrotnie. Pierwszy od 2007 r. niewielki (o 0,1 p.p. w stosunku do poprzedniego roku) spadek zadłużenia w relacji do PKB odnotowano w 2012 r. Obecnie zadłużenie wszystkich samorządów wynosi 4,2% PKB (16 miejsce w UE27 ze średnią 6,1%).

Na spadek deficytu samorządów w takiej skali w 2012 r. miało wpływ przede wszystkim dalsze ograniczanie wydatków przez samorządy. Już w latach 2010 i 2011 zmniejszało się tempo wzrostu wydatków (wzrost odpowiednio o 5,9% i 2,2%), a w 2012 r. w całym sektorze nastąpił spadek wydatków ogółem w stosunku do poprzedniego roku - o 0,6% (z ok. 181,6 mld zł do ok. 180,5 mld zł).

Jednocześnie następowało zmniejszenie tempa wzrostu dochodów JST. W 2012 r. wyniosły one 177,4 mld zł, co oznaczało wzrost o 3,6% w relacji do roku poprzedniego (dla porównania w latach 2010 i 2011 wzrost wynosił ok. 5%).

W ujęciu regionalnym największymi dochodami ogółem per capita w stosunku do średniej charakteryzują się podregiony⁴⁸: m. Warszawa (200% średniej), trójmiejski (167%) i m. Wrocław (163%). Przeciwna sytuacja ma miejsce w podregionach łódzkim (76%), oświęcimskim i nyskim (po ok. 78%). W grupie 15 podregionów o najwyższych dochodach w relacji do średniej znajdują się wszystkie podregiony, które swym zasięgiem obejmują wyłącznie miasta na prawach powiatu, a z

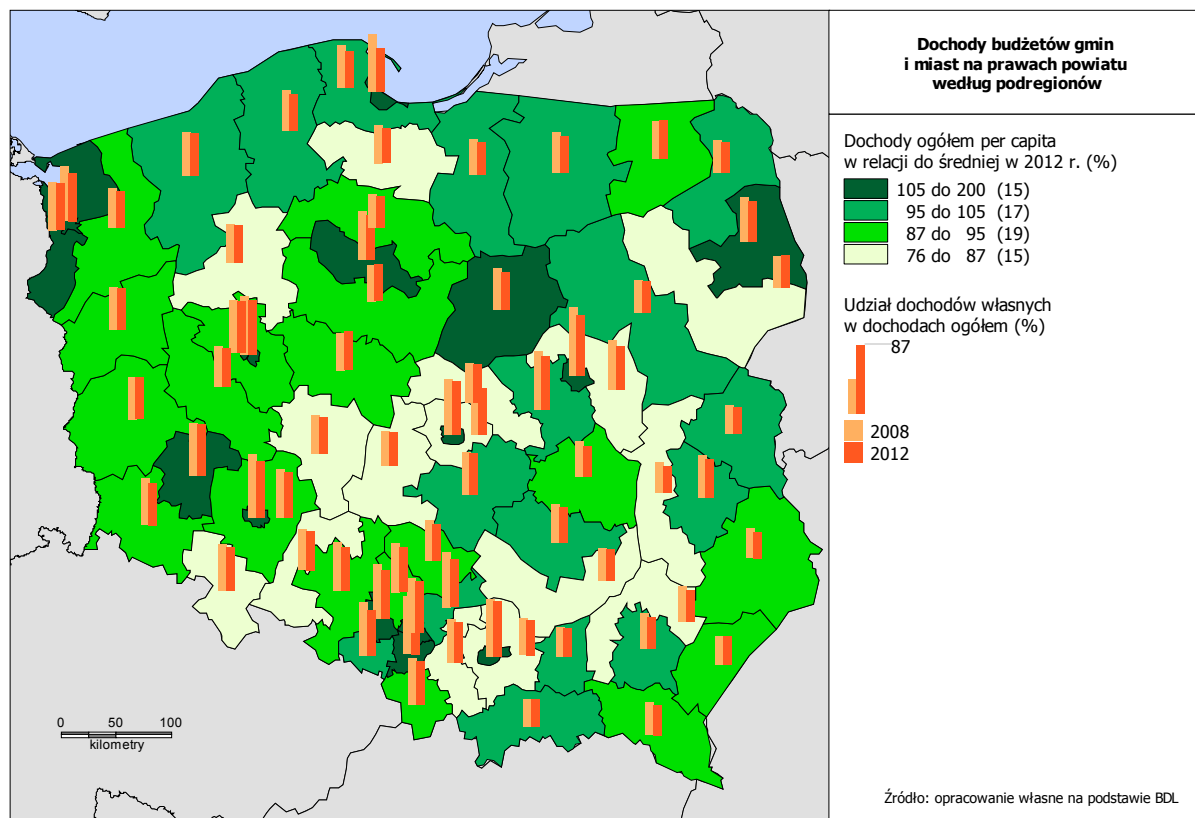
⁴⁸ W analizie regionalnej uwzględniono jedynie gminy i miasta na prawach powiatu, jako jednostki o największym potencjale finansowym wśród sektora samorządowego. W 2012 r. dochody i wydatki tych jednostek stanowiły prawie 80% dochodów i wydatków sektora samorządowego ogółem.

kolei w grupie z najniższymi dochodami są w zdecydowanej większości podregiony, w których nie znajduje się żadne duże miasto.

W kontekście kształtowania się potencjału inwestycyjnego regionów niekorzystnie przedstawia się zmiany w strukturze dochodów samorządów. Średnio udział dochodów własnych w tych samorządach w relacji do 2008 r. spadł o 4 p.p. (z 53,9% do 49,9%). Zmniejszający się udział dochodów własnych oznacza obniżenie samodzielności finansowej samorządów oraz ma negatywny wpływ na skuteczne zarządzanie finansami. Największy spadek udziału dochodów własnych w relacji do 2008 r. można zaobserwować w podregionie trójmiejskim (o 17,7 p.p.) i Warszawie (o 12 p.p.). Jedyne w 4 na 66 podregionów udział dochodów własnych wzrósł (najwięcej o 1,6 p.p.). W 2012 r. najwyższy udział dochodów własnych, pomimo znaczącego spadku, odnotowano w Warszawie (74,2%), kolejne miejsca zajęły Wrocław, Kraków, Poznań, Łódź (udziały od 71,3 do 66,8%). Najniższe udziały dochodów własnych można zaobserwować w podregionach chełmsko-zamojskim, białskim, puławskim i nowosądeckim (od 30,9 do 33,8%).

Niski udział dochodów własnych w dochodach ogółem nie determinuje niskiego poziomu dochodów ogółem per capita. Wszystkie podregiony, które cechują się udziałem dochodów własnych na poziomie poniżej 40% dochodów ogółem przekraczają 90% średniej dochodów ogółem per capita (z wyjątkiem dwóch podregionów: puławskiego – 82,3% oraz sandomiersko-jędrzejowskiego – 84,8%). Niski poziom dochodów własnych w tych podregionach jest rekompensowany subwencjami i dotacjami z budżetu państwa.

Mapa 24. Dochody jednostek samorządu terytorialnego



Podregiony z największymi wydatkami ogółem per capita w 2012 r. w relacji do średniej były tożsame z podregionami o najwyższych dochodach; znalazły się wśród nich: Warszawa (208% średniej) oraz podregion trójmiejski i Wrocław (ponad 160%). W grupie podregionów z wydatkami znacząco przewyższającymi średnią znalazły się również wszystkie pozostałe podregiony obejmujące wyłącznie miasta na prawach powiatu. Identyczna sytuacja miała miejsce wśród podregionów o najniższych wydatkach ogółem per capita w relacji do średniej - były to te same podregiony (łódzki – 75%, nyski – 77,1% i oświęcimski – 77,8%). W żadnym podregionie nie zaobserwowano znaczącego zawyżenia wydatków w relacji do uzyskiwanych dochodów.

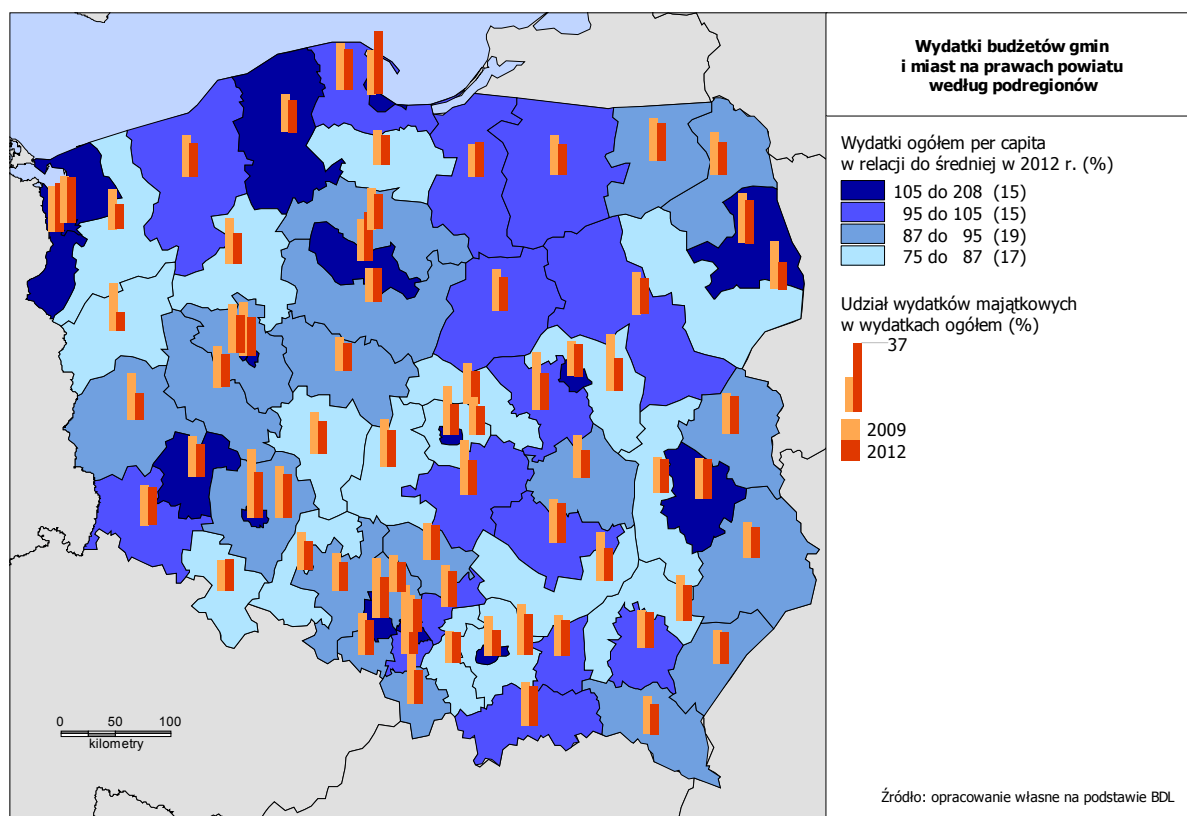
Podobnie jak w przypadku dochodów, niekorzystnie zmienia się struktura wydatków samorządów. Nastąpił spadek udziału wydatków majątkowych w wydatkach ogółem oraz spadek ich wartości.

Począwszy od 2011 r. wydatki majątkowe samorządów maleją – o ponad 5% w 2011 r. i aż o ok. 14% w 2012 r. (w relacji do roku poprzedniego). Udział wydatków majątkowych w wydatkach ogółem spadł średnio w gminach i miastach na prawach powiatu z poziomu 23% w 2009 r. do 18,5% w 2012 r. Tylko w 7 na 66 podregionów udział wydatków majątkowych zwiększył się lub się nie zmienił. Oznacza to istotne osłabienie potencjału inwestycyjnego większości samorządów.

Spadek wydatków majątkowych wiąże się m.in. z wprowadzeniem począwszy od 2014 r. nowego wskaźnika zadłużenia dla samorządów. Indywidualny dla każdej jednostki wskaźnik obliczany jest na podstawie danych z trzech poprzednich lat budżetowych - im korzystniejsze dane historyczne, tym korzystniejszy wskaźnik. W związku z tym już obecnie widać jego wpływ na zarządzanie finansami w samorządach.

Przyjmuje się, że indywidualny wskaźnik zadłużenia w przypadku dużych miast jest co do zasady rozwiązaniem korzystniejszym niż ten odnoszący zadłużenie do dochodów ogółem obowiązujący do tej pory. Z dotychczas przeprowadzonych analiz wynika, że większy problem ze spełnieniem tego wskaźnika będą miały małe samorządy, co ma wpływ na większe ograniczanie przez nie inwestycji. Zjawisko to można zauważyć na mapie przedstawiającej udział wydatków majątkowych w wydatkach ogółem. W latach 2009-2012 większy spadek udziału wydatków majątkowych nastąpił w tych podregionach, w których nie znajdują się żadne miasta na prawach powiatu (średnio spadek o 5,3 p.p.). Natomiast w podregionach obejmujących wyłącznie miasta na prawach powiatu średni spadek udziału wydatków majątkowych oscyluje wokół 3,7 p.p. Wśród podregionów z najwyższym spadkiem udziału wydatków majątkowych można wymienić tyski (o 18,2 p.p.), gorzowski (o 16,2 p.p.) i warszawski wschodni (o 12,7 p.p.), zaś największy wzrost odnotowano w podregionach trójmiejskim (o 9,6 p.p.) i bydgosko-toruńskim (o 4,2 p.p.).

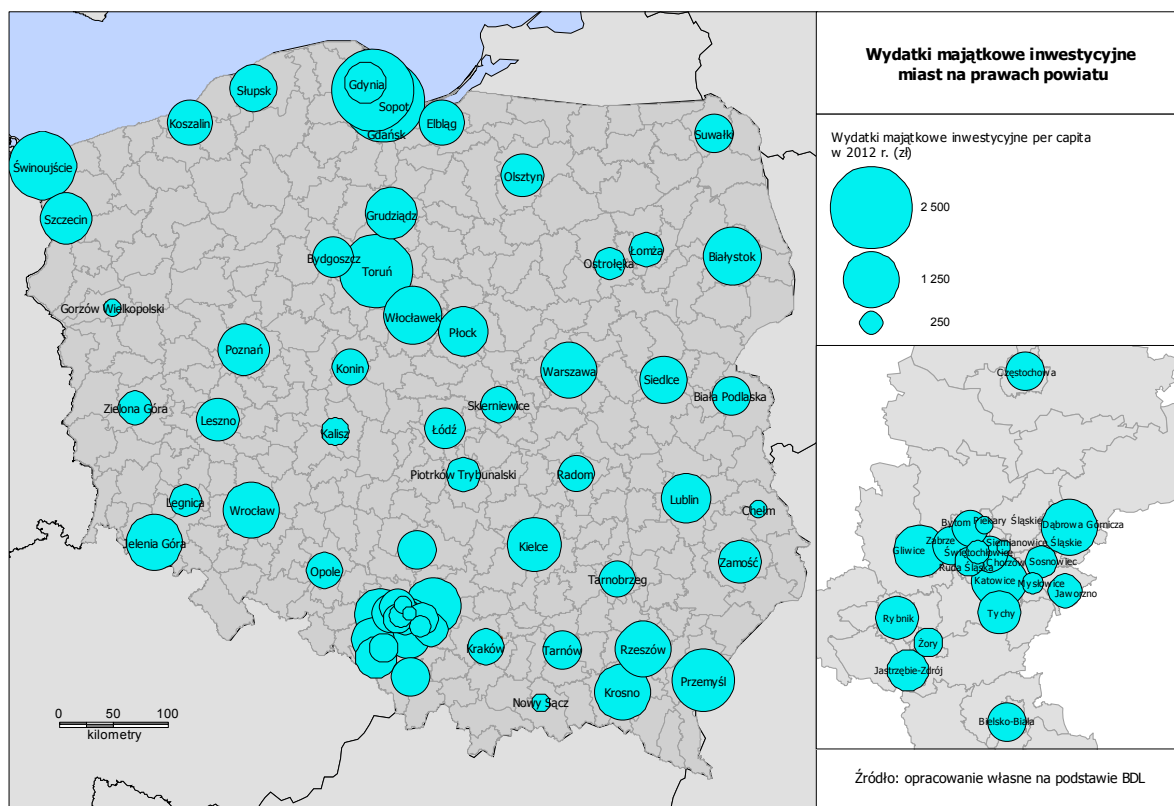
Mapa 25. Wydatki jednostek samorządu terytorialnego



Miasta na prawach powiatu w znaczącym stopniu generują inwestycje samorządowe. W 2012 r. wydatki inwestycyjne dużych miast w łącznej wysokości ponad 12 mld zł stanowiły ok. 35% wydatków inwestycyjnych w całym sektorze samorządowym. Największe wydatki inwestycyjne per capita miały miasta północnej Polski: Gdańsk (2 466 zł), Sopot (2 459 zł), Toruń (2 037 zł) i Świnoujście (1 776 zł). Wśród pierwszych piętnastu miast o największych wydatkach inwestycyjnych per capita znalazły się aż 3 miasta z województwa podkarpackiego (na 4 miasta na prawach powiatu w tym województwie ogółem). Z kolei najniższe wydatki inwestycyjne per capita (poniżej 200 zł) odnotowano w

Siemianowicach Śląskich, Gorzowie Wielkopolskim, Chełmie, Piekarach Śląskich i Nowym Sączu. Wśród ostatnich piętnastu miast o najniższych wydatkach inwestycyjnych znalazły się obydwie miasta na prawach powiatu województwa lubuskiego i 8 z 19 miast z województwa śląskiego.

Mapa 26. Wydatki miast na prawach powiatu



12. Terytorialne wykorzystanie funduszy europejskich

Tempo wdrażania środków UE w Polsce w latach 2010-2012 było wysokie, zarówno w odniesieniu do kontraktacji, jak i wydatkowania środków. Od początku uruchomienia programów w ramach Narodowej Strategii Spójności 2007-2013 do 30 czerwca 2013 r. złożono 268,6 tys. wniosków na całkowitą kwotę dofinansowania (zarówno środki unijne jak i środki krajowe) 551,6 mld zł. W tym samym okresie podpisano z beneficjentami 86408 umów o dofinansowanie na kwotę 357,9 mld zł wydatków kwalifikowalnych, w tym dofinansowanie w części UE 247,2 mld zł, co stanowi 86,5 proc. alokacji na lata 2007-2013. Wartość wydatków beneficjentów uznanych za kwalifikowalne wynikająca ze złożonych wniosków o płatność wyniosła 215,9 mld zł, a w części dofinansowania UE 153,1 mld zł.

W ujęciu regionalnym, najwyższą wartość dofinansowania UE⁴⁹ na jednego mieszkańca uzyskały województwa⁵⁰ warmińsko-mazurskie (8967 PLN), podkarpackie (8840 PLN) oraz mazowieckie (7530 PLN). Pozostałe województwa Polski wschodniej również charakteryzowały się wysoką intensywnością wsparcia, znacznie przekraczającą średnią krajową (6354 PLN). Najślabiej dotowane były województwa: kujawsko-pomorskie (4372 PLN), wielkopolskie (4644 PLN) oraz opolskie (5054 PLN).

W strukturze dofinansowania w niemal wszystkich województwach (za wyjątkiem opolskiego) dominują wydatki na transport i energię – ich udział waha się od 30-35% w dolnośląskim, małopolskim, wielkopolskim i kujawsko-pomorskim do ponad 50 % w łódzkim, podkarpackim, lubuskim i warmińsko-mazurskim. W opolskim dominują wydatki na B+R oraz środowisko.

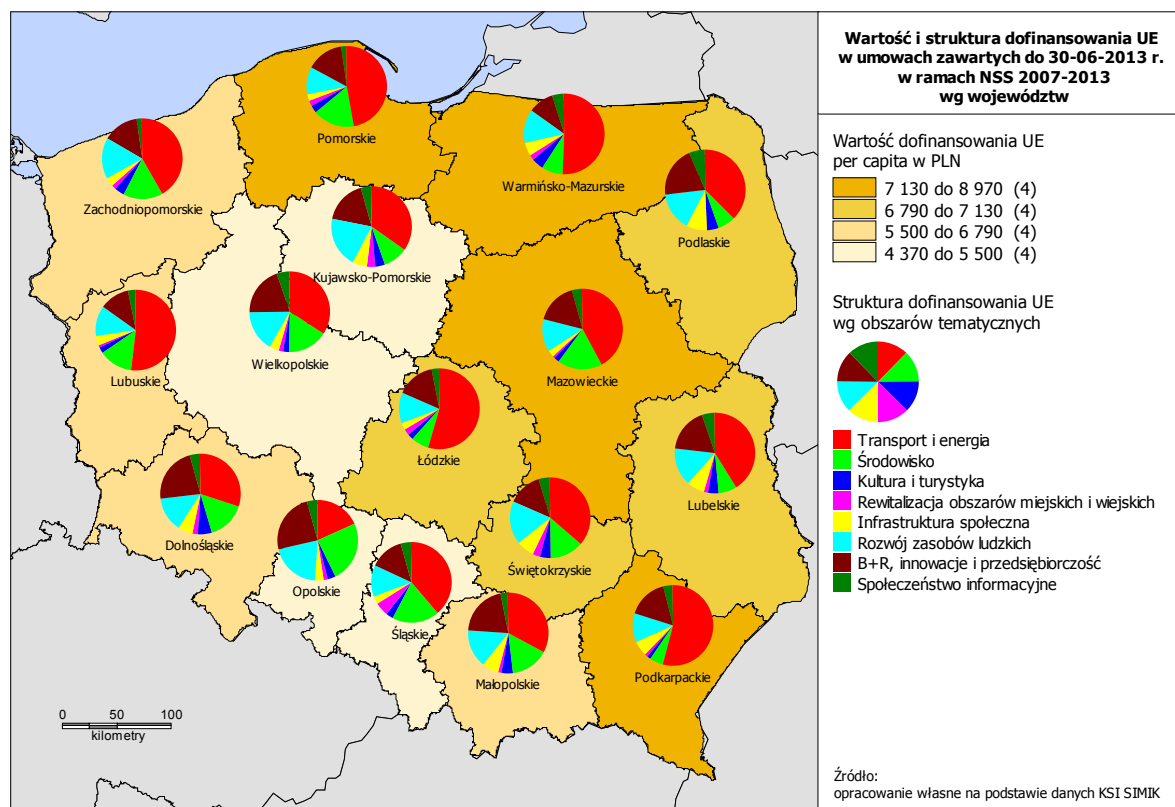
⁴⁹ Dane poddane analizie pochodzą z Krajowego Systemu Informatycznego (zestawienie wartości umów o dofinansowanie, stan na koniec 30 czerwca 2013 r.). Obejmują środki NSS 2007-2013 w ramach celu Konwergencja (POIS, POIG, POPT, POKL, PORPW, RPO).

⁵⁰ Środki w kategorii „cały kraj” rozszacowano na województwa i podregiony proporcjonalnie do udziału poszczególnych województw/podregionów w ogólnej sumie wydatków.

Drugim pod względem wielkości obszarem wsparcia są badania i rozwój technologiczny. Wydatki na ten obszar przekraczają w ogólnej strukturze wydatków 20% w opolskim, dolnośląskim, małopolskim i podlaskim. Najmniejszym ich udziałem charakteryzuje się warmińsko-mazurskie i lubuskie.

Na rozwój zasobów ludzkich najwięcej środków wydatkowanych jest w kujawsko-pomorskim, opolskim (ponad 20%) oraz świętokrzyskim i wielkopolskim (ok. 17%).

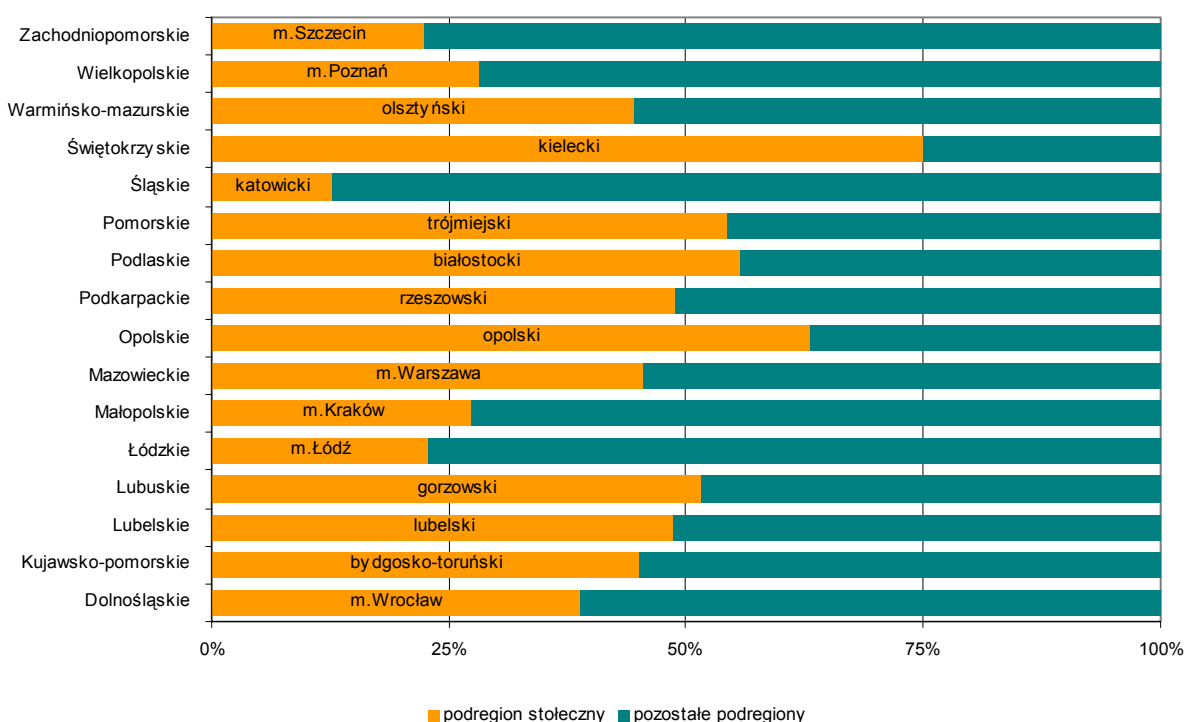
Mapa 27. Wartość i struktura dofinansowania UE wg województw



Analizując wydatki unijne na poziomie NUTS-3 można zauważyć znaczną koncentrację wsparcia UE w podregionach stołecznych⁵¹ danego województwa. W większości województw środki unijne wydatkowane w podregionach stołecznych stanowią niemal połowę lub nawet więcej wydatków ponoszonych w danym województwie. Wyjątek stanowią zachodniopomorskie, wielkopolskie i małopolskie – w których co prawda podregiony stołeczne charakteryzują się najwyższym poziomem dofinansowania, jednak pozostałe podregiony mocno od nich nie odbiegają, a także śląskie i łódzkie, w których najwyższe wydatki są ponoszone w innych niż stołeczne podregionach – w gliwickim i sieradzkim.

⁵¹ Określenie „podregion stołeczny” odnosi się do podregionów, w których znajduje się siedziba ośrodka wojewódzkiego.

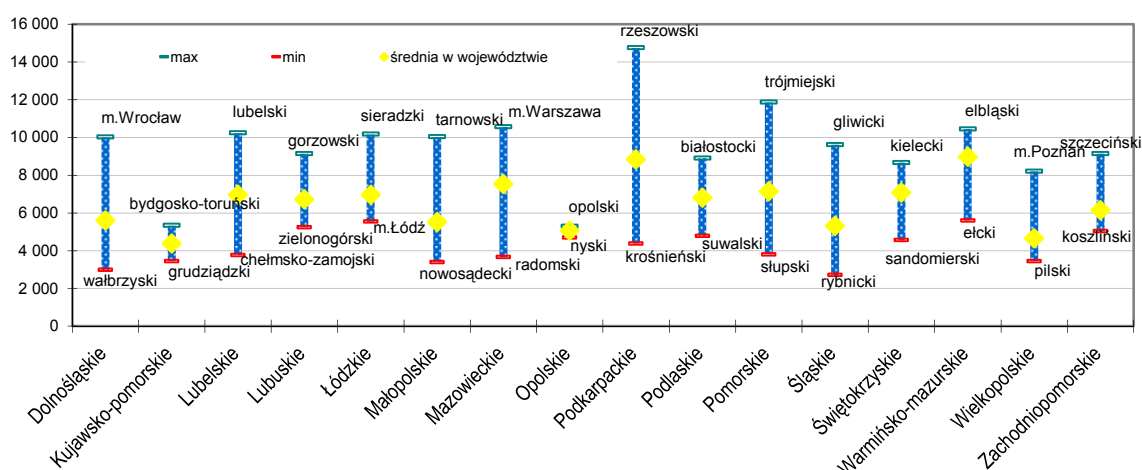
Wykres 24. Rozkład udzielonego wsparcia pomiędzy podregion stołeczny w danym województwie i pozostałe



Źródło: Opracowanie własne na podstawie KSI SIMIK

Większość województw charakteryzuje się dużym wewnętrznym zróżnicowaniem wsparcia UE na jednego mieszkańca. W województwach podkarpackim, śląskim i dolnośląskim podregiony zyskujące najwięcej otrzymały około trzyipółkrotnie więcej środków niż podregiony o najniższym poziomie dofinansowania. Liderem wśród wszystkich jednostek NUTS-3 jest podregion rzeszowski, w którym poziom dofinansowania UE na jednego mieszkańca – wynoszący niemal 15 tys. PLN – jest ponad dwukrotnie wyższy niż średnia krajowa (6354 PLN). Najmniejszym wewnętrznym zróżnicowaniem charakteryzują się województwa opolskie i kujawsko-pomorskie.

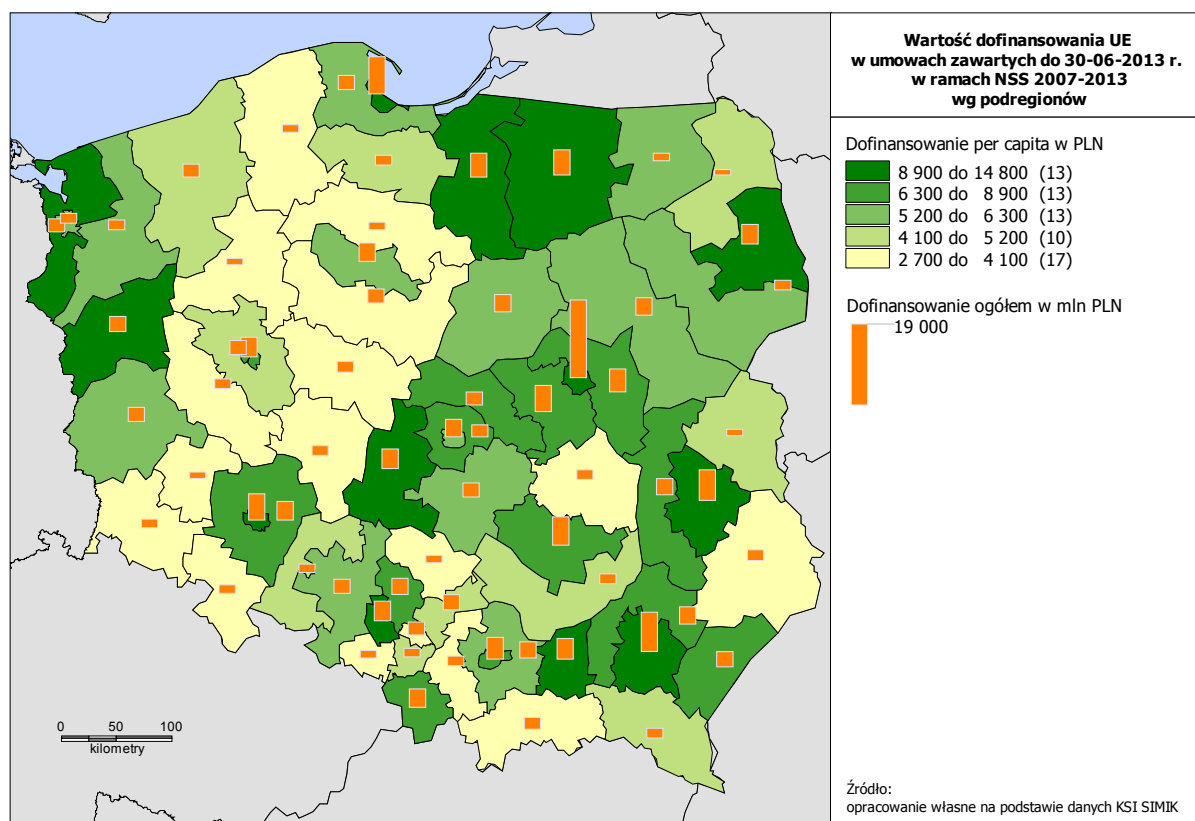
Wykres 25. Rozkład udzielonego wsparcia na poziomie NUTS-3



Źródło: Opracowanie własne na podstawie KSI SIMIK

Analizując rozkład wsparcia UE na jednego mieszkańca na poziomie podregionów i powiatów, wyraźnie widoczna jest koncentracja wydatków unijnych w obszarze centralno-wschodnim, a także w części zachodniej.

Mapa 28. Wartość dofinansowania UE ogółem i per capita wg podregionów



W podregionie elbląskim niemal połowę środków wydatkowano na dwie duże inwestycje infrastrukturalne w sieci TEN-T: budowę drogi ekspresowej S7 (ponad 31% środków) oraz modernizację linii kolejowej na odcinku Warszawa – Gdynia (ponad 14%). Nakłady na modernizację tej linii kolejowej stanowią również ponad 35 % całkowitych wydatków w podregionie ciechanowsko-płockim.

W podregionie olsztyńskim, o zbliżonej do podregionu elbląskiego koncentracji wsparcia, również ponad 20% środków wydatkowano na budowę S7, a ok. 10% na budowę drogi krajowej nr 16 Olsztyn – Augustów.

W podregionie białostockim brak jest jednej dominującej inwestycji, która determinowałaby poziom wydatków w tym rejonie. Duże inwestycje finansowane z programu Infrastruktura i Środowisko (rozbudowa drogi krajowej nr 8, zintegrowany system gospodarki odpadami oraz budowa Opery i Filharmonii Podlaskiej) stanowią ok. 20% wydatków w tym podregionie.

W powiecie m.st. Warszawy fundusze na dwie duże inwestycje – budowę II linii metra w Warszawie oraz budowę drogi S2 (węzeł Konotopa-węzeł Puławska wraz z odcinkiem węzeł Lotnisko-węzeł Marynarska S79) stanowią ponad ¼ dofinansowania UE w tym powiecie.

W województwie lubelskim występuje wyraźna koncentracja wsparcia w powiatach lubelskim i puławskim. Realizowana na terenie tych powiatów duża inwestycja - budowa drogi ekspresowej S17 (odcinek Kurów - Lublin – Piaski) stanowi prawie 65% wartości wszystkich inwestycji finansowanych z funduszy UE w tych powiatach.

W podregionie sieradzkim wydatki unijne zdominowane są przez budowę drogi ekspresowej S8 – nakłady na tę inwestycję stanowią ponad 30% wszystkich wydatków unijnych w tym podregionie.

Wyraźna koncentracja wsparcia UE w podregionach rzeszowskim, tarnobrzesckim i tarnowskim związana jest z realizacją dwóch dużych inwestycji infrastrukturalnych – budowy autostrady A4 na odcinkach Tarnów-Rzeszów, Kraków-Tarnów i Rzeszów-Korczowa oraz modernizacji linii kolejowej E 30/C-E 30 (odcinek Kraków-Rzeszów).

Wysoki poziom wydatków UE na Śląsku związany jest głównie z budową autostrady A1 (odcinek Pyrzowice-Maciejów-Sośnica). W podregionie gliwickim nakłady na tę inwestycję finansowane z funduszy unijnych stanowią ponad połowę wydatków UE w tym podregionie, w podregionie bytomskim – aż 62%.

W podregionie m. Wrocław realizowanych jest kilka dużych inwestycji infrastrukturalnych – m.in. modernizacja Wrocławskiego Węzła Wodnego, modernizacja linii kolejowej E 59 na odcinku Wrocław – Poznań, Zintegrowany System Transportu Szynowego w Aglomeracji, które stanowią łącznie ponad 30% nakładów UE w tym podregionie.

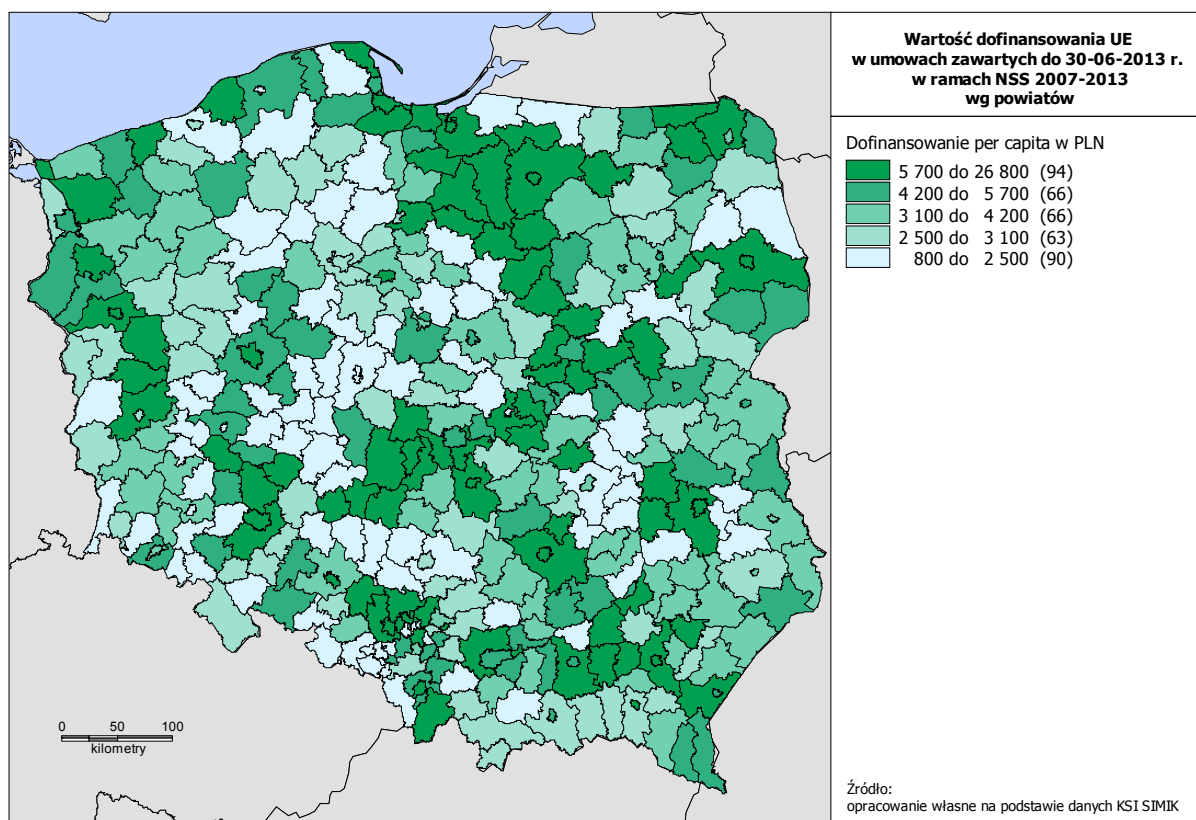
Koncentracja nakładów unijnych w paśmie Polski zachodniej związana jest z budową drogi ekspresowej S3 (odcinek Gorzów Wlkp. - Nowa Sól oraz Szczecin - Gorzów Wlkp.). W podregionie gorzowskim wydatki na tę inwestycję stanowią ok. 57% wydatków unijnych ogółem w tym podregionie, natomiast w podregionie zielonogórskim - ok. 23%.

W podregionie szczecińskim dominują inwestycje realizowane w powiecie m. Świnoujścia, związane z budową terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego, modernizacją toru wodnego Świnoujście-Szczecin i rozbudową infrastruktury portowej, które stanowią w sumie ok. 40% wydatków unijnych w tym podregionie.

Wysoki poziom dofinansowania UE w podregionie trójmiejskim zdeterminowany jest przede wszystkim przez duże inwestycje finansowane z programu Infrastruktura i Środowisko, realizowane w m.Gdańsk – przede wszystkim połączenie Portu Lotniczego z Portem Morskim Gdańsk (16% całkowitych nakładów UE w tym podregionie), budowa drogi ekspresowej S7, gdański projekt komunikacji miejskiej, połączenie dróg krajowych - Trasa Sucharskiego (te cztery inwestycje realizowane w Gdańsku stanowią ponad 32% całkowitego dofinansowania w podregionie trójmiejskim).

Reasumując, w większości obszarów o największej koncentracji wsparcia UE realizowane były duże inwestycje infrastrukturalne, głównie drogowe i kolejowe, które często stanowiły połowę wartości wszystkich projektów realizowanych na danym obszarze. Na mapie wyraźnie zarysowany jest ciemniejszy pas pokrywający się z przebiegiem dróg ekspresowych S7, S8 i S3, autostrad A1 i A4 oraz modernizowanej linii kolejowej na odcinku Warszawa – Gdynia.

Mapa 29. Wartość dofinansowania UE per capita wg powiatów



Natomiast największe skupiska obszarów o najniższym poziomie dofinansowania UE znajdują się w podregionie kaliskim – aż 6 z 8 powiatów należących do tego podregionu charakteryzuje się poziomem dofinansowania UE poniżej 2500 PLN na mieszkańca (przy średniej dla kraju wynoszącej 6354 PLN). Podobna sytuacja ma miejsce w podregionach katowickim (5 powiatów z 6), rybnickim (5 powiatów z 6) i konińskim (5 powiatów z 7).

Spis wykresów

Wykres 1.	Wpływ kryzysu na proces konwergencji regionów NUTS 2 w zakresie PKB per capita i stopy bezrobocia	12
Wykres 2.	Kształtowanie się wybranych kategorii makroekonomicznych w Polsce w 2007 i 2012 r. (w %)	12
Wykres 3.	Tempo wzrostu PKB w Polsce i UE (q/q-4, w %).....	14
Wykres 4.	Zmiana PKB per capita w PPS (UE-27=100) w latach 2007-2012 w państwach członkowskich UE (w pp.).....	15
Wykres 5.	Zmiany PKB per capita w PPS UE-27=100 w województwach w latach 2004-2010 r. (w pp.).....	16
Wykres 6.	PKB per capita w podregionach (NTS 3) w 2010 r. (Polska=100, w %).....	18
Wykres 7.	Dyspersja wskaźnika PKB per capita w Polsce na poziomie jednostek NUTS 2 i NUTS 3	20
Wykres 8.	Dyspersja wskaźnika zatrudnienia w grupie wiekowej 15-64 na poziomie jednostek NUTS 2 i NUTS 3 (w %).....	20
Wykres 9.	Dyspersja stopy bezrobocia na poziomie jednostek NUTS 2 i NUTS 3 w Polsce i w UE (w %).....	21
Wykres 10.	Tempo wzrostu wybranych komponentów PKB w latach 2007-2013 (w ujęciu q/q-4, w %).....	24
Wykres 11.	Dekompozycja zmian PKB w latach 2007-2013	25
Wykres 12.	Stopa inwestycji (w % PKB).....	25
Wykres 13.	Stopa inwestycji w województwach w 2007 i 2010 r. (w % PKB).....	26
Wykres 14.	Lokalny Wskaźnik Rozwoju Społecznego (LHDI) w województwach w 2010 r. (wskaźnik przyjmuje wartości od 1 do 100 w punktach)	28
Wykres 15.	Zmiana odsetka ludności w wybranych kategoriach wiekowych w latach 2004-2012	30
Wykres 16.	Stopa bezrobocia rejestrowanego (%) w końcu 2012 r.....	32
Wykres 17.	Nakłady inwestycyjne w przedsiębiorstwach (w mln zł) w 2011 r. oraz ich zmiana (%) w okresie 2009-2011	37
Wykres 18.	Jednostki badawczo-rozwojowe oraz nakłady na sferę B+R (ogółem).....	40
Wykres 19.	Jednostki badawczo-rozwojowe oraz nakłady na sferę B+R (sektor przedsiębiorstw) ...	40
Wykres 20.	Zgłoszenia patentowe i udzielone patenty w przekroju wojewódzkim.....	42
Wykres 21.	Odsetek przedsiębiorstw składający zamówienia przez sieci komputerowe	43
Wykres 22.	Odsetek przedsiębiorstw wykorzystujących Internet w kontaktach z administracją publiczną	43
Wykres 23.	Deficyt sektora finansów instytucji rządowych i samorządowych (general government deficit) w państwach członkowskich UE w 2012 r.....	53
Wykres 24.	Rozkład udzielonego wsparcia pomiędzy podregion stołeczny w danym województwie i pozostałe.....	58
Wykres 25.	Rozkład udzielonego wsparcia na poziomie NUTS-3	58

Spis map

Mapa 1.	Rozwój gospodarczy w Polsce w latach 2007-2012 na tle UE.....	15
Mapa 2.	PKB per capita w relacji do średniej unijnej w województwach	17
Mapa 3.	PKB per capita w relacji do średniej unijnej w podregionach	18
Mapa 4.	PKB per capita w relacji do średniej unijnej w podregionach	19
Mapa 5.	Zmiany w strukturze WDB według sektorów ekonomicznych w podregionach	23
Mapa 6.	Lokalny Wskaźnik Rozwoju Społecznego (LHDI) w powiatach w 2010 r. (wskaźnik przyjmuje wartości od 1 do 100 w punktach).....	28
Mapa 7.	Zmiana wartości Lokalnego Wskaźnika Rozwoju Społecznego (LHDI) w latach 2007-2010 w powiatach (w punktach)	29
Mapa 8.	Emigracja z Polski do krajów UE w 2011 r.	31
Mapa 9.	Migracje wewnętrzne w 2008 i 2012 r. według województw.....	32
Mapa 10.	Stopa bezrobocia rejestrowanego w podregionach	33
Mapa 11.	Zmiana przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto w województwach w latach 2009-2011.....	35
Mapa 12.	Nowopowstałe podmioty gospodarki narodowej.....	36
Mapa 13.	Nakłady inwestycyjne przedsiębiorstw.....	38
Mapa 14.	Nakłady na działalność innowacyjną w przedsiębiorstwach.....	39
Mapa 15.	Nakłady na działalność B+R	41
Mapa 16.	Atrakcyjność inwestycyjna województw.....	44
Mapa 17.	Konkurencyjność polskich regionów w UE.....	45
Mapa 18.	Skrócenie czasu przejazdu do Warszawy i miast wojewódzkich dzięki inwestycjom współfinansowanym przez UE (2004-2013)	46
Mapa 19.	Sieć dróg i autostrad	48
Mapa 20.	Sieć kolejowa.....	49
Mapa 21.	Pasażerski ruch lotniczy	50
Mapa 22.	Korzystający z kanalizacji.	51
Mapa 23.	Korzystający z wodociągów	52
Mapa 24.	Dochody jednostek samorządu terytorialnego	54
Mapa 25.	Wydatki jednostek samorządu terytorialnego.....	55
Mapa 26.	Wydatki miast na prawach powiatu.....	56
Mapa 27.	Wartość i struktura dofinansowania UE wg województw	57
Mapa 28.	Wartość dofinansowania UE ogółem i per capita wg podregionów	59
Mapa 29.	Wartość dofinansowania UE per capita wg powiatów.....	60

13. Załączniki

Aneks statystyczny

Podstawowe dane makroekonomiczne o województwach

Jednostka terytorialna	Ludność 2011 r. (NSP 2011) w wieku 15+		PKB				PKB per capita w 2010 r. Polska=100	PKB per capita w 2010 r. 2005=100
			2007	2010	2007	2010		
	w tys.	Polska=100	mln zł		Polska=100			
POLSKA	32 680	100,0	1 176 737	1 416 585	100,0	100,0	100,0	125,7
Dolnośląskie	2 507	7,7	96 666	120 120	8,2	8,5	112,5	126,1
Kujawsko-pomorskie	1 772	5,4	55 358	64 379	4,7	4,5	83,9	120,6
Lubelskie	1 842	5,6	45 361	54 042	3,9	3,8	67,6	122,8
Lubuskie	865	2,6	27 581	31 684	2,3	2,2	84,5	119,9
Łódzkie	2 183	6,7	72 656	86 765	6,2	6,1	92,1	127,5
Małopolskie	2 801	8,6	86 635	104 089	7,4	7,3	84,9	120,9
Mazowieckie	4 460	13,6	255 893	315 826	21,7	22,3	162,7	132,5
Opolskie	878	2,7	26 618	30 380	2,3	2,1	79,5	115,9
Podkarpackie	1 784	5,5	43 685	52 512	3,7	3,7	67,3	122,5
Podlaskie	1 022	3,1	27 351	32 090	2,3	2,3	72,7	118,3
Pomorskie	1 903	5,8	67 073	79 577	5,7	5,6	96,0	122,5
Śląskie	3 986	12,2	152 741	184 038	13,0	13,0	107,0	135,1
Świętokrzyskie	1 096	3,4	30 329	35 681	2,6	2,5	75,8	124,9
Warmińsko-mazurskie	1 220	3,7	32 756	38 871	2,8	2,7	73,4	117,7
Wielkopolskie	2 892	8,8	109 131	131 885	9,3	9,3	104,1	117,4
Zachodniopomorskie	1 468	4,5	46 904	54 647	4,0	3,9	87,0	117,0

Jednostka terytorialna	Pracujący ogółem						Nakłady brutto na środki trwałe				Stopa inwestycji	
	2007	2010	2012	2007	2010	2012	2007	2010	2007	2010	2007	2010
	tys. osób			Polska=100			mln zł		Polska=100		w %	
POLSKA	15 241	15 473	15 591	100,0	100,0	100,0	253 729	281 320	100,0	100,0	21,6	19,9
Dolnośląskie	1 140	1 134	1 088	7,5	7,3	7,0	22 547	22 506	8,9	8,0	23,3	18,7
Kujawsko-pomorskie	741	779	791	4,9	5,0	5,1	10 769	13 790	4,2	4,9	19,5	21,4
Lubelskie	972	986	947	6,4	6,4	6,1	8 279	11 142	3,3	4,0	18,3	20,6
Lubuskie	437	427	406	2,9	2,8	2,6	6 072	9 192	2,4	3,3	22,0	29,0
Łódzkie	1 241	1 218	1 193	8,1	7,9	7,7	17 832	17 450	7,0	6,2	24,5	20,1
Małopolskie	1 276	1 260	1 298	8,4	8,1	8,3	19 899	21 078	7,8	7,5	23,0	20,2
Mazowieckie	2 291	2 327	2 450	15,0	15,0	15,7	55 366	56 700	21,8	20,2	21,6	18,0
Opolskie	365	362	361	2,4	2,3	2,3	5 028	6 206	2,0	2,2	18,9	20,4
Podkarpackie	825	835	807	5,4	5,4	5,2	9 294	13 169	3,7	4,7	21,3	25,1
Podlaskie	454	473	459	3,0	3,1	2,9	6 057	7 014	2,4	2,5	22,1	21,9
Pomorskie	764	805	859	5,0	5,2	5,5	16 905	16 982	6,7	6,0	25,2	21,3
Śląskie	1 765	1 799	1 908	11,6	11,6	12,2	30 999	32 782	12,2	11,7	20,3	17,8
Świętokrzyskie	579	609	584	3,8	3,9	3,7	5 465	8 703	2,2	3,1	18,0	24,4
Warmińsko-mazurskie	538	549	506	3,5	3,5	3,2	7 367	8 711	2,9	3,1	22,5	22,4
Wielkopolskie	1 312	1 346	1 373	8,6	8,7	8,8	22 604	25 205	8,9	9,0	20,7	19,1
Zachodniopomorskie	542	564	562	3,6	3,6	3,6	9 246	10 690	3,6	3,8	19,7	19,6

Struktura wartości dodanej brutto w 2010 r. (%) wg sekcji

Województwo	rolnictwo	przemysł	przetwórstwo przemysłowe	budownictwo	usługi	wartość udzielonego dofinansowania dla projektów UE	udział	dofinansowanie per capita
Dolnośląskie	1,9	35,4	27,6	7,5	70,5	16 297 655 269	6,7%	5592
Kujawsko-pomorskie	5,5	25,6	21,4	8,2	55,2	9 165 263 709	3,7%	4372
Lubelskie	7,4	19,0	13,7	7,7	40,4	15 057 717 269	6,2%	6953
Lubuskie	4,3	30,1	23,2	7,3	60,6	6 874 669 063	2,8%	6718
Łódzkie	4,8	28,5	19,8	7,1	55,4	17 528 896 673	7,2%	6943
Małopolskie	2,0	22,2	17,7	10,4	50,3	18 462 904 732	7,5%	5505
Mazowieckie	3,3	15,3	11,1	6,8	74,5	39 924 304 332	16,3%	7530
Opolskie	5,0	29,0	23,1	8,4	60,5	5 105 861 677	2,1%	5054
Podkarpackie	2,3	27,0	22,3	8,3	57,6	18 829 039 002	7,7%	8840
Podlaskie	10,4	19,5	16,1	7,8	43,4	8 144 150 365	3,3%	6794
Pomorskie	2,9	24,0	20,0	9,3	53,3	16 334 145 779	6,7%	7133
Śląskie	0,9	34,0	20,8	7,7	62,5	24 451 952 318	10,0%	5297
Świętokrzyskie	5,1	26,1	19,0	9,7	54,8	9 009 533 914	3,7%	7072
Warmińsko-mazurskie	8,2	24,0	20,4	8,0	52,4	13 008 109 565	5,3%	8967
Wielkopolskie	5,5	27,2	22,7	8,6	58,5	16 079 978 642	6,6%	4644
Zachodniopomorskie	4,1	18,4	13,8	9,6	41,8	10 564 943 585	4,3%	6137

Źródło: Bank Danych Lokalnych. GUS oraz obliczenia własne.

Rynek pracy

Województwo	wskaźnik zatrudnienia 15-64			stopa bezrobocia (%)		
	2010	2011	2012	2010	2011	2012
Dolnośląskie	57,5	57,4	57,6	13,1	12,4	13,5
Kujawsko-pomorskie	56,6	56,7	58,2	17,0	17,0	17,9
Lubelskie	59,0	59,7	60,2	13,1	13,2	14,1
Lubuskie	56,9	57,5	57,1	15,5	15,4	15,8
Łódzkie	61,0	61,8	61,0	12,2	12,9	14,0
Małopolskie	59,3	59,5	59,1	10,4	10,5	11,5
Mazowieckie	64,0	65,1	65,8	9,7	9,8	10,8
Opolskie	58,3	58,8	59,7	13,6	13,3	14,2
Podkarpackie	57,4	56,9	56,9	15,4	15,5	16,3
Podlaskie	58,8	60,3	61,5	13,8	14,1	14,6
Pomorskie	58,8	58,7	59,3	12,3	12,5	13,4
Śląskie	56,8	57,5	57,6	10,0	10,2	11,1
Świętokrzyskie	58,9	58,4	59,0	15,2	15,2	15,8
Warmińsko-mazurskie	55,7	54,6	53,6	20,0	20,2	21,2
Wielkopolskie	60,5	60,4	61,0	9,2	9,1	9,9
Zachodniopomorskie	53,4	53,9	55,9	17,8	17,6	18,1

Źródło: Bank Danych Lokalnych. GUS oraz obliczenia własne.

Infrastruktura wodno-kanalizacyjna w latach 2009-2012.

	Sieć wodociągowa			Sieć kanalizacyjna			Korzystający (%)	
	Długość w 2011r.	Zmiana 2009-12		Długość w 2012 r.	Zmiana 2009-12	Zmiana 2009-12	2011	2011
	km	km	%	km	km	%	Wodociąg	Kanalizacja
Polska	283102,5	20415,4	7,8	125580,6	30789,0	32,5	87,6	63,5
Dolnośląskie	14681,4	793,1	5,7	9290,4	1706,4	22,5	91,6	69,3
Kujawsko-pomorskie	22551,3	1297,2	6,1	7006,9	1340,1	23,6	90,9	65,2
Lubelskie	20325,4	1714,6	9,2	5323,9	1344,2	33,8	81,5	48,5
Lubuskie	6658,7	642,0	10,7	3191,6	726,0	29,4	89,6	64,4
Łódzkie	22198,8	942,7	4,4	5592,1	1262,3	29,2	89,7	59,8
Małopolskie *	18066,5	999,9	5,9	11390,4	2693,2	31,0	76,0	54,5
Mazowieckie	41729,8	3226,5	8,4	12109,4	3203,9	36,0	84,0	63,1
Opolskie	6939,3	215,1	3,2	3665,9	757,6	26,0	94,5	60,8
Podkarpackie *	13747,7	890,6	6,9	14482,4	4004,9	38,2	75,9	60,7
Podlaskie	12810,2	1020,5	8,7	3047,3	744,2	32,3	87,9	61,0
Pomorskie	14633,2	1254,0	9,4	8826,8	2062,5	30,5	92,8	76,5
Śląskie *	20300,7	1009,0	5,2	12813,1	3049,8	31,2	93,4	70,1
Świętokrzyskie	12987,0	1084,9	9,1	4803,7	1850,5	62,7	84,3	50,0
Warmińsko-mazurskie	15009,5	1751,6	13,2	5882,7	1410,6	31,5	89,1	66,8
Wielkopolskie	29997,2	1814,9	6,4	11051,3	2522,4	29,6	92,6	62,6
Zachodniopomorskie	10465,8	1758,8	20,2	7102,7	2110,4	42,3	93,4	76,0

Źródło: Bank Danych Lokalnych. GUS oraz obliczenia własne.

Ruch lotniczy w przekroju wojewódzkim

	Liczba pasażerów obsługiwanych w portach lotniczych			Udział w przewozach pasażerów (%)	
	2012	Zmiana 2010-2012		2012	Zmiana 2008-2012
	Tys.osób	Tys. osób	%	%	p.p.
Polska	24435,6	3785,3	18,3	100	0,0
Dolnośląskie	1942,0	461,5	31,2	7,9	-0,8
kujawsko-pomorskie	328,1	61,1	22,9	1,3	0,0
Lubelskie	5,7	5,7		0,0	0,0
Lubuskie	12,3	7,1	134,9	0,1	0,0
Małopolskie	3409,0	513,7	17,7	14,0	0,1
mazowieckie	10424,5	987,5	10,5	42,7	3,0
Łódzkie	463,5	121,7	35,6	1,9	-0,2
podkarpackie	562,9	241,9	75,3	2,3	-0,7
Pomorskie	2861,8	920,3	47,4	11,7	-2,3
Śląskie	2518,4	111,8	4,6	10,3	1,3
wielkopolskie	1560,3	304,4	24,2	6,4	-0,3
zachodniopomorskie	347,1	48,5	16,3	1,4	0,0

Źródło: Bank Danych Lokalnych. GUS oraz obliczenia własne.

Linie kolejowe w przekroju wojewódzkim

	Linie kolejowe eksploatowane długość linii			Linie normalnotorowe		Gęstość linii kolejowych ogółem	
	2012r.	Zmiana 2010-2011 (km)		Długość w 2012 r.	Zelektryfikowane Stan na 2012 r.	2012 r	Zmiana 2009-12
	km	km	%	km	% normalno-torowych	km na 100 km kw.	Km na 100 km kw.
Polska	20094	-102	-0,5	19979	59,7	6,4	-0,1
Dolnośląskie	1779	26	1,5	1779	59,9	8,9	0,1
Kujawsko-pomorskie	1276	-26	-2,0	1276	44,0	7,1	-0,1
Lubelskie	1045	-26	-2,4	1045	39,8	4,2	-0,1
Lubuskie	971	12	1,3	971	34,5	6,9	0,0
Łódzkie	1055	-1	-0,1	1055	93,0	5,8	0,0
Małopolskie *	1124	16	1,4	1124	79,5	7,4	0,1
Mazowieckie	1712	-34	-1,9	1712	82,8	4,8	-0,1
Opolskie	821	-47	-5,4	821	52,7	8,7	-0,5
Podkarpackie *	1024	25	2,5	978	37,3	5,7	0,1
Podlaskie	700	-60	-7,9	700	31,7	3,5	-0,3
Pomorskie	1237	-8	-0,6	1237	36,9	6,8	0,0
Śląskie *	2076	-65	-3,0	2076	82,3	16,8	-0,6
Świętokrzyskie	721	14	2,0	721	76,8	6,2	0,2
Warmińsko-mazurskie	1238	29	2,4	1238	40,1	5,1	0,1
Wielkopolskie	2061	3	0,1	1992	63,5	6,9	0,0
Zachodniopomorskie	1254	40	3,3	1254	59,7	5,5	0,2

Źródło: Bank Danych Lokalnych. GUS oraz obliczenia własne.

Autostrady i drogi ekspresowe

	Autostrady		Drogi ekspresowe		Autostrady i drogi ekspresowe łącznie		
	długość (km) 2011 r.	Przyrost (km) 2010-11	długość (km) 2011 r.	Przyrost (km) 2010-11	długość (km) 2011 r.	Przyrost (km) 2010-11	Km na 100 km. kw.
Polska	1069,6	220,2	737,6	216,1	1807,2	436,3	738,18
Dolnośląskie	222,3	23,3	13,0	5,1	235,3	28,4	14,18
Kujawsko-pomorskie	86,1	62,6	35,3	-9,7	121,4	52,9	35,98
Lubelskie	0,0	0,0	4,2	0,0	4,2	0,0	4,22
Lubuskie	89,2	89,2	59,4	15,8	148,6	105,0	60,46
Łódzkie	77,2	0,0	0,0	0,0	77,2	0,0	0,42
Małopolskie *	79,4	-0,1	21,8	2,7	101,2	2,6	22,47
Mazowieckie	0,0	0,0	133,8	27,9	133,8	27,9	134,18
Opolskie	87,7	-0,4	0,0	0,0	87,7	-0,4	0,93
Pomorskie	65,8	0,0	54,4	16,2	120,2	16,2	55,06
Śląskie *	129,9	30,3	114,2	14,3	244,1	44,6	116,18
Świętokrzyskie	0,0	0,0	54,1	24,7	54,1	24,7	54,56
Warmińsko-mazurskie	0,0	0,0	71,6	13,9	71,6	13,9	71,90
Wielkopolskie	210,4	15,3	36,3	6,7	246,7	22,0	37,13
Zachodniopomorskie	21,6	0,0	139,5	98,5	161,1	98,5	140,20

Źródło: Bank Danych Lokalnych. GUS oraz obliczenia własne.

Sieć drogowa w 2011 r. - wskaźniki

	Drogi o nawierzchni twardej na 100 km. kw.	Drogi o nawierzchni twardej ulepszonej na 100 km. kw.	Drogi o nawierzchni twardej na 10 tys. mieszkańców	Drogi o nawierzchni twardej ulepszonej na 10 tys. mieszkańców	Relacja (%) drogi o nawierzchni twardej/drogi publiczne	Relacja (%) drogi o nawierzchni twardej / drogi o nawierzchni twardej ulepszonej
Polska	89,7	82,4	72,8	66,8	68,0	91,9
Dolnośląskie	94,4	88,1	64,5	60,3	79,5	93,3
Kujawsko-pomorskie	89,6	79,1	76,7	67,7	60,7	88,2
Lubelskie	84,9	81,1	98,2	93,8	61,6	95,6
Lubuskie	59,2	52,7	81,0	72,0	60,8	88,9
Łódzkie	108,5	99,4	78,1	71,5	75,2	91,6
Małopolskie *	157,8	141,4	71,6	64,2	79,1	89,6
Mazowieckie	97,3	92,0	65,4	61,9	65,0	94,6
Opolskie	90,0	82,3	83,6	76,4	74,7	91,5
Podkarpackie *	84,9	80,0	71,2	67,1	80,0	94,3
Podlaskie	61,0	55,1	102,6	92,6	48,2	90,2
Pomorskie	67,7	61,9	54,3	49,6	55,0	91,4
Śląskie *	179,6	166,3	47,9	44,3	83,7	92,6
Świętokrzyskie	114,7	97,8	105,1	89,6	78,5	85,3
Warmińsko-mazurskie	53,3	49,7	88,6	82,7	55,8	93,3
Wielkopolskie	91,2	83,7	78,7	72,3	68,0	91,8
Zachodniopomorskie	59,2	53,7	78,7	71,4	71,0	90,7

Źródło: Bank Danych Lokalnych. GUS oraz obliczenia własne.

Liczba samochodów osobowych oraz bezpieczeństwo ruchu drogowego

	Samochody osobowe				Wypadki drogowe			
	Tys. sztuk (2012 r.)	Zmiana 2009-12 tys. szt	Szt./1000 osób W 2012	Szt./1000 osób Zmiana 2010-12	Liczba w 2012 r.	Zmiana liczby w latach 2010-12	Ofary śmiertelne (osoby) w 2012 r.	Zmiana liczby ofiar śmiertelnych (osoby) w latach 2010-12
Polska	2664879	16,6	486,4	65	37062	-11992	3577	-1860
Dolnośląskie	236148	19,6	495,3	76	3221	218	239	-124
Kujawsko-pomorskie	152452	18,0	477,6	67	1318	-590	222	-89
Lubelskie	160744	19,4	456,3	74	1625	-733	243	-129
Lubuskie	77851	17,7	506,6	70	803	-103	99	-71
Łódzkie	185757	17,7	489,7	78	3905	-868	296	-143
Małopolskie *	224460	16,8	466,4	59	3903	-774	253	-91
Mazowieckie	319999	12,7	535,5	52	4490	-2420	587	-333
Opolskie	73127	15,8	531,1	83	797	-246	81	-60
Podkarpackie *	137076	17,6	431,0	59	1808	-548	184	-50
Podlaskie	68963	15,8	421,2	55	767	-369	131	-31
Pomorskie	166142	17,7	483,5	60	2766	-433	179	-86
Śląskie *	307983	16,2	478,1	69	4683	-1220	336	-119
Świętokrzyskie	76381	15,2	454,2	60	1393	-506	136	-104
Warmińsko-mazurskie	100554	19,0	433,5	63	1607	-634	145	-79
Wielkopolskie	245377	14,9	546,2	62	2569	-2313	315	-238
Zachodniopomorskie	131865	20,3	454,0	70	1407	-453	131	-113

Źródło: Bank Danych Lokalnych. GUS oraz obliczenia własne.